

Szanowni Mieszkańcy

Oddajemy Państwu do rąk „**Informator Referendalny**”, wydany w związku z ogłoszonym przez Radę Miasta referendum w sprawie przyszłości Parku Miejskiego, w tym w szczególności obiektu o nazwie Staw Miejski. Staw Miejski, to niestety obiekt wyłącznie z nazwy, gdyż faktycznie jest to tylko błotna dziura w ziemi.

Park ze stawem, w którym w dni słoneczne odbijało się błękitne niebo, a w dni pochmurne pod taflą wody ukrywały się różne tajemnice, wyrył się w mojej pamięci, jako małego chłopca, a później ojca spacerującego wokół stawu z gromadką dzieci.

Od kilku lat mamy, permanentny stan niemożności, kuriozalnie zatrzymaną realizację gotowego projektu rewitalizacji stawu i zamiast pięknego Parku Miejskiego mamy wyrobisko błota otoczone płotem. Stan ten zawdzięczamy temu, że pewne środowiska powołując się na rzekomą wolę mieszkańców, blokują prace poprzez skarzanie decyzji administracyjnych o realizacji rewitalizacji do wszelkich możliwych instancji państwowych.

Referendum zostało ogłoszone, by w tej legalnej i najbardziej demo-

kratycznej formie zaczerpnąć wiedzy o faktycznej woli Mieszkańców, co do przyszłości Parku i stawu.

Zachęcam do lektury niniejszego „**Informatora**”, gdzie będziecie Państwo mogli znaleźć szczegóły dotyczące realizacji rewitalizacji Parku i stawu. Znajdziecie tam również stanowisko Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna. Towarzystwo to, to organizacja niezwykle zasłużona dla Miasta (polecam zapoznanie się też z linkiem do strony internetowej TPMOPL gdzie w sposób klarowny przedstawione są walory rozwiązania projektowego, które jest przedmiotem pytania referendalnego).

Ponadto znajdziecie Państwo cały szereg opinii mieszkańców (tych znanych i tych mniej znanych), którzy spontanicznie przestali je do urzędu miasta, gdy dowiedzieli się o ogłoszeniu referendum. Bardzo im wszystkim dziękuję za tę wyrażoną w imię odpowiedzialności za nasze Miasto, listowną aktywność.

Na koniec powtórzę to co napisałem w ostatnim Biuletynie:

Pytanie referendalne jest tylko jedno, ale głosowanie udzieli nam odpowiedzi na dwa 2 pytania dotyczące:



Frekwencji, która pokaże dla jak wielu mieszkańców Park Miejski jest ważny.

Głosowania na pytanie referendalne TAK/NIE, które pokaże czego oczekują mieszkańcy w Parku Miejskim

Niezdeterminowanych i tych, którzy pragną pogłębić wiedzę o projekcie rewitalizacji, zapraszam do lektury niniejszego „**Informatora**”.

A wszystkich gorąco zachęcam do liczego udziału w referendum. Mieszkańcy Podkowy zawsze potrafili wziąć sprawy w swoje ręce.

Podkowa Leśna to nasze wspólne Miasto!

Pozdrawiam serdecznie

Michał Gołąb

Przewodniczący Rady Miasta

Podkowa Leśna



Spis treści

1. Wstęp Przewodniczącego Rady Miasta Podkowa Leśna Michała Gołąba	s. 1
2. Apel Burmistrza Miasta Podkowa Leśna Artura Tusińskiego	s. 3
3. Krótki przewodnik po referendum	s. 4
● Co to jest referendum lokalne?	
● Wniosek Dendropolis o uchylenie uchwały ws. przeprowadzenia referendum gminnego	
● Po co przeprowadzamy referendum?	
● Co daje nam referendum w kontekście K.p.a.	
● Jakie będą konsekwencje dla stawu i parku, gdy odpowiemy na TAK/NIE?	
4. Rys historyczny	s. 6
● Park w Podkowie Leśnej	
● Koncepcja parku	
● Leon Danielewicz – ogrodnik i planista	
● Prawo do parku	
● Funkcja społeczna parku	
5. Stanowisko Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna	s. 11
6. Refleksje mieszkańców na temat Parku Miejskiego i stawu	s. 12
7. Stanowisko mieszkańców z czerwca 2020 r.	s. 25
8. Staw – projekt zamienny z maja 2021 r.	s. 25
● Co zmienia projekt zamienny w stosunku do projektu z 2010 roku?	
● Projekt z 2010 roku – wady.	
● Przyczyny zmiany projektu	
● Co osiągniemy kończąc budowę na podstawie projektu z maja 2021 r?	
● Jakość wody w rowie, badania.	
● Woda w stawie	
● Dlaczego w tego typu stawach stosuje się filtry z obiegiem zamkniętym i utrzymuje cały czas czystą wodę?	
● Mata EPDM – co to za materiał?	
● Retencja i roślinność w stawie	
● Opinia dr hab. Wiktora Kotowskiego z Zakładu Ekologii i Ochrony Przyrody Instytutu Biologii Środowiskowej UW	
9. Wytyczne konserwatorskie	s. 34
10. Naciski polityczne w sprawie przebudowy stawu	s. 35
11. Kalendarium	s. 36

Mili Państwo, Mieszkańcy Podkowy Leśnej, Sąsiedzi

Referendum to najszerze odwołanie się do głosu mieszkańców, zebranie ich opinii i co do zasady ta opinia wyznacza kierunek, który powinien być realizowany przez władze gminy. Tak, jak wybory powszechne dają mandat władzy lokalnej, tak referendum wskazuje wolę mieszkańców, co do realizowanych zadań i ważnych spraw dla gminy, a co za tym idzie określa ich interes społeczny.

Interes społeczny jest pojęciem szerokim, które powinno być skonkretyzowane przez organ administracji publicznej w procesie stosowania prawa, czyli np. wydawaniu decyzji. Interes społeczny ma prowadzić do wspólnego dobra ludzi żyjących w ramach zorganizowanej wspólnoty, gdzie zapewniona jest realizacja określonych interesów ogółu. Z racji, że udział organizacji społecznej w postępowaniu administracyjnym nie jest obojętny dla stron, szczególnie, gdy reprezentują one przeciwstawne interesy, organizacja społeczna powinna wykazać zasadność udziału w postępowaniu. Dendropolis występuje w charakterze reprezentanta mieszkańców i powołuje się na interes społeczny. Rodzi się pytanie, czy na pewno blokowanie inwestycji jest w interesie społecznym? Czy stowarzyszenie ma umocowanie mieszkańców do występowania w ich imieniu? Czy korzystanie z protekcji politycznej, układu aktualnie rządzącego, jest drogą, którą popieramy?

Każda kadencja władz samorządowych Podkowy Leśnej, w której próbowano zrobić cokolwiek z parkiem i stawem spotykała się z protestami i skargami. Jednak w tej kadencji skala przerosła akceptowalny poziom przyzwoitości. Procedowanie decyzji administracyjnych naszego stawu dzisiaj odbywa się pod naciskami poli-



tycznym, często bez rozważenia argumentów merytorycznych. Jeden z przykładów został podany na dalszych stronach, a jest ich naprawdę wiele.

W związku z tym, że prace budowlane trwają już kilka lat, wszyscy mamy prawo być tym zmęczeni. Propozycja ugody złożona przez Miasto, która była kolejną próbą zaproszenia do rozmowy spełzła na niczym. Dlatego w referendum pytamy Państwa, czy kontynuować działania mające na celu doprowadzenie parku zgodnego z jego założeniem, czyli stawu jako stałego zbiornika wody, czy zrezygnować ze starań i zwyczajnie odpuścić. Referendum to też odpowiedź, kto jest reprezentantem faktycznego interesu społecznego.

Członkowie Dendropolis należą do środowiska, które oprotowało przygotowany projekt najpierw w 2006/2008 r., a następnie kolejny w 2010 r. (aktualizowany na potrzeby rozpoczęcia budowy w 2016 r. – co też było oprotowane). Dzisiaj próbują wpłynąć na głos mieszkańców tworząc przekłamany wizualizację tamtego rozwiązania z 2010 r., mającą niewiele wspólnego z projektem.

Miasto przygotowując dla Państwa konkretne propozycje rozwiązań, opiera się na eksperckich opracowaniach oraz stara się, by projektanci byli niekwestionowanymi autorytetami w swojej dziedzinie. I na tej zasadzie powstał projekt w 2021 r., który posiada aktualne pozwolenia wodnoprawne i pozytywną opinię konserwatora zabytków – nieprawomocną, bo zablokowaną przez odwołania Dendropolis. Aby pokazać skalę zjawiska, to na ostatnich stronach Informatora przedstawiamy kalendarium (też okrojone, ze względu na obszerność materiału).

Zachęcam Państwa, aby 1 października wziąć udział w referendum. Wasz głos i stanowisko w tej sprawie jest najważniejsze! Wynik referendum rozumiany jako wyrażenie woli mieszkańców, to przede wszystkim wskazanie kierunku, ale także określenie interesu społecznego, co ma znaczenia dla procesów administracyjnych i sądowych. Widzimy się przy urnach!

Artur Tusiński

Burmistrz Miasta



Krótki przewodnik po referendum lokalnym

Co to jest referendum lokalne?

Referendum lokalne, to wyrażenie przez członków wspólnoty samorządowej w drodze głosowania swojej woli, co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy jej dotyczącej. Referendum lokalne jest podstawową instytucją demokracji bezpośredniej, stosowane bardzo szeroko w krajach o ugruntowanej demokracji. Dla lokalnej władzy, przy odpowiedniej frekwencji wynik jest rozstrzygający, tak jak powinien być dla wszystkich, którzy powołują się na interes społeczny. **W przypadku ogłoszonego referendum na 1 października jest to co najmniej 30% uprawnionych do głosowania. Dlatego liczy się każdy głos!**

Szczegółowe zapisy dotyczące referendum lokalnego zostały zawarte w ustawie z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 1317).

Referendum lokalne może zostać zorganizowane na terenie gminy i może dotyczyć:

- Odwołania organu stanowiącego.
- Sposobu rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej tej wspólnoty, mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organów danej jednostki.
- Innych istotnych spraw, dotyczących społecznych, gospodarczych lub kulturowych więzi łączących tę wspólnotę.

Na poziomie referendum gminnego (i tylko na tym poziomie) możliwe jest poddanie pod głosowanie kwestii odwołania wójta (burmistrza, prezydenta miasta) oraz samoopadkowania się mieszkańców na cele publiczne mieszczące się w zakresie zadań i kompetencji organów gminy.

Inicjatorem referendum, które odbędzie się 1 października 2023 roku jest Rada Miasta Podkowa Leśna.

Wniosek Dendropolis o uchylenie uchwały ws. przeprowadzenia referendum gminnego.

Dendropolis wystąpiło do Wojewody Mazowieckiego o uchy-

lenie uchwały o przeprowadzeniu referendum gminnego w sprawie stawu. Wojewoda nie uznał zasadności wniosku stowarzyszenia.

Po co przeprowadzamy referendum?

Pytanie referendalne brzmi: **„Czy jest Pan/Pani za dokończeniem rewitalizacji stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej według propozycji Miasta, opracowane na podstawie wytycznych konserwatorskich z 2021 roku, zakładającej stałe lustro czystej wody przez cały rok i opartej na historycznym założeniu parkowym autorstwa projektu Leona Danielewicza?”.**

Udział mieszkańców Podkowskiej Leśnej w referendum oraz ich głos jest istotny dla władz Miasta Podkowa Leśna. 10 sierpnia 2023 r. podczas debaty na sesji Rady Miasta Podkowa Leśna w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego padły deklaracje, że głos mieszkańców zostanie uszanowany. Mamy nadzieję, że głos ten zostanie uszanowany również przez stowarzyszenie, które od kilku lat blokuje rozwój gminy i nie pozwala na dokończenie budowy stawu według opracowanych dokumentów i pozwoleń.

Co daje nam referendum w kontekście Kodeksu postępowania administracyjnego.

Kodeks postępowania administracyjnego (ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r.) to akt prawny regulujący zasady postępowania administracyjnych.

Stowarzyszenie Dendropolis chętnie korzysta z nadanych mu uprawnień i z zapisów zawartych w kodeksie postępowania administracyjnego, co spowodowało m.in. uznanie stowarzyszenia jako strony w postępowaniu na mocy art. 31 kpa.

Art. 31 – Organizacja społeczna może w sprawie dotyczącej innej osoby występować z żądaniem wszczęcia postępowania oraz dopuszczenia jej do udziału w postę-

powaniu, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i **gdy przemawia za tym interes społeczny.**

Miasto Podkowa Leśna również korzysta z zapisów kodeksu postępowania administracyjnego, a te dają przesłanki, w przypadku pozytywnego dla Miasta wyniku referendum, do żądania od instytucji na każdym etapie postępowania uwzględnienia ważnego interesu społecznego strony. **Nie ma silniejszego mandatu, niż wynik lokalnego referendum.**

Referendum nie zastępuje decyzji administracyjnych ani postępowań sądowych.

Jakie będą konsekwencje dla parku, gdy odpowiemy na:

TAK – Dacie Państwo jasny sygnał, w jakim kierunku chcielibyście, by postępowały prace rewitalizacyjne wokół zbiornika; że jesteście za dokończeniem budowy stawu, który przez cały rok będzie się cieszył stałym lustrem wody, czyli jest to wyraz poparcia do stworzenia miejsca, jakie zaprojektował Danielewicz, o znaczącej funkcji społecznej. Będzie to rozwiązanie prośrodowiskowe, które ma pozwolenie wodnoprawne i zgodę konserwatora (nieprawomocną, bo zablokowaną przez stowarzyszenie).

NIE – Odpowiedź taka rozumiana będzie jako brak zgody na dotychczasowe rozwiązania wypracowane m.in. w strategii rozwoju, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, opracowaniach projektowych oraz dotychczasowych spotkaniach konsultacyjnych. Wrócimy zatem do punktu wyjścia – do 2005 roku – gdy na poważnie ówczesne władze miasta podeszły do tematu rewitalizacji parku i stawu. Dotychczasowa praca projektantów, ekspertów, hydrologów, konserwatorów czy urzędu miasta oraz już wydany 1 mln. zł pójdzie do kosza. Dyskusję będzie należało zacząć od początku.

REFERENDUM

W SPRAWIE STAWU

1 października 2023r.

Weź udział - ZDECYDUJ!



Inicjator referendum:
Rada Miasta Podkowa Leśna

Materiał opracowany przez: Miasto Podkowa Leśna

REFERENDUM 1 PAŹDZIERNIKA 2023 r.

W niedzielę 1 października 2023 r. w godzinach 7.00–21.00 mieszkańcy Podkowy Leśnej będą mogli zagłosować w dwóch lokalach obwodowych komisji ds. referendum, dostosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Siedziby komisji mieszczą się w:

1. Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich w Podkowie Leśnej przy ul. Świerkowej 1.

Granice obwodu głosowania: Bażantów, Błońska, Bobrowa, Borsucza, Brwinowska, Dzików, Główna, Gołębia, Helenowska, Jaskółcza, Jastrzębia, Jelenia, Jeża, Krasek, Krecia, Królicza, Kukułek, Lisia, Lotnicza, Łosia, Miejska, Myśliwska, Ogrodowa, Orla, Ptasia, Rysia, Sarnia, Sępów, Słowicza, Słowików, Sokola, Sowa, Sójek, Szczygła, Szpaków, Warszawska, Wiewiórek, Wilcza, Wróbla, Zachodnia, Zamkowa.

2. Szkole Podstawowej w Podkowie Leśnej przy ul. Jana Pawła II 20 (wejście od ul. Bluszczowej)

Granice obwodu głosowania: Akacyjowa, Bluszczowa, Borowin, Brzozowa, Bukowa, Cicha, Czeremchowa, Dębowa, Ejsmonda, Głogów, Grabowa, Irysowa, Iwaszkiewicza, Jałowcowa, Jana

Pawła II, Jaśminowa, Jaworowa, Jodłowa, Kalinowa, Kasztanowa, Klonowa, Kolejowa, Konwalii, Kościelna, Krasińskiego, Kwiatowa, Leśna, Leśniczówka Dębak, Lilpopa, Lipowa, Mickiewicza, Młochowska, Modrzewiowa, Orzechowa, Paproci, Parkowa, Podleśna, Prusa, Przy Lesie, Reymonta, Różana, Sasanek, Sienkiewicza, Sportowa, Storczyków, Świerkowa, Topolowa, Słowackiego, Sosnowa, Wiązowa, Wierzbowa, Wschodnia, Wrzosowa, Żeromskiego, 11 Listopada.

Przypominamy, że do udziału w referendum uprawnione są osoby wpisane do Centralnego Rejestru Wyborców stale zamieszkujące na terenie Miasta Podkowa Leśna, posiadające czynne prawo wyborcze do organu stanowiącego (Rady Miasta). Są nimi mieszkańcy zameldowani na pobyt stały w Podkowie Leśnej (wpisani z urzędu) oraz osoby stale zamieszkujące, ale nie zameldowane na pobyt stały na terenie Podkowy Leśnej, które zostały dopisane do rejestru na własny wniosek. Zwracamy uwagę, że zameldowanie na pobyt czasowy na terenie Miasta Podkowa Leśna nie uprawnia do głosowania w Podkowie Leśnej.

Możliwość głosowania korespondencyjnego mają tylko osoby z niepełnosprawnością oraz które najpóźniej w dniu referendum ukończyły 60. rok życia.

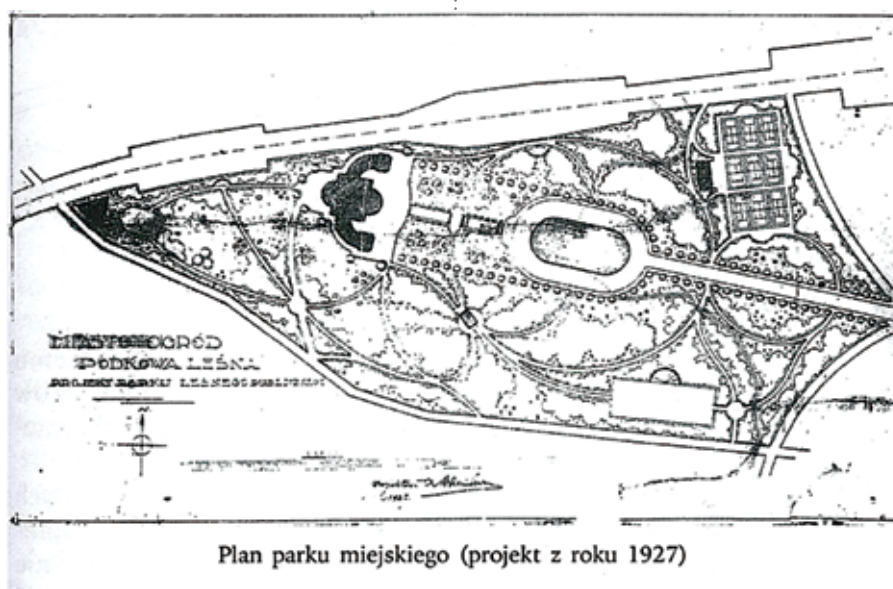
Park w Podkowie Leśnej

Park Miejski w Podkowie Leśnej zaprojektowano wraz z całym układem urbanistycznym miasta-ogrodu, jednak jego dzisiejszy wygląd znacznie odbiega od pierwotnych założeń przyświecających ówczesnemu projektantowi. Park wpisano do rejestru zabytków w dwóch częściach: decyzją z dnia 29.06.1981 r. pod numerem A-1182 (ogród wygradzony przy Kasynie, jako zieleń towarzysząca budynkowi) oraz decyzją z dnia 22.10.1981 r. (cały układ urbanistyczny miasta, zabudowa oraz zieleń) pod numerem A-1194.

Park w Podkowie Leśnej został wyodrębniony z zespołu leśnego pomiędzy linią kolejową na północy i drogą od południa. Projektant w genialny sposób wykorzystał przebieg istniejących dróg i linii kolejki, tworząc plan parku w postaci strzały z wielkim grotem. Promień strzały stanowiła szeroka aleja, wybiegająca ze środka parku i prowadząca przez fragment miasta w kierunku wschodnim, co nadało projektowi cechę wieloprzestrzennej kompozycji w manierze baroku. Zachowały się dwa projekty parku. Pierwszy projekt z 1925 r. był schematyczny i przedstawiał tylko główne elementy kompozycji: budynek z łukowymi galeriami po bokach, salon ogrodowy przed budynkiem, podkowisty staw, urządzony na zakolu rowu wodnego, prostokątny plac przy stawie i główną aleję, zwiężającą się stopniowo, wychodzącą daleko poza park. Jedyne elementy roślinne, jakie zaznaczono na projekcie, to drzewa wyznaczające aleję centralną oraz dwa szeroko rozstawione szpalery, ograniczające salon ogrodowy przy budynku. **W 1927 r. Leon Danielewicz, dyrektor Wydziału Ogrodniczego m. st. Warszawy, autor projektów parków i skwerów Warszawy wykonał bardziej szczegółowy projekt parku w Podkowie Leśnej.**

Koncepcja parku

Z poprzedniego swojego projektu Danielewicz zachował pomysł głównych elementów kompozycji, takich jak: budynek z łukowymi galeriami, salon ogrodowy, staw i centralna aleja. Wygląd tych ele-



Plan parku miejskiego (projekt z roku 1927)

Pierwszy projekt parku miejskiego autorstwa Leona Danielewicza

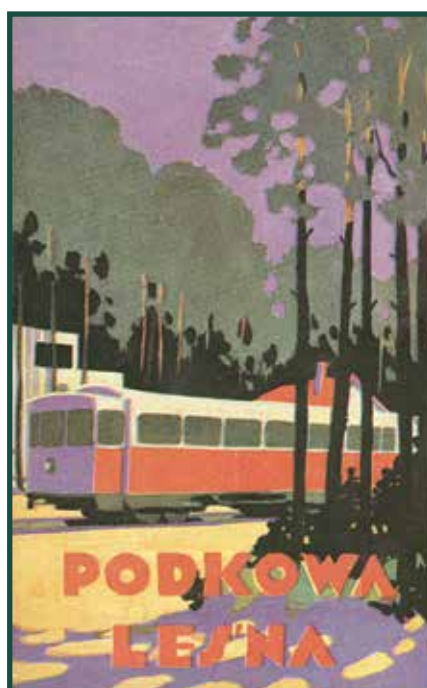
mentów został jednak zmieniony, z wyjątkiem kształtu budynku. Główna aleja miała stać się szeroką, staw uzyskał duży, owalny zarys, otoczony szeroką aleją, podkreślona na niemal całej długości drzewami, a w salonie ogrodowym zaplanowano duże, prostokątne

partery, być może z pergolami. W północno-wschodnim narożu miał stanąć mały budynek z przylegającymi do niego placami sportowymi. Od strony południowej projektant przewidział tor saneczkowy z małą budowlą i prostokątne boisko z półkolistą trybuną. Kom-



pozycję parku urozmaicały aleje o owalnym, pętlicowym i łukowym przebiegu. Jak wspomniano powyżej, w projekcie parku z 1927 r. widać wyraźne nawiązanie do sztuki baroku, poprzez stworzenie wieloprzestrzennego, osiowego układu, zaczynającego się „pałacowym” budynkiem w części zachodniej, przylegającego do niego salonu ogrodowego, wielkiego stawu i reprezentacyjnej alei wychodzącej daleko poza park. Regularny kształt stawu i szerokiej alei wokół miały stwarzać wrażenie harmonii i piękna, a jednocześnie umożliwiać podziwianie dalekich widoków.

Duże lustro wody w stawie stwarzało iluzję ogromnej przestrzeni, poprzez odbicie w wodzie okolicznych drzew i nieba. Ten program części centralnej, zapewniający doznania estetyczne uzupełniały boczne części parku, o funkcjach rekreacyjnych i sportowych. Stylistyka parku w Podkowie Leśnej pozwala na zaliczenie go do grupy parków krajobrazowych, ale w odmianie eklektycznej, bardziej dekoracyjnej, stosowanej chętnie w projektach parków publicznych. Widoczne są tutaj cechy tzw. stylu kaligraficznego, modnego na przełomie XIX i XX wieku, w którym używano łukowych i falistych linii, tworzących okręgi, owale i pętle, wykreślane tak, jak przy użyciu cyrkla. **Park w Podkowie Leśnej**



zaprojektowany został jako reprezentacyjny park publiczny, a nie jako naturalny park leśny. Należy podkreślić, że wykorzystanie

w projekcie istniejących wcześniej elementów zagospodarowania terenu, takich jak drogi, ciek wodny, czy roślinność było wówczas normą w projektowaniu parków i ogrodów. Nie można zatem mówić o rzekomo naturalistycznym charakterze pierwotnego projektu. Mapy i zdjęcia z okresu międzywojennego świadczą o tym, że projekt parku został w dużej części zrealizowany. Nie wykonano jednak jego najważniejszego elementu, tj. budynku w części zachodniej, a budynek klubu sportowego zrealizowano w innym kształcie. Oddzielony fragment parku z budynkiem klubu sportowego urządzono według odrębnej koncepcji. W okresie międzywojennym i po wojnie w parku odbywały się imprezy rozrywkowe, takie jak np. „zabawa ludowa urozmaicona wieloma niespodziankami: muzyka, tańce, loteria fantowa, poczta francuska i inne”, a także zawody sportowe. Elementy pierwotnego zagospodarowania parku są nadal czytelne i możliwe do odtworzenia, pomimo dopuszczenia do niekontrolowanego przez wiele lat rozrostu roślinności, zacierającej pierwotną kompozycję i nadającej parkowi wygląd zbliżony do natu-

ralnego lasu. Ten proces spowodował znaczną degradację walorów zabytkowych parku. Warto jednak przywrócić jego pierwotny wygląd wraz z programem sportowym, na co pozwala zachowana dokumentacja historyczna, a także ślady istniejące w terenie. Odtworzenie historycznego, pięknego projektu parku, autorstwa wybitnego projektanta, z pewnością zwiększyło by atrakcyjność turystyczną miasta i komfort życia jego mieszkańców¹.



Leon Danielewicz – ogrodnik i planista

Mówiąc o parku w Podkowie Leśnej nie można pominąć postaci Leona Danielewicza (1878–1970), inżyniera, ogrodnika i planisty, wychowanka Szkoły Ogrodniczej przy Ogrodzie Pomologicznym w Warszawie.

Leon Danielewicz urodził się 20 lutego 1878 r. we wsi Czastary w powiecie wieluńskim. Był synem Józefa, strażnika leśnego i Józefy z Kowalskich.

Po ukończeniu szkoły średniej w Łodzi w 1896 r., uczył się w dwuletniej szkole ogrodniczej w Warszawie. W latach 1902–1908 odbywał praktykę zawodową w pracowniach projektowych, u producentów roślin ozdobnych i szkółkarzy w Czechach, Niemczech, we Francji i w Wielkiej Brytanii. Po powrocie do kraju związał się z Sekcją Ogrodniczą Wydziału

Technicznego Zarządu Miejskiego m.st. Warszawy, przekształconą później w Wydział Ogrodniczy, którym kierował w latach 1920–1944 jako dyrektor. Od 1932 r. był prezesem Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego.

Był profesorem Wyższej Szkoły Ogrodniczej i nauczycielem w średniej szkole ogrodniczej w Warszawie. Swymi zabiegami o docenienie znaczenia zieleni miejskiej przyczynił się do pozyskania dla miasta, jako terenów rekreacyjnych, Lasu Kabackiego i Lasu Bielańskiego. Wraz z prezydentem Warszawy Stefanem Starzyńskim zainicjował akcję „Warszawa w kwiatach i zieleni” na najpiękniejsze kwiatowe dekoracje obiektów miejskich.

Warszawa zawdzięcza Danielewiczowi parki, których był twórcą lub współautorem, m.in.:

- park im. Romualda Traugutta (1925–1929) w Śródmieściu;
- park im. Stefana Żeromskiego

(1925–1932) w dzielnicy Żoliborz;

- skwer Wielkopolskiego (1934) w dzielnicy Ochota;

- park im. gen. Józefa Sowińskiego (1936) w dzielnicy Wola;

- park im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera (1938) w dzielnicy Mokotów.

Danielewicz projektował też lub przekształcał parki zdrojowe w Ciechocinku, Rabce i Krynicy. Za swe projekty otrzymał wiele nagród i odznaczeń, zarówno polskich (Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 1933 r.), jak i zagranicznych.

W 1927 r. wykonał plan parku miejskiego w Podkowie Leśnej, z pawilonem parkowym w części zachodniej, owalnym stawem, kortami tenisowymi, torem saneczkowym i boiskiem z małą półkolistą trybuną. Do wybuchu wojny większa część tej koncepcji została zrealizowana. Leon Danielewicz zmarł 7 stycznia 1970 r. w Warszawie.



Park im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera na Mokotowie

fot. Zarząd Zieleni m.st. Warszawa



Skwer Wielkopolskiego w dzielnicy Ochota

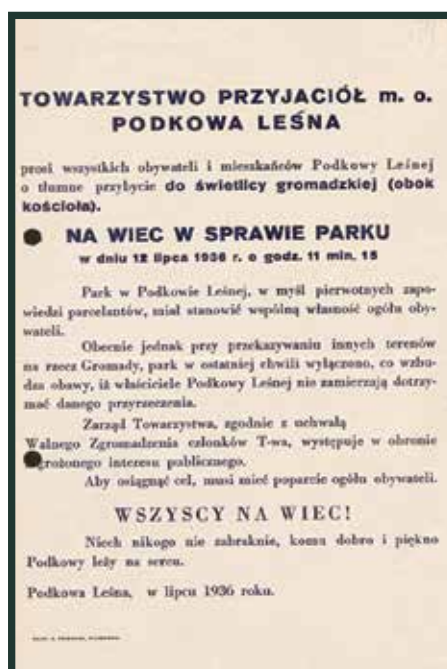
fot. Yelp

¹ M.Gmter, Historia i znaczenie zabytkowego parku w Podkowie Leśnej, Biuletyn nr 3[96] czerwiec 2021, s. 6-7

Prawo do parku

Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna na Walnym Zgromadzeniu przyjęło w dniu 20 marca 1938 roku jednomyślnie rezolucję stwierdzającą, że zebrani jak dotąd ani przez chwilę nie wątpili, że zarówno zieleńce jak i park są własnością ogółu obywateli Podkowy Leśnej, albowiem właściciele sprzedawanego majątku Podkowa Leśna utrzymywali ich w tym mniemaniu, tłumacząc wysoką cenę działek faktem oddania parku i znacznych terenów na rzecz ogółu obywateli. [...] Stan dotychczasowy, przy którym Zarząd Dóbr nie zajmuje się utrzymaniem parku w należyтым porządku, zaś Gromada nie ma podstaw prawnych do zajęcia się urządzeniem parku, wpływa na niszczenie i niedostateczne wyzyskanie pięknego terenu. W maju rezolucję przesłano Zarządowi Dóbr, dodając w towarzyszącym jej liście, że w ostatnim czasie Zarząd T-wa nie poczynił jednak żadnych dalszych kroków, ponieważ otrzymał informacje, że w tonie Zarządu Dóbr przeważa opinia w kierunku przekazania parku Gromadzie wraz z innymi terenami użyteczności publicznej.

Zarząd T-wa nie chciał żadnym wystąpieniem utrudniać sytuacji, zwłaszcza, że stosunki na terenie osiedla weszły w fazę współdziałania T-wa Przyjaciół i Rady Gromadzkiej, chodziło tedy o pozyskanie do współdziałania trzeciego zainteresowanego w rozwoju Podkowy czynnika, jakim jest Zarząd Dóbr.



W chwili obecnej – wobec wyłonienia się rzekomego projektu oddania parku w obce ręce i wobec wzburzenia, jakie ten projekt wywołał wśród miejscowych obywateli, Zarząd T-wa uważa za swój obowiązek stwierdzić: opinia obywateli Podkowy Leśnej w sprawie parku jest zupełnie zgodna i zdecydowana – park jest wspólnym dobrem ogółu obywateli i jedynie nieunormowany prawny stan posiadania był przyczyną, że park uległ zaniedbaniu i nie jest należycie wykorzystany. Obywatele Podkowy są gotowi i mają możliwość wziąć na siebie całkowity ciężar utrzymania i urządzenia swego parku. [...] Zarząd Towarzystwa zwraca się do Zarządu Dóbr z gorącym apelem o nie stwarzanie nowych trudności i nowego ogniska zatargu i oddanie parku – w myśl wieloletnich obiet-

nic – w najbardziej odpowiedzialne ręce miejscowego samorządu².

Sprawa z przekazaniem parku Gromadzie ciągnęła się do końca lat międzywojennych, aż pojawiła się najpierw jedna informacja: „Dziąło się w Rzeczypospolitej Polskiej w mieście stołecznym Warszawie w dniu 7 lipca roku 1939. Wydzielono do oddzielnej księgi hipotecznej park, o powierzchni 11 hektarów 9550 metrów kwadratowych. Wydzielono również do oddzielnej księgi hipotecznej powierzchnię 2 hektary 623 metrów kwadratowych na klub sportowy”. A następnie kolejna, kiedy Anna Helena Iwaszkiewiczowa aktem notarialnym w 1942 roku odstąpiła m.in. teren parku o powierzchni 11 hektarów 9550 metrów kwadratowych tytułem darowizny, zgodnie z [...] planami parcelacyjnymi zatwierdzonymi przez Wydział Powiatowy w Grodzisku Mazowieckim na rzecz Gromady Podkowa Leśna powiatu błońskiego pod urządzenie [...] parku, zieleńców i placów, czyli na potrzeby użyteczności publicznej, przenosi własność przedmiotu darowizny na Gromadę Podkowa Leśna i zezwala na przepisanie w hipotece tytułu własności darowanych terenów na obdarowaną Gromadę. W myśl paragrafu czwartego aktu darowizna następuje [...] ze wszystkim, co się na gruncie znajduje i co z natury prawa i przeznaczenia nieruchomości stanowi³. W tym samym roku przedstawiciel spółki „Siła i Światło” darował gromadzie drugim aktem notarialnym o podobnej treści udział spółki w terenach parku.



¹ A. Żukowska-Maziarska, Historia Towarzystwa Przyjaciół Miasta-Ogrodu Podkowa Leśna [w:] Podkowa Leśna i Stawisko. Szkice z dziejów, Podkowa Leśna 2000, s. 148-149

² Ibidem, s. 149

HISTORYCZNA PARKU - OGRODÓW			
1.	Adres: miejscowość, dzielnica, ulica, nr posesji/ PODGOŹA LEŚNA ul. LILIOPA 14		gmina miasto Podgórze Lódzkie STOLICZNE WARSZAWSKIE
2.	Nazwa parku / aktualnie Park przy d. Kąsynie		dawna: Park przy Kąsynie
3.	Rodzaj parku i status jego zachowania: Obiekt wyodrębniony na terenie parku leśnego o pow. 14,214 ha Wzrost bujny Kąsyna drzewostan o charakterze parkowym dalej leśnym, stan bardzo dobry		
4.	Czas powstania i najwcześniejsze formy przekształceń: Park leśny wznosił d. "Zameczek" Nydl- wskiego" przebudowano około 1925 roku na Kąsynie, przekształcenie parku leśnego na kniebiolstwo z wykorzystaniem starego drzewostanu		Autor:
5.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
6.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
7.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
8.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
9.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
10.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
11.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
12.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
13.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
14.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
15.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
16.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
17.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
18.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
19.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
20.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
21.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
22.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
23.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
24.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
25.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
26.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
27.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
28.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
29.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
30.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
31.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
32.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
33.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
34.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
35.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
36.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
37.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan /pierwotnie "Zameczek Nydlowski"/
38.	Wzrost/rodzaj parku	Podobać się	Wzrost/rodzaj parku: t.o. wzniesienie, zabudowa Bujny Kąsyna w stylu awangardzie o konstrukcji ogólnie drzewostan



Funkcja społeczna parku

Od początku swojego istnienia, czyli od 1927 roku park w Podkowie Leśnej pełnił funkcje społeczne, kulturalne i integrujące wspólnotę mieszkańców.

Maria Iwaszkiewicz wspominała, że „Podkowa jako miasto-ogród miała z założenia swego tereny przeznaczone na sport. [...] San park, dziś rozgrodzony, zadeptany i zdewastowany, był przeznaczony na sporty i spacer, a Klub nosił nazwę Sportowego. Tuż przed frontem klubu był kort tenisowy, bardzo dobrze utrzymany, wynajmowany na godziny. Pamiętam, że grywał tam mój Ojciec, Jerzy Michałowski, późniejszy nasz ambasador przy ONZ, Krystyna z domu Baniewiczówna, czyli profesorowa Kazimierzowa Michałowska, goście z pobliskiego pensjonatu „Przedwiośnie”. Inne dwa korty prywatne były na Borowinie i przy niedużym, żółtym drewnianym domku na Zachodniej, na granicy Owczarni.

Kort przy klubie zarósł podczas wojny, ale jeszcze raz w 1941 czy 1942 roku udało nam się własnymi siłami go oczyścić. Wymalować i używać. Po drugiej stronie kortu, tuż przed frontem klubu, były tereny siatkówki, kregli itd.

Dużą atrakcją w parku był tor saneczkowy. Na najwyższym wzniesieniu stała drewniana wieża – zjeżdżalnia, na którą prowadziły schody. Była dość wysoka i stroma, przynajmniej moim dziecinnyim oczom tak się wydawało. Ja z niej nie zjeź-

działam nigdy, za to latem najmilszą zabawą było wdrapywanie się na wieżę od strony toru saneczkowego, po stromiźnie. Wieżę dawno już okoliczna ludność rozebrała, ślady toru jeszcze istnieją. Trzeba o nich wspomnieć, by nikt nie myślał, że to tak zwane „szwedzkie okopy”, które się pojawiają prawie w każdej polskiej miejscowości.

Staw w parku miał być kiedyś ozdobą. Potem ciągle słyszałam, że ma tam być basen. Wiadomości te szczególnie pojawiały się w okresie wyborów, potem projekt upadał. Za basen służył staw w Żotwinku, na terenie majątku Henryka Witaczka. Kąpielisko było paskudne, dno muliste i zarośnięte. My mieliśmy przecież własny staw, ale i tam nie było zbyt przyjemnie się kąpać z powodu mułu na dnie pijawek. Za to jeździliśmy kajakiem i to była prawdziwa przyjemność.

Wracając do podkowieńskiego parku – było to miejsce pięknych spacerów. Są tam przecież części starego lasu dębowego, gdzie w przeszłości rosły niegdyś wspaniałe, wysokie dzwonki i naparstnice, i części lasku świerkowego – pozostałość dawanej bażantarni z czasu, kiedy Podkowa Leśna była jeszcze kawałkiem majątku Brwinów. Morenowe wzgórza wokół stawu tworzyły ciekawe układy, spacer był naprawdę atrakcyjny. [...]

Wspomnę jeszcze, że po wojnie koło stawu parkowego odbywały się tzw. „dechy”. Teraz już młodzież nie wie, co to było: otóż były to tańce na estradzie z desek przy przygrywającej orkiestrze (nie żadnym tam

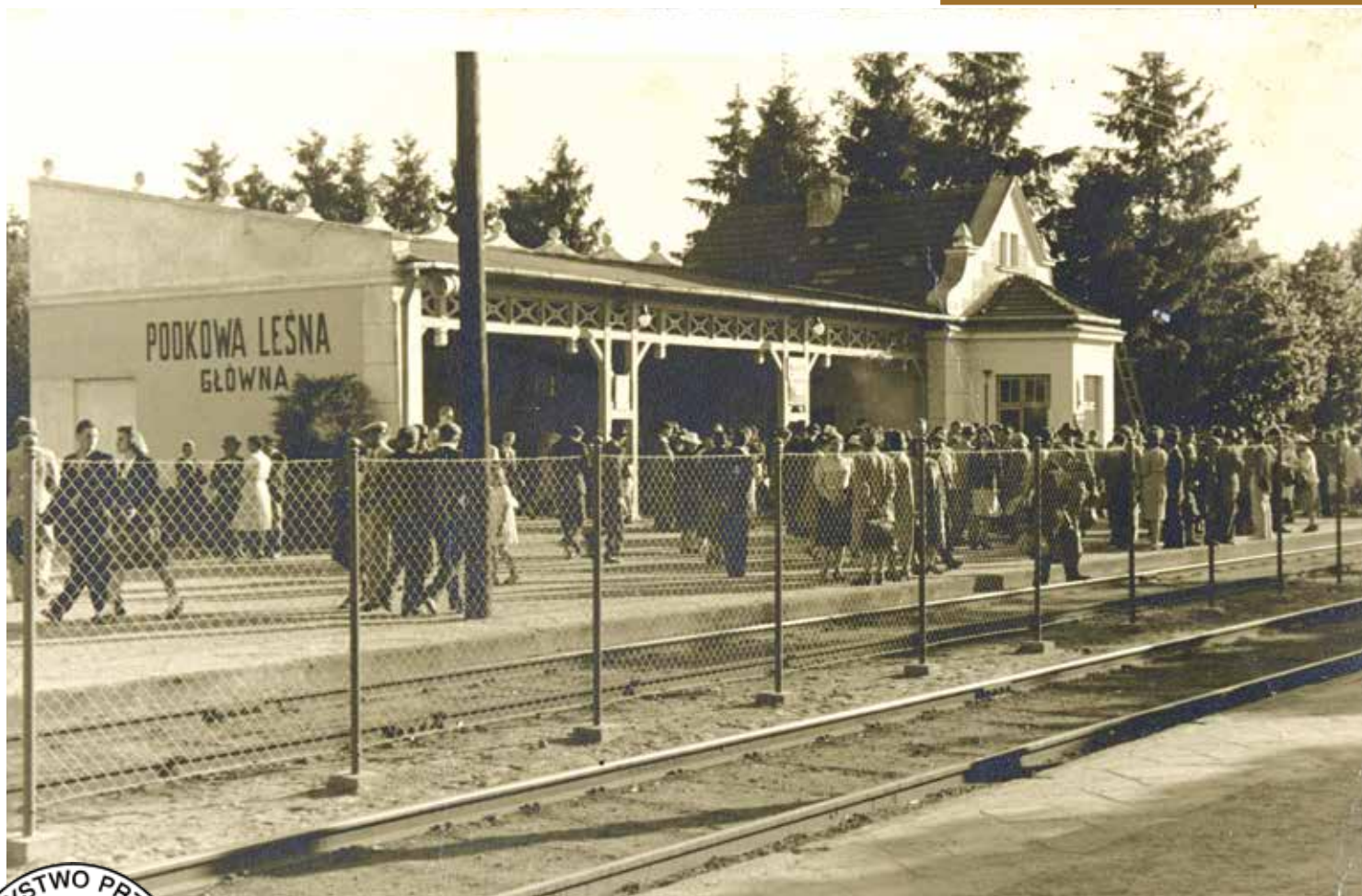
elektronicznym wzmacniaczu). Przeważnie orkiestra ograniczała się do harmonisty, czasem trębacza i perkusisty. Ale jaka zabawa...

Pamiętam też kiedyś loterię fantową, nieudaną na skutek deszczu, na której można było wygrać kozę i króliki. Były więc oprócz tenisa zabawy bardziej ludowe.

Myślę, że gdyby oddrapać warstwę darni na korcie, to gdzieś tam zabłyśnie czerwona powierzchnia i może warto to zrobić. Może w ogóle warto zająć się parkiem, klubem, stawem itp.”⁴

Przywołane wspomnienia Marii Iwaszkiewicz oraz następne, które pojawiają się na kolejnych stronach, zmuszają do postawienia najważniejszego pytania, czyli jaka powinna być funkcja parku i jednocześnie stawu? Dwudziestolecie międzywojenne był to czas rozkwitu idei społecznych w architekturze, urbanistyce i sztuce ogrodowej. Centralnie położony Park Miejski stanowił nie tylko rdzeń systemu przyrodniczego, ale również serce przestrzeni społecznej – miejsce, gdzie tętniło i powinno nadal tętnić życie miasta, a mieszkańcy i goście mogą w nim nie tylko wypoczywać, ale również spełniać potrzebę identyfikacji z miejscem zamieszkania. Przestrzeń parku, jego wygląd oraz estetyka kreuje wizerunek Miasta Ogrodu, wzmacnia jego tożsamość, jest płaszczyzną dla zwyczajności i świątecznych wydarzeń. Ma za zadanie podnosić jakość środowiska życia mieszkańców, będąc jednocześnie sceną ich codziennej aktywności. Życie Podkowy Leśnej powinno toczyć się w parku miejskim.

⁴ M. Iwaszkiewicz, *Luźne wspomnienia*, Podkowa Leśna 1998 r., s. 111-112



Stanowisko Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogródu Podkowa Leśna

Park Miejski w Podkowie Leśnej został zaprojektowany z wyczuciem i starannością przez Leona Danielewicza wybitnego ogrodnika działającego w Warszawie do 1947 roku.

Integralną jego częścią był staw wykorzystujący strumyk płynący przez Podkowę. Projektant nie przewidział jednego: dramatycznej zmiany stosunków wodnych.

Staw i jego otoczenie dla niektórych było miejscem zabaw i wyczynów sportowych, dla innych miejscem romantycznych spotkań, dla jeszcze innych po prostu miejscem rekreacji. Zachwycaliśmy się wspaniałą perspektywą na ulicę Lilpopa i odbiciami w lustrze wody.

Rosną dzieci, przybywają nowi mieszkańcy, którzy nigdy nie wi-

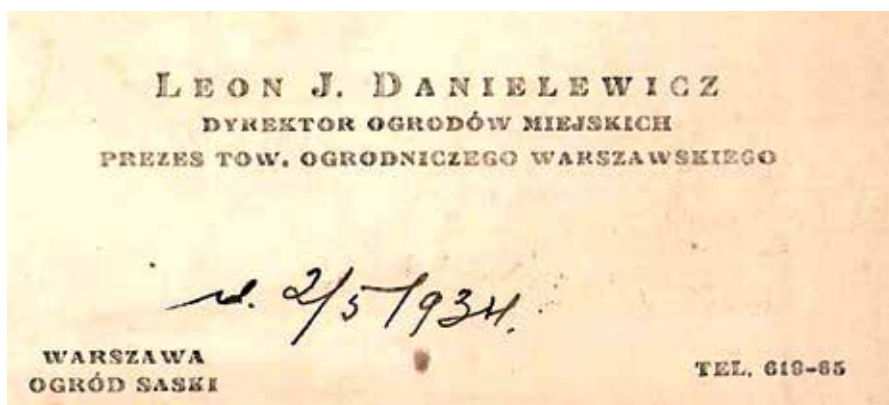
dzieli stawu w jego pełnej krasie. Ubolewamy, że jego remont trwa tak długo, że podzielił mieszkańców. Doceniamy zwrócenie się do nas – społeczności podkowian – z prośbą o wyrażenie opinii na temat kontynuowania rewitalizacji stawu. To przecież dla nas, mieszkańców ojcowie założyciele zaprojektowali park, a w nim staw, aby lepiej mieszkało się w Podkowie! Przywróćmy go wreszcie naszej społeczności.



Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Miasta-Ogródu Podkowa Leśna

Szczegółowe stanowisko zarządu w przedmiocie referendum przyjęte 24.08.2023 r. jest dostępne na naszej witrynie pod adresem:

<https://www.podkwoalesna-tppl.pl/aktualnosci/stanowisko-staw/>





Refleksje mieszkańców na temat Parku Miejskiego i stawu

» Spór wokół Stawu: o co tu chodzi?

Jakiś czas temu spotkałem w Parku na spacerze z psem jedną z osób aktywnie sprzeciwiającą się kontynuacji rewitalizacji Stawu według ostatniej, zablokowanej koncepcji.

Zapytałem:

– Jak wasza wojna z burmistrzem o staw?

Padła zdecydowana, zwięzła i kategoryczna odpowiedź:

– Będzie siedział!

Trudno o jaśniejsze i bardziej czytelne wyjaśnienie, o co w tym wszystkim chodzi.

To nie troska o przyrodę, tradycję, czy – wybaczenie modne słowo – dobrostan podkowień stanowi przyczynę obecnego konfliktu. Podstawowym motorem działań przeciwników dokończenia budowy jest niechęć do burmistrza naszego miasteczka. Najlepiej byłoby go wsadzić, a jeśli nie – to przynajmniej utrudniać mu działania na każdy możliwy sposób. Jak się śledzi dyskusje facebookowe „wokół Stawu”, to widać jasno, że staw już dawno przestał się w nich liczyć. Dowiadujemy się, kto wydał jaką decyzję, kto ją uchylił, kto oprotował, kto kogo pozwał, a kto

jest kłamcą. Prawdy, półprawdy, nieprawdy, tischnerowskie prawdy, agresja, zacietrzewienie. I tak dalej...

A ja protestuję przeciwko takiemu blokowaniu rewitalizacji stawu.

Przestudiowałem dokładnie (tak, przestudiowałem; wiele się przy tym nauczyłem) wszystkie dotychczasowe projekty rewitalizacji stawu. Przydało mi się doświadczenie akademickie w naukach ścisłych i w dziedzinie metodologii badań, które nie dopuszczają formułowania opinii bez dogłębnego zrozumienia rozpatrywanego zagadnienia. Projekt, którego realizacja została zablokowana ponad pięć lat temu jest jedynym, który może zapewnić nam istnienie stawu w parku przy obecnych i przewidywanych warunkach hydrologicznych i meteorologicznych. Nie jestem w tym odosobniony, wystarczy zapoznać się z wyważonym, spokojnym i merytorycznym stanowiskiem Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna (na stronie internetowej Towarzystwa <https://www.podkowaalesna-tppl.pl/aktualnosci/stanowisko-staw/>).

Dodam może tylko jeszcze dwie osobiste obserwacje. Po pierwsze, woda w stawie nie była sztucz-

nie uzupełniana od ponad pięciu lat, a jej wysoki poziom ciągle się utrzymuje, co empirycznie dowodzi, że przewidywania pesymistów co do ogromnych kosztów jej uzupełniania są nietrafione. Po drugie, wiosną tego roku usiłowały osiedlić się w otoczeniu stawu kaczki. Nie została żadna – prawdopodobnie woda jest już zbyt zanieczyszczona w wyniku nieuchronnych procesów biologicznych zachodzących w stojącej, nie filtrowanej i nie napowietrzanej wodzie. Czas to zmienić.

Jedynym rozwiązaniem problemu jest, moim zdaniem, doprowadzenie do dokończenia rozpoczętych prac. Nawet jeśli nie wszyscy będziemy zadowoleni z niektórych przyjętych rozwiązań, np. estetycznych, to wartością nadrzędną jest przywrócenie stawu mieszkańcom.

Powinniśmy wesprzeć władze miasta w doprowadzeniu do zniesienia obecnej blokady i dokończeniu przedsięwzięcia.

Apeluję więc:

Weźmy udział w referendum, głosujmy za jedynym możliwym rozwiązaniem, które przywróci nam nasze wspólne dobro – Staw w Parku Miejskim.

*Tadeusz Iwiński,
właściciel Aidy*

Argumenty za koniecznością niezwłocznego dokończenia budowy stawu w Parku w Podkowie Leśnej.

Podczas gdy opór proceduralny „w imię dobra przyrody” zatrzymał budowę stawu, różnorodność biologiczna Podkowy Leśnej doznaje ciągłego uszczerbku. W skutek braku trwałego obiektu reprezentującego śródlądowe środowisko wodne (a na obrzeżach wodno-błotne), jakim jest dobrze utrzymany staw, zmniejsza

się szansa uratowania żywotnych populacji gatunków wymagających takiego ekosystemu. Najlepszym przykładem są tu płazy, które nie mają w okolicy odpowiednich miejsc nadających się do zasiedlenia i rozrodu. Liczebność płazów dramatycznie zmniejsza się w całej Europie, a tu w Podkowie, zamiast obiektu stwarzającego niezbędne środowisko życia, osobniki odbywające wędrówkę w kierunku wody spotykają jedynie stertę żwiru i kamieni. Niekorzystne dla przyrody jest też od-

bieranie korzyści mogących płynąć dla gatunków całego ekosystemu parku z mikro-klimatoworczą roli stawu, zwiększenia różnorodności krajobrazowej i funkcji zmniejszania niekorzystnych wpływów globalnych zmian klimatu. To o skutkach dla przyrody. Dla ludzi, zwłaszcza tak jak ja „w słusznym wieku” zatrzymanie budowy jest szczególnie przykre, bo kradnie kurczący się czas na radość ze stawu - pięknego elementu parkowego krajobrazu.

dr Anna Kalinowska



W opracowaniach historycznych dotyczących początków Podkowy Leśnej można znaleźć wzmiankę o planach budowy basenu kąpielowego w otoczeniu parkowego lasu, w tym miejscu, które od lat kojarzymy ze stawem. Do realizacji projektu nie doszło m.in. z powodu nieopłacalnej ceny biletu wstępu (oszacowanej wówczas na 5 zł). I dobrze się stało, bo przez długie lata podkowianie nie mieli stawu.

Pomysł przekształcenia stawu w basen kąpielowy pojawiał się wielokrotnie w przeszłości, np. podczas kampanii wyborczych, kiedy kandydaci na radnych prezentowali swoje programy. Artur Tusiński, ubiegający się w 2014 r.

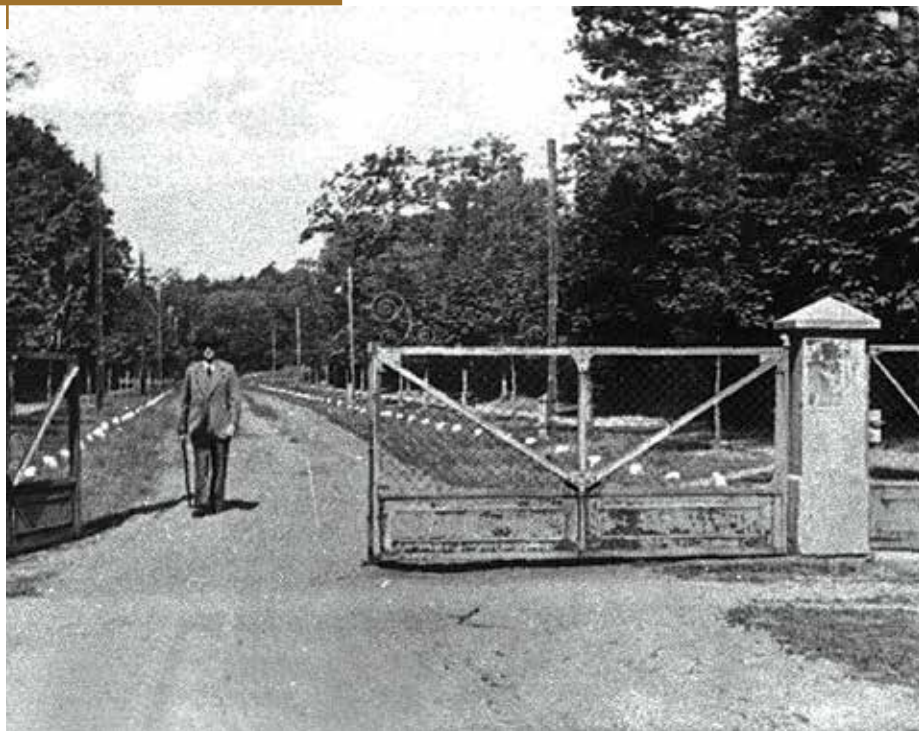
o stanowisko burmistrza, nie miał, na szczęście, takiego pomysłu. Obiecywał rewitalizację parku, stawu i konsekwentnie chce dotrzymać słowa. Podjął się niełatwego zadania – przekształcenia zaniedbanego miejsca w eleganckie otoczenie stylowej architektury pałacyku. Pamiętając o rekreacyjno-wypoczynkowej funkcji miasta ogrodu, zamierza przywrócić mieszkańcom staw z wodą, pełniący rolę retencyjną oraz stanowiący ozdobę parku i CKiLO.

Jeśli sto lat temu widoki stawu z nenufarami tak przykuwały uwagę Claude'a Moneta, że na studiowanie ich poświęcił wiele lat swojego życia, tworząc cykl wielkich płócien, to dlaczego pod-

kowanie nie mogliby wspaniałych lili wodnych podziwiać z bliska... Aby oddać wrażenie tych dużych kwiatów na wodzie, artysta używał grubych pociągnięć pędzla. Warto zobaczyć te dzieła wybitnego malarza w Musee de l'Orangerie w Paryżu, ale zanim się tam wybierzemy, można by przyjrzeć się naturalnym liliiom z bliska na tafli wody podkowińskiego stawu.

Mam nadzieję, że takie krajobrazy z nenufarami, jakie zachwyciły Moneta, będą i w naszym mieście źródłem kontemplacji przyrody dla tych, którzy lubią miejsca wytchnienia z dala od wielkomiejskiego zgiełku.

Teresa Grażyna Zabłocka



»» Od lat obserwuję usiłowania Burmistrza, Rady Miejskiej i licznych mieszkańców Podkowy Leśnej zmierzające do rewitalizacji stawu w Parku Miejskim. Budzą one moją wdzięczności i uznanie. Od lat martwi i frustruje mnie stan tego stawu i zaciekły opór garstki mieszkańców, który blokuje rewitalizację. Ta sprawa jest najlepszą ilustracją przysłowia „zgoda buduje, niezgoda rujnuje”. Nie pozwólmy tkwić w ruinie potencjalnie pięknemu Parkowi Miejskiemu w Podkowie Leśnej. Nie pozwólmy utracić chęci do działania wybranym przedstawicielom naszej społeczności. Pozwólmy im działać! Podkowa Leśna nie będzie się prawidłowo rozwijać, jeżeli pozwolimy na ciągłe podcinanie im skrzydeł.

prof. Jerzy Duszyński

»» Czy odrodzi się stworzony przez przodków staw w Parku Miejskim Podkowy Leśnej?

Od 2005 roku w Podkowie Leśnej ciągnie się sprawa rewitalizacji stawu w Parku Miejskim. Dawny teren stawu jest ogrodzony siatką, tu i ówdzie znajdują się góry żwiru, piasku i kamieni, przejścia naokoło dawnego stawu wymagają od spacerowiczów szczególnej uwagi, dlatego jest ich coraz mniej. Miejsce stawu odstrasza wyglądem. A miało być szybko inaczej. Niestety, rozpoczęta przebudowa została zatrzymana w fazie mocno nieestetycznej. Przyjezdni przyglądają się temu ze zdziwieniem i dezaprobatą. Nie wiedzą, że niektórym mieszkańcom przebudowa się nie spodobała i zamiast zaproponować coś konkretnego, zaczęli blokować jakiegokolwiek działania, między innymi sądownie, i proponować zupełnie nowe rozwiązania, daleko wykraczające poza plany i możliwości miasta, a także wbrew oczekiwaniom pozostałych obywateli Podkowy Leśnej, którzy chcą mieć w parku po prostu normalny staw. Roboty przerwano, co wiązało się nie tylko ze stratami finansowymi, ale także z utratą wiary, że kiedykolwiek park nabierze wyglądu godnego naszego miasta albo przynajmniej wróci do stanu z okresu komuny, jeśli jeszcze ktoś w ogóle pamięta, jak to kiedyś wyglądało.

Trzeba wiedzieć, że staw ten w dawnych latach został sztucznie stworzony jako ozdoba parku i znajdującego się w sąsiedztwie Pałacyku Kasyna. Two-

rzył coś w rodzaju uroczyska, ale pod koniec lat 80. zaczął się zmniejszać, a nawet okresowo całkiem wysychać. Dawniej był zasilany wodą przez rów melioracyjny oznaczony jako RS-11 (potocznie zwany Niwką), który również był poprowadzony sztucznie – ani to potok, ani rzeczka. Od początku lat 80. XX w. zaczął prowadzić coraz mniej wody, ponieważ zaczęły ją skutecznie odbierać stawy komercyjne położone we wsi Żółtwin na południowy wschód od Podkowy Leśnej. Od 30 lat woda płynie więc tamtędy tylko w okresach wzmożonych opadów atmosferycznych i topnienia śniegów. Przez 10 miesięcy roku rów jest suchy, co prawda chroni posesje Podkowy Leśnej przed ewentualną powodzią na wiosnę i w okresach burzowych lata, ale nic więcej. Stawu nie zasila. Był też wielokrotnie przebudowywany, a na pewnych odcinkach, szczególnie przy ul. Kwiatowej, przebiega pod powierzchnią terenu.

Staw w Parku Miejskim, znajdujący się poza zabytkowym terenem placu Pałacyku Kasyna, w związku z zanikiem wody w rowie RS-11 zaczął karleć i wręcz wysychać, tak że w długich okresach roku można było po jego dnie przejść suchą stopą, a dzieci urządzały tam zjeżdżalnię rowerową, w zimie zaś, jeśli był śnieg, narciarską. Park zaczął tracić swój rekreacyjno-turystyczny charakter, dlatego w latach

2010-2016 opracowano wersję techniczną stawu, który wymagałby stałego dozoru, pielęgnacji i sztucznego dopełniania wodą. Jednak projekt miał mankamenty, na które zwrócili uwagę wynajęci wykonawcy i inni zainteresowani, w tym mieszkańcy. Przede wszystkim nie uwzględniał nanoszenia ogromnych ilości mulłów i gnicia materiału biologicznego, a także konieczności dostarczania z miejskich studni głębinowych wody wodociągowej w tak dużej ilości, że utrzymanie stawu byłoby zbyt dużym obciążeniem dla miasta.

Projekt w roku 2021 zmieniono w taki sposób, że zdaniem ekspertów Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna w wykopanym ongiś olbrzymim dole pod staw ozdobno-rekreacyjny może obecnie powstać duże, otoczone roślinnością oko wodne, którego koszt zasilania w wodę i pielęgnacji będzie uzasadniony i nieobciążający nadmiernie miasta, a jednocześnie pozostanie niezależny od wypełnienia wodą rowu RS-11. Nic, tylko zacząć roboty, bo w nieukończoność już nikt nie chce czekać. Tymczasem wciąż są jakieś przeszkody, formalne, wydumane, a może wręcz awanturnicze. Łatwo się domyślić, że władze miasta mają prawo mieć już tego dosyć. Oby to się nie skończyło zasypaniem dołu wykopanego ongiś przez założycieli Parku.

prof. Piotr Müldner-Nieckowski

» Staw ważna sprawa!

Praca nad rewitalizacją stawu miała swoją kontynuację za czasów mojej kadencji radnej w latach 2014-2018. To był świetny pomysł przyjęty z entuzjazmem przez ówczesnych radnych. Podobnie jak u moich poprzedników, i wówczas znalazła się grupka mieszkańców protestująca przeciwko budowie. I ten stan trwa do dziś...

W okolicy można znaleźć kilka takich miejsc wypoczynku nad wodą. U nas staw wyglądałby jeszcze piękniej! Nie mogę zrozumieć tych podkowian, którzy blokują dokończenie budowy.

Jako mama chłopca i dziewczynki, wychowująca się od urodzenia w Podkowie Leśnej, bardzo bym chciała aby i one znalazły swój ukochany skrawek na ziemi. Marzy mi się by była to Podkowa Leśna i okolice stawu.

Jako biegaczka chciałabym podczas treningów podziwiać ładne widoki podkowieńskiego stawu, a niekoniecznie potykać się o płot zabezpieczający plac budowy.

*Olga Petryńska
(z domu Jarco)*

» Dla mnie podkowieński staw to wspomnienie dzieciństwa. Latem brodzenie w płytkiej wodzie, zimą łyżwy i wiosenne pływanie na krach. Woda była co roku. Ale wtedy, woda po prostu była – pamiętam podmokłe piwnice, w których nie wiadomo skąd pojawiały się żaby. Aż w latach osiemdziesiątych staw zaczął wysychać, woda była tylko okresowo, straszyl – smutne, zapuszczone „bajoro”. Jestem fotografem i miłośnikiem ogrodów, cenię urodę krajobrazu kształtowanego przez człowieka. Rewaloryzacja stawu jest mi bliska. Po prostu chodzi o wizualną jakość otaczającej nas przestrzeni. Myślę, że zależy na niej większości mieszkańców. Wydaje mi się, że przeciwnicy dbania o urodę naszego miasta podejmują działania nie mając mandatu społecznego. Sprawdźmy to!

Jacek Wołowski



» Gdy kilka lat temu miałem możliwość zapoznania się z kolorowymi planszami, ilustrującymi projekt rewaloryzacji stawu w naszym parku, ucieszyłem się, jak chyba większość mieszkańców Podkowy i jej stałych bywalców, że niezadługo cieszyć się będziemy malowniczym jeziorkiem. Co więcej, jak wynikało z planu, wodą w stawie będziemy mogli się cieszyć niezależnie od tego, czy woda w Nivce będzie płynąć czy nie.

Niestety później było już tylko gorzej. Z niejasnych dla mnie powodów grupa mieszkańców zaczęła systematycznie blokować wszelkie działania Urzędu Mi-

sta na rzecz przywrócenia stawu do takiego stanu jak był przed II Wojną Światową. I tak dzieje się do dziś. Osoby odwiedzające Park straszą góry żwiru przygotowane do zakończenia prac rewaloryzacyjnych, a bez obracania się na interesy miasta powstrzymane za pomocą różnych trików prywatnych i wpływów politycznych.

Czy tak musi być dalej? Zależy to także, od nas mieszkańców, czy jesteśmy w stanie zdecydowanie zademonstrować nasze stanowisko w tej sprawie.

*dr Janusz Radziejewski,
były Generalny Konserwator Przyrody*

» Pamiętam staw w Parku Miejskim wypełniony po brzegi wodą. Pamiętam kaczki, które licznie gnieździły się w okolicznych zaroślach. Pamiętam, jak w zimie bodajże 2013 roku kilkaset kaczek przez kilka tygodni znalazło tu swój azyl. Widok zapierający dech. Pamiętam również staw pozbawiony wody cuchnący z daleka od gnijącej roślinności. Niestety był to coraz częstszy widok.

Bardzo się ucieszyłam, gdy rozpoczęły się prace mające na celu rewitalizację stawu. Projekt zakłada utrzymanie czystej wody przez cały rok oraz małą architekturę, dookoła zachęcającą do spacerów i odpoczynku. Popieram działania władz Miasta bym mogła jak najszybciej cieszyć się urokami Parku.

Kasandra Biedul

» Staw w Podkowie Leśnej to nie tylko miejsce na mapie. To niezliczona ilość pięknych wspomnień mieszkańców, którzy kiedyś spędzali tam wiele czasu. Jako wieloletnia mieszkanka tej cudownej miejscowości chciałabym, żeby te czasy powróciły. Mieszkańcy zasługują na dostęp do odrestaurowanego fragmentu jednego z najpiękniejszych miejsc w Podkowie. Serce ściska na widok zablokowanych prac i masy żelaznych zabezpieczeń w tak wyjątkowym parku. Mam nadzieję, że uda się dokończyć prace modernizacyjne i mieszkańcy znów odzyskają świetne miejsce do relaksu.

Barbara Tabaczyńska



» Staw w parku miejskim jest moim ogromnym sentymentem i sporą częścią osobistej historii. Dawno, przed rozpoczęciem zablokowanej rewitalizacji, niemal codziennym, spacerowym kierunkiem. W pamięci beztróskim dzieciństwem, miejscem sympatycznych spotkań z rówieśnikami ze szkoły, pierwszych randek z drugą połową i co najbardziej wzruszające – obserwacji z eksplorowania parkowego świata przez mojego syna. Tęsknota i żal za tym, co nas – miesz-

kańców, szczególnie tych najmłodszych omija, to za mało, żeby określić mój nastrój w relacji do aktualnej sytuacji w centralnej części parku miejskiego. Obecny stan zawieszenia między było a będzie, trwa zdecydowanie za długo, a konsekwencją jest powolne zamieranie ważnego punktu na podkowińskiej mapie. Perspektywa zrewitalizowanego stawu, w której będzie cieszył oczy stałym lustrem wody (należy wspomnieć, że my – mieszkańcy Podkowskiej z lat

osiemdziesiątych i ci młodszy, luksusu wypełnionego wodą stawu doświadczaliśmy bardzo rzadko) oraz nową, bujną roślinnością, zgodną z propozycją miasta, pozwala marzyć, że wróci przywilej aktywnego spędzania czasu z rodziną i przyjaciółmi w tej części Podkowskiej, a najmłodsi Podkowińscy sprawiedliwie doczekają się własnej kolekcji wspomnień na tle arcyważnego fragmentu naszego miasta. W październiku rodzinnie będziemy na **TAK**.

Kama Zych

» Mam to szczęście, że kilka dekad temu zarówno dziadkowie, jak i potem ponownie rodzice, wybrali Podkowską Leśną na swoje miejsce do życia. Ja ją również bezdyskusyjnie wybrałam. Wśród wielu wspaniałych wspomnień z dzieciństwa są i te dotyczące parku miejskiego ze stawem: spacer i rowery

latem, obowiązkowy Śmigus Dyn-gus w stawie wiosną;) długie zjazdy na sankach z dużej góry, kończące się na zamrożonym stawie zimą, a czasem i ślizgawka przy odpowiednio mroźnej aurze. Żałuję, że dzieciństwo mego dziecka mija bez pięknych przeżyć, z racji zablokowanej rewitalizacji stawu i placu

budowy omijanego szerokim łukiem. Mam nadzieję, że pomimo kilku straconych lat, będzie jeszcze dane całemu obecnemu pokoleniu kilkuletników móc korzystać z podkowińskiego Parku i budować swoje wspomnienia z dzieciństwa w Podkowskiej.

Agnieszka Szefer

» W Podkowskiej Leśnej mieszkam od urodzenia. Doskonale pamiętam jak będąc w wieku szkolnym biegaliśmy na lekcjach wychowania fizycznego wokół stawu w Parku Miejskim. Niestety moje dzieci nie mają takiej możliwości, ponieważ od kilku lat teren stawu jest nieużytkiem. Aktualnie to miejsce traci swój blask i nie zachęca spacerowiczów i rowerzystów do odwiedzin.

Miasto-Ogród ma piękny teren parkowy, który ma szansę stać się terenem rekreacyjnym ze stałym lustrem wody i przyjaznym miejscem wypoczynku dla podkowińców i odwiedzających/przyjezdnych. Chciałabym, aby zielone serce Podkowskiej Leśnej tętniło życiem i stanowiło wizytówkę naszego miasta, dlatego zależy mi, aby inwestycja rewitalizacji stawu została dokończona.

W dalszym etapie inwestycji marzy mi się miejski plac zabaw z prawdziwego zdarzenia na miarę placów zabaw, na które jeździmy rowerami całą rodziną do Grodziska Maz., Brwinowa czy Pruszkowa.

W referendum na pewno wezmę udział i każdego uprawnionego zachęcam do skorzystania z prawa obywatelskiego.

Katarzyna Kolenda – Ryczer



» Park w Podkowie Leśnej pamiętam od lat 60-tych. Zawsze był dla podkowian miejscem spotkań, spacerów i rozrywki. Nieodłącznym elementem parku był staw pełen wody. Idąc ulicą Lilpopa już z daleka widać było wielką wierzbę płaczącą pochylającą się nad taflą wody przy mostku po lewej stronie. Obojętnie, czy latem czy zimą, w stawie była woda. Nawet można było ślizgać się, gdy mróz mocniej ścisnął i lód był gruby. A zimowe zjazdy z góry nad stawem kończyły się również na jego środku. A te wiosenne przebiśniegi, bujna trawa i kępy konwalii, pachnące oszałamiająco. A latem przejażdżki rowerowe po ścieżkach w górę i w dół, przy pięknej pogodzie i ciszy zalegającej nad parkiem. Jesienny park urzekał brązem, żółcią i czerwienią liści. Nawet, gdy wiatr listopadowy zdarł wszystkie liście z drzew, miło było przejść się przez park wokół stawu i oglądać chmury odbijające się w jego toni.

Małgorzata Niewiadomska

» Podkowiński staw? Co o tym myślę? – bardzo źle o tym myślę. O tym, że w żaden sposób nie przekonuje mnie blokowanie wszystkiego, żeby tylko zablokować, o argumentacji, że jest to w imię ekologii – bo nie jest, znam zbyt wielu cenionych ekologów i osób związanych z ochroną środowiska, które zupełnie nie podzielają tego jak próbuje się to przedstawić, nie będąc w tej dziedzinie żadnym autorytetem, a wygląda na to, że nagle wszyscy są ekspertami. O tym, że w jakiś desperacki sposób próbuje się przekonać mieszkańców – ja też jestem mieszkańcem i moje dzieci, które są piątym pokoleniem naszej rodziny w Podkowie Leśnej, począwszy od dziadka przemysłowca i babci – mezzosopranistki – śpiewaczki warszawskiej Filharmonii – nabyli posiadłość w 1936 roku – nie tylko mieszkam tu, ale także pracuję od kilkunastu lat – za wszelką cenę próbuje się przekonać nas – mieszkańców, co do słuszności i tego, że to rzekomo w interesie wszystkich. Pytam w czym? Bo na pewno nie w moim, i nie w interesie wielu moich przyjaciół i znajomych – dla wielu osób park i staw to kultowe miejsce spotkań, dla mnie ta sytuacja to absurd jak z Monty Pythona. Na pewno nie w interesie Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich, w którym pracuję od kilkunastu lat – zdecydowanie odbiera nam to gości i możliwość wynajmu powierzchni, chociażby na śluby, a w dużej mierze to właśnie nasz budżet. Zdecydowanie nie w interesie restauracji, która mieści się na parte-

rze i z której czynsz umożliwia CKiLO organizowanie wydarzeń, na które jest wstęp wolny. Jeśli nie wiadomo o co chodzi, to najczęściej o pieniądze lub władzę lub o personalne żale i pretensje. Dziwnym trafem większość bojowników, to osoby w sporze i konflikcie z obecnym burmistrzem, co dla mnie odbiera im jakąkolwiek wiarygodność, że działają w interesie miasta, społeczności, w imię ekologii i ogólnego dobra. Ojciec moich dzieci nieżyjący już Krzysztof Jaworski, znany jako Kicior, człowiek całe życie związany z Podkową – osoba całym sercem oddana przyrodzie i Podkowie, bardzo ubolewał nad tym, że Podkowę podzieliła i skłóciła polityka – odmawiał podpisywania jakichkolwiek petycji oprostowujących ukończenie rewitalizacji stawu, tak jak cała nasza rodzina, która nie zgadza się, żeby w naszym imieniu ktokolwiek wypowiadał się, walczył i blokował rewitalizację stawu. Zdecydowana większość mieszkańców nie zgadza się z postulatami grupy blokującej, tylko nieliczni wypowiadają się na grupach w social mediach – dla mnie nie ma to sensu – ilość hejtu jest przerażająca i przypomina to dyskusje ze ścianą. Za chwilę wybory i jedno co mi przychodzi na myśl, że za chwilę zobaczę te kilka nazwisk na materiałach wyborczych – dla mnie to właśnie kampania – brudna, zakłamana i mydląca oczy pod hasłem ekologii i ratowania Podkowy. Zależy nam na stawie z wodą i dokończeniu budowy.

Sylvia Krzemianowska



» W „Sprawie o Stawie”

Nasi Radni zdecydowali; w Podkowie Leśnej, w „SPRAWIE o STAWIE” odbędzie się referendum 1 października br.

Ta decyzja sprowokowała mnie i dała mi odwagę do zabrania głosu w „SPRAWIE o STAWIE”.

Mieszkam w Podkowie niemal w pobliżu rzeczonoego stawu od 1958 roku. Korzystałem wraz z rówieśnikami w latach dzieciństwa, bez względu na porę roku, z najróżniejszych czasem szalonych aktywności, których uprawianie umożliwiało istnienie stawu. W latach sześćdziesiątych niemal każdego roku zimą w stawie była woda, wtedy, mimo przestróg i upomnień rodziców, szaleliśmy na łyżwach, a później na krach. Latem wykazywaliśmy zdecydowanie mniejsze zainteresowanie stawem. Jeżeli była woda jej stan był najczęściej bardzo niski. Chyba dwukrotnie wiosną po roztopach zdarzały się mikropowodzie w rejonie strumyka i stawu. Pamiętam rozlewiska w rejonie ul. Parkowej, Kwiatowej i Sokolej, te zdarzenia dostarczały nam, beztróskim dzieciakom, niezapomnianych przeżyć. Nasi rodzice byli zawsze pełni niepokoju.

Strumyk i staw „żyły swoim beztróskim życiem” przysparzając kłopotów i kosztów zarówno dawnym władzom Osiedla Podkowa Leśna jak i władzom Miasta Podkowa Leśna.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych oczyszczono staw, wykorzystano coraz częstsze okresy, gdy wody w stawie latem brakowało. Te działania były bezwzględnie zasadne, nigdy latem nie kąpałem się w stawie, rodzice mieli rację, na tym poprzestaną. Wykonywane były również prace polegające na faszynowaniu strumyka i na remoncie mostków, które parokrotnie wiosną były niszczone, szczególnie mostek od strony ul. Parkowej. W dużym skrócie,

na początku lat dziewięćdziesiątych były podejmowane próby „zajęcia” się stawem i parkiem w ramach inicjatywy rewitalizacji Kasyna. Ta inicjatywa samorządowa upadła.

Kilkadziesiąt lat od czasu do czasu spacerowałem sobie „po Parku” i wokół stawu, choć zniknęły wierzby, betonowe słupki startowe i zmieniały się odbudowywane mostki, widziałem go niemal takim jak w czasach dzieciństwa i tylko dlatego wybaczałem mu i tolerowałem, że jest taki szkaradny i na swój sposób „schorowany”.

Parę lat temu z inicjatywy Radnych, Burmistrza i Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna, postanowiono podjąć działania zmierzające między innymi do „uzdrowienia” Stawu. Ale niestety uaktywnili się znachorzy i się zaczęło. Można powiedzieć, że odnoszą sukces, mam nadzieję, że tylko do dnia, w którym zostaną ogłoszone i zatwierdzone wyniki referendum.

Wiem, iż referendum mo że przynieść trzy „wyniki”:

1. Referendum jest nierozstrzygnięte, frekwencja poniżej 30%:

– Oddaliśmy Podkowę znachorom,

2. Referendum jest rozstrzygnięte, większość uczestników referendum zaznacza odpowiedź NIE, nie dla rewitalizacji stawu (uzdrowieniu):

– Oddaliśmy Podkowę znachorom,

3. Referendum jest rozstrzygnięte, większość uczestników referendum zaznacza odpowiedź TAK, tak dla rewitalizacji stawu (uzdrowieniu):

– Jest duża szansa, że znachorzy w tej „SPRAWIE o STAWIE” i innych sprawach przestaną decydować, i również ja obronię Podkowę przed znachorami.

Marek Lach



» Zamieszkałem w Podkowie Leśnej na stałe w 1974 roku. Przeżyłem tu większość swojego życia. Mam wspomnienia związane z parkiem. Jest to najciekawszy przyrodniczo rejon naszego miasta. niestety, przebudowa stawu jest od czterech lat zablokowana. Czas płynie, a my mieszkańcy je-

» Było miło – wspomnienie stawu i parku



Podkowa Leśna to miejsce niepowtarzalne. W naturalnym leśnym otoczeniu przy linii kolejki (wówczas) EKD powstało miasto ogród. Autorem planu miasta ogrodu był Antoni Jawornicki, który w kapitalny sposób wykorzystał układ polnych i leśnych dróg, cieków wodnych i zalesione wydmy. To dzięki jego planom na najwyższych wydmach powstał miejski park ze stawem, kąpieliskiem, boiskiem do siatkówki, Klubem Sportowym – Kasyno i kortem tenisowym.

Podkowiński park to najbardziej malowniczy obszar leśny, na którym inżynier ogrodnik p. Danielewicz zaprojektował park miejski ze stawem, który był wykopany na strumyku płynącym między pagórkami; to rzeczka Niwka. Staw był wielką atrakcją dla mieszkańców i nie tylko. W lecie można było się kąpać, a w zimie była ekstra ślizgawka. Przychodziłam nad staw z rodzicami, czasem z siostrą i psem prawie w każdą niedzielę. Robiliśmy spacer, podziwialiśmy piękne, okazałe, kłaniające się dwie wierzby po jednej i drugiej stronie stawu. Pięknie się przeglądały w lustrze wody.

W zimie przychodziliśmy do parku na stawie pojeździć na łyżwach, sankach i nartach. To bardzo stare dzieje. Wspomnieniami żyjemy do dziś. Pamiętam, jak we wczesnych latach 60. chodziłam do szkoły na terenie parku do Kasyna, ściślej do dobudowanych do niego baraków. Trudno było się skupić na lekcjach, bo przez okna klas kusił staw.

Prawie wszystkie zajęcia wfu były w plenerze oczywiście przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Niezapomniane zjazdy na sankach z największej wydmy – gdzie? – oczywiście prosto do zamrzniętego stawu. Skutki były opłakane, bo zdarzało się, że sanki lądowały w przeręblu. Mimo wszystko było bosko. A ile atrak-

cji i radochy z jazdy na łyżwach czy nartach. Nie raz trzeszczał pod nami lód budząc grozę. Były konkursy i zawody z jazdy „figurowej” na lodzie. Były też ucieczki z lekcji przez okno nad staw i do parku. Cudowne lata. Życie koncentrowało się dookoła stawu i parku. Pierwsze randki, spotkania, spacer, zdarzały się także niespodziewane kąpiele w stawie; ktoś kogoś popchnął i już. Woda nie była pierwszej czystości, ale to nie przeszkadzało w psotach i wygłupach.

Coś magicznego było w tym stawie, może jakiś wodnik szuwarek przyciągał do siebie dorosłych, młodzież i dzieciaki. Na te uciechy letnie i zimowe zjeżdżało towarzystwo z okolic. Park ze stawem był miejsce relaksu, odpoczynku i spotkań towarzyskich. Brakowało tylko nenufarów, po które sięgnąłby pan Toliboski... Ot takie marzenia.

Miały też miejsce jakieś porachunki, małe awanturki, bo czasem robiło się ciasno w tym stawie, a także na jego zamrzniętej tafli. Miejsce tętniło życiem. Cóż nam wtedy było potrzebne do szczęścia? Czas jednak nieubłaganie pędził; my dorostaliśmy, a park ze stawem, po wydzierżawieniu Kasyna, zaczął tracić na wyglądzie. Z roku na rok ginęły świetność i urok tego jakże pięknego miejsca. Może kiedyś odzyskają swój czar. Przecież to środek miasta i także jego wizytówka. Podkowa pięknieje z roku na rok, a tu taka plama. Smutno i przykro gościom i odwiedzającym Miasto Ogród tłumaczyć „tu był staw”.

Zainteresowanie Podkową Leśną – Miastem Ogrodem jest ogromne; to nasza perełka koło stolicy. Dobrze, że póki co jest jeszcze komu i co wspominać. Przywróćmy dawny blask i świetność temu miejscu z korzyścią dla wszystkich.

steśmy pozbawieni dostępu do tego pięknego miejsca. Moim pragnieniem jest jak najszybsze ukończenie przebudowy stawu, który pełny wody, będzie cieszył cały rok.

*Paweł Dziekański,
Radny Rady Miasta
Podkowa Leśna*

Elżbieta Suchocka

» Mieszkamy w Podkowie Leśnej od 38 lat. Jest to nasze miasto, z którym związaliśmy nasze życie. Znamy jego historię, ale i pamiętamy zmiany, jakim podlegało przez ostatnie dekady. Park, obok którego mieszkamy był dla nas zawsze miejscem zabaw naszych dzieci, miłych spacerów i spotkań. Ostatnie lata i konflikt wokół zakończenia rewitalizacji stawu sprawiły to, że chodzimy tam z coraz większą przykrością. Widok opuszczonej budowy i prowizorycznie odgradzonego stawu jest przygnębiający. Absurdalność argumentów i zacietrze-

wienie inicjatorów tego konfliktu stowarzyszenia „Dendropolis” są coraz bardziej dla nas niezrozumiałe. Stan w jakim znajduje się centralne miejsce Podkowie Leśnej wywołuje społeczną złość, ale i bezradność. Widok ten wpisuje się powoli w krajobraz naszego miasta. Niestety, nie taki o jakim marzymy. Referendum lokalne w tej sprawie, do wzięcia w którym namawiamy wszystkich mieszkańców wydaje się jedynym sposobem na zakończenie tego konfliktu i ukończenie budowy stawu.

Agata i Stefan Żółtownscy



» Jestem zbulwersowana całą sytuacją! To, co to stowarzyszenie wyprawia jest nieprzeciętne! Mieszkam w Podkowie 73 lata i staw był zawsze. My, jako dzieci chodziliśmy się tam kąpać a rodzice siedzieli obok na trawie. To był jednak zupełnie inny klimat. Było dużo więcej wody niż obecnie. Nie ma teraz innego wyjścia, jak sztuczne dopełnianie wodą, tak jak jest w Grodzisku. Mieliliśmy przy domu studnię, która wyschła. Musieliśmy wybudować dru-

gą, ale jest w niej „herbata”, a nie woda. Łzy się do oczy cisną, że ten park i staw tak wygląda.

Niesamowite to jest, że garstka ludzi blokuje takie przedsięwzięcie. Zablokowali Aleję Lipową, gdzie drzewa umierają. Albo dofinansowanie na oświetlenie w ul. Jana Pawła II. Komu to przynosi ulgę? Przecież to jest wyraźne działania przeciwko Burmistrzowi Miasta, a przy tym cierpią mieszkańcy. Jestem zdziwiona, że to stary narybek bruździ

rdzennym mieszkańcom, a nie ten nowy, który również jest wielu inicjatywom przeciwny.

Przecież ludzie się przesiedli z bryczek na samochody, ulica Brwinowska była przecież wyłożona kocimi łbami. Nie mam słów na to wszystko. Najchętniej, żeby z tej Podkowy zrobić skansen. Niech sobie kupią świece, kalosze i róbmy skansen!

Świat idzie z postępem, a Podkowa ma się według nich cofać.

Ewa Witczak





» Od 25 lat jestem mieszkańcem miasta Podkova Leśna i pamiętam, kiedy to miejsce było troszkę zapomnianym przez Boga kawałkiem świata. Brak chodników, placu zabaw, wszystko tak jakby troszkę „zapuszczone” i zaniedbane. Park ze stawem, w którym woda była tylko okresowo, nie był tym czym mógłby być. A mogłyby być miejscem spędzania wolnego czasu, relaksu, zabaw i miłych wspomnień. Pamiętam, jak sam łowiłem ryby w lecie, z małych niecek na środku tego, co ludzie nazywają stawem. Łowiłem nie dla przyjemności, ale po to żeby ratować to, co za chwilę zakończyłoby swój żywot. Zero roślinno-

ści, zero życia. Jak już pisałem na wstępie, jestem mieszkańcem od 25 lat, a związany jestem z Podkova Leśna od 43 lat.

Z przykrością patrzę na to co się dzieje w parku miejskim. Moim marzeniem jest aby to miejsce tętniło życiem, i dlatego całym sercem jestem aby projekt rewitalizacji udało się zakończyć, i żeby życie w stawie miejskim toczyło się cały rok, a nie tylko podczas opadów deszczu które tylko na chwilę zapewnią wodę w stawie. Jestem za referendum w sprawie dokończenia inwestycji, niech mieszkańcy zadecydują, co jest dla nich dobre. To nasze miasto.

Przemysław Leszkiewicz



» Jestem rodowitą podkowiąnką, mocno zżyta z moim miastem. Widziałam i widzę, jak Podkova Leśna zmieniła się i zmienia nadal. Przyroda jest naszym bogactwem, dbamy o nią, ale i chcemy z jej uroków korzystać. Leśne ścieżki w Parku Miejskim oraz staw pełen wody wywołują we mnie miłe wspomnienia spotkań z rodziną, przyjaciółmi, rówieśnikami. Chciałabym, aby ta przestrzeń znowu służyła mieszkańcom.

Z niepokojem obserwuję ciągnący się konflikt między Stowarzyszeniem Dendropolis a Urzę-

dem Miasta reprezentowanym przez Burmistrza Artura Tusińskiego. Uważam, że referendum w sprawie stawu powinno przyczynić się do rozwiązania i zakończenia sporu. Po przeanalizowaniu projektu z 2021 roku, czyli tego, do którego odnosi się pierwsze pytanie referendalne, myślę, że będzie on dobrym rozwiązaniem. Gdyby uzyskał poparcie społeczne, ułatwiłoby to władzom miasta dokończenie potrzebnej wszystkim inwestycji, inwestycji tak długo oczekiwanej.

*Małgorzata Janus,
radna pięciu kadencji Rady Miasta
Podkova Leśna*



» Urodziłem się w Podkowie Leśnej. Historię Podkowy znam jeszcze z dzieciństwa. Po wojnie staw stanowił centrum miasta. Od strony zachodniej znajdowały się dechy. Orkiestra grała na podwyższeniu. A my z kolegami siedzieliśmy u stóp tej orkiestry i patrzyliśmy jak ludzie tańczą i się bawią. Wejście na taką zabawę było płatne. Nie pamiętam ile dokładnie. 2 złote czy więcej. Ale pamiętam, że zabawa była odpłatna, ponieważ pieniądze szły na odgruzowanie i odbudowę Warszawy. Miałem wtedy 5-7 lat i dokładnie pamiętam, że takie zabawy się odbywały. W zimę, z górki piaskowej zjeżdżaliśmy na sankach w stronę stawu. Staw był zawsze pełen wody. Czy latem, czy zimą, gdy był zamrznięty. Ten rowek, który teraz jest zarośnięty, wtedy nie był. Woda płynęła ze strony Żółwinka. Czysta woda, bo nie było wtedy tyle liściastych drzew. Las oczywiście też był, ale nie był tak zagęszczony, jak jest obecnie. Spadające liście powodowały, że do stawu spływały śmieci. Woda płynęła strumykiem cały

dzień. Puszczaliśmy tam łódeczki z kory lub z papieru. Ten strumyk płynął w stronę Parowu Sójek i dalej, w stronę Iwaskiewicza. Zimą na stawie było lodowisko. Myśmy ten lód odśnieżali. Obok mieliśmy w barakach przy Pałacyku szkołę. Pamiętam, że któregoś roku były mistrzostwa szkoły w jeździe na lodzie. W siódmej klasie zdobyłem nawet pierwsze miejsce w tych wyścigach. Mam nawet dyplom z tych zawodów. Kierownikiem tej szkoły był pan Maliszewski.

Szkoda, że ten staw teraz tak wygląda. Kiedyś spotkałem przy stawie pana Wojnarowskiego, to była jesień, było bardzo sucho, staw był wyschnięty. Zobaczyłem w zaschniętym błocie, pełno butelek, śmieci. Powiedziałem wtedy Jackowi (Wojnarowskiemu – przyp.red.), że jest bliżej urzędu i żeby porozmawiał z burmistrzem, by to oczyścić. Akurat była świetna okazja, bo nie było wody. I od tego wszystko się zaczęło. Przy kolejnym spacerze zobaczyłem, że coś się przy stawie zaczyna dziać. Jeżdżą spychacze, wywozili to błoto, te śmieci. A po-

tem to wszystko ustało i ten stan trwa tyle lat. Szkoda, że ten staw przestał być stawem, a jest placem budowy. Może się to zmienić. Mam tylko nadzieję, że większość mieszkańców jest za tym stawem z wodą, jaki by on nie był.

Rozmawiałem z wieloma mieszkańcami, z panem Stefanem Molendą, który jest wielkim fanem Podkowy. Stwierdził, że razem z żoną pójdą na referendum. Jest mi wstyd za to wszystko, co się dzieje w parku i w stawie. Zaczęło się od jakiegoś stowarzyszenia, które ma inną wizję. I teraz wszystko, co by nie zrobił burmistrz czy urząd – jest blokowane. Czy to ścieżka rowerowa do Podkowy Zachodniej, która wywołała awanturę. Tyle różnych i fajnych rzeczy udało się zrobić. Nie pamiętam poprzednich kadencji, a pamiętam Podkowę od urodzenia, od wojny i nigdy nie było robione tyle, co w ostatnich latach. Oprócz tego stawu, który został wstrzymany. Nie mogę więcej mówić, bo się zdenerwowałem i szlag mnie trafia na samo wspomnienie.

Wojciech Olejniczak

» Moje wspomnienia Podkowy sięgają 1944 roku, kiedy przyjechałem jako 9-letni chłopak. Jakie mam wspomnienia związane ze stawem? To był dla nas zawsze staw, w którym była raz woda, a raz tej wody nie było. Jak była woda w stawie, to myśmy się tam wszyscy kąpali, a ja stawiałem w nim pierwsze kroki pływackie. W następnym roku wody w stawie nie było. Było za to śmierdzące błoto.

Na przełomie lat 40. i 50. grupa ludzi postanowiła uporządkować ten teren. Inżynier Józefowicz zaprojektował, a następnie wykonali skośne płyty odchodzące od dna, a dalej była trawa. Woda w stawie raz była, raz jej nie było. I ten stan rzeczy ciągle się powtarzał. Wszystko bazowało na strumyku, na tym rowku, jak na niego mówiliśmy. Wiedzieliśmy, że ten rowek płynął od Żółwinka, bo w Żółwinku był taki stawik, w którym za dzieciaka również się kąpaliśmy. Panowała taka opinia, że ten rowek ciągnie się od Żółwinka, w którym było źródło. Po jednej i po drugiej stronie rosły wierzby, które były obudowane. Ale te obudowy po wielu latach zaczęły pękać. Nie wiem, w którym roku, ale powstała myśl, ażeby zrobić rewitalizację. Nie mieści mi się w głowie, jak można bazować na

pomyśle, że woda w stawie będzie pochodziła z tego rowku, jak w tym rowku wody praktycznie nie ma. Można było to wszystko zrobić w sposób ekologiczny i nic nie robić z tym stawem, przy założeniu, że ten staw był naturalną niecką. Jednak ten staw został kiedyś przez kogoś wykopany. Przecież to nie jest naruszanie warunków ekologicznych. Jestem ekologiem i naprawdę nie lubię, gdy człowiek nadmiernie ingeruje w naturę. Ale ten staw nie jest tworem naturalnym. Skoro ktoś kiedyś to wykopał, drugi ktoś chce to udoskonalić, to należy mu na to pozwolić.

Projekt tego stawu bardzo mi się podoba i tak sobie myślę, że jak doczekam, to usiądę sobie na tym pomoście, będę oglądał zdjęcia z lat 60. i 70., może dołączy do mnie moi uczniowie, którzy są też bardzo starzy i powspominamy sobie stare dzieje. Jednego roku zalało mostek, ale gdy woda wyparowała to dno niemiłosiernie śmierdziało. Kolejnego roku wody już nie było. Dlatego bardzo się ucieszyłem, że burmistrz postanowił uporządkować ten teren. Trzeba dokończyć tę budowę, pozwolić ludziom korzystać z tej przestrzeni na podstawie zamiennego projektu. A może na tych mostach powstanie jakaś kafejka.

Na pewno ta przestrzeń zostanie oddana mieszkańcom.

Nie rozumiem tych osób, które blokują budowę stawu. Uważam, że referendum jest słuszne. Chciałbym zachęcić do głosowania również swoich byłych uczniów. Jeszcze raz podkreślam, że nie można bazować rewitalizacji stawu na ilości wody, która płynie w rowku, a której przecież nie ma. Nie podobają mi się ta grupa ludzi, która wszystko blokuje. Chciałbym dożyć tego momentu, że sobie posiedzę nad wodą, popatrzę na kaczki. Podobają mi się obecny projekt, przecież tych rur nie będzie widać, będą one przecież ukryte. Każdego kogo spotkam będę namawiał na udział w referendum oraz głosowaniem za skończeniem tego stawu zgodnie z projektem miasta.

Działam w Podkowie od kilkunastu lat. Tyle imprez sportowych się tutaj odbywało. Myśmy tyle drzew wycięli, żeby utworzyć boisko. Mam bardzo miłe wspomnienia z tym miejscem. Chciałbym, żeby to miejsce na powrót było atrakcyjne dla mieszkańców i gości odwiedzających Podkowę. Poza tym, jak można się z tego wszystkiego wycofać, a te pieniądze w budowę złożone, wyrzucić do kosza.

Jerzy Drązkowski





» Zabytek? Skansen? Czy rozwijające się modernistyczne miasto-ogród Podkowa Leśna?

Modernizm był w samym pomyśle założenia miasta-ogrodu i w tym duchu powinno się dalej rozwijać zgodnie z rozwojem cywilizacji zachowując swój oryginalny styl miasta-ogrodu.

Zamieszkałem co prawda na pograniczu, w Owczarni, mając za płotem granicę miasta Podkowa Leśna. W roku 1966 nie było jeszcze utwardzonych ulicy Gołębiej, Zachodniej, Parkowej a chyba nawet i wtedy 1 Maja, a obecnie Jana Pawła II, nie było gazu, koks i węgiel dostarczały wozacy ze składu, pamiętam śp. P. Foksa i śp. P. Pęziora. Była restauracja Pod Sosną i cukiernia Państwa Koneckich i chyba był już pudełkowaty klocek DT Spółem. Potem powstała szkoła, przychodnia, Komendant i powoli różne zmiany cywilizacyjne zachodziły w mieście, coś zniknęło, coś powstawało nowego, powstawały nowe domy o różnej architekturze zależnie od możliwości ekonomicznych, również i pudełkowate domy wielorodzinne, piętrowe. Ale i w okresie międzywojennym, gdy powstawały jakieś projekty modernistyczne, wy-

woływało to liczne dyskusje. Obecnie takie domy również są w budowie w Podkowie, kilka budynków wielorodzinnych nieco modernistycznych i też to wywołuje nawet gorące dyskusje, zwłaszcza na forach internetowych, ale to nie są jakieś blokowiska przestaniające drzewa i zmieniające charakter miasta-ogrodu.

Całe szczęście, że mamy pełną prawną gazyfikację ogrzewania, pewnie lepszy byłby inny system, ale i to nastąpi, rzadko można poczuć zapach kopciucha w czasie wieczornego zimowego spaceru, a w końcu ulicy Brwinowskiej wieczorami unosi się pyszny zapach chleba, jest wodociąg i kanalizacja, z rzadka widuje się i czuje smrodek szambiarzy. Czyli się rozwijamy i powinniśmy być z tego zadowoleni, ale wszystkich niestety zadowolić nie można.

Przykładem jest niestety park i staw. Sądzę, że zdecydowana większość mieszkańców chciałaby zakończenia tej degrengolady. Dawniej temu w stawie była właściwie zawsze woda, rowem, czyli Niwką sączył się strumień wody, ale tej wody

coraz bardziej ubywało i przez większą część roku było albo bajoro, albo piaskownica, zimą – krótko ślizgawka, ale zimy mamy obecnie takie, jakby ich w ogóle nie było. Wody nie ma, wody gruntowe znacznie opadły, stawy na Żółwinie i dalej w Starej Wsi zanikają, nie ma szans na wodę z naturalnych źródeł poza deszczem i śniegiem, coraz mniej tego jest. Czyli musimy podjąć DECYZJĘ, co dalej: PIASKOWNICA czy JEDNAK WODA, ale w zamkniętym obiegu w naturalnym otoczeniu zieleni parku, zwłaszcza smętnie wspominam te wierzby po obu brzegach stawu, tyle razy tą jedną chuliganeria podpałała a ona dalej odrastała, mam nadzieję że jeszcze zobaczę takie wierzby na brzegu zbiornika.

Mieszkańcy Podkowy Leśnej muszą wziąć sprawę w swoje ręce i podjąć ostateczną decyzję, co dalej z tym zrobić i wypowiedzieć się w takim razie w REFERENDUM na TAK lub NIE, żeby żadne przeciwne rozwojowi i poniekąd modernizmowi siły nie mogły w tym przeszkadzać.

Stanisław Jaroszewicz

Stanowisko mieszkańców z 2020 roku w sprawie blokowania inwestycji przez stowarzyszenie Dendropolis

Pod koniec czerwca 2020 roku, część mieszkańców miasta rozpoczęła spontaniczne zbieranie podpisów pod stanowiskiem, będącym wyrazem dezaprobaty dla działań jak i metod stowarzyszenia.

„My, mieszkańcy Podkowy Leśnej, wyrażamy swój sprzeciw wobec działań Stowarzyszenia Dziedzictwa Kulturowego i Krajobrazowego – Dendropolis, które działa na naszą szkodę blokując inwestycje Urzędu Miasta, takie jak rewitalizacja stawu w Parku Miejskim oraz remont Alei Lipowej. Jako mieszkańcy Podkowy Leśnej czujemy się poszkodowani obecną sytuacją, gdzie stowarzyszenie zrzeszające garstkę osób swoimi skargami blokuje toczące się bądź planowane inwestycje mające na

celu poprawienie komfortu życia mieszkańców, narażając miasto, czyli de facto nas podatników, na straty finansowe, w tym utratę zewnętrznych dotacji. Działania stowarzyszenia nie odzwierciedlają głosu zdecydowanej większości mieszkańców, którzy w ostatnich wyborach samorządowych wybrali obecnie urzędującego burmistrza na drugą kadencję licząc na dokończenie inwestycji wg założeń zaproponowanych przez miasto (remont stawu) oraz realizację kolejnych (Al. Lipowa,

remont dróg, etc.). W naszej ocenie miasto jest dobrze zarządzane, modernizowane, wygrywa ogólnopolskie rankingi, pozyskuje zewnętrzne fundusze na realizację projektów. Chcemy, aby toczące się postępowania zakończyły się pozytywnie dla naszego miasteczka umożliwiając jak najszybsze dokończenie przedmiotowych inwestycji”.

Pod stanowiskiem podpisało się ponad 1300 dorosłych mieszkańców Miasta Podkowa Leśna z czynnym prawem wyborczym.

STAW – projekt zamienny z 2021 r.

Park Miejski w Podkowie Leśnej wraz ze stawem, od początku jego zaprojektowania, stanowił jeden z jego kluczowych elementów urbanistycznych, jako zielone „serce” Miasta Ogrodu Podkowa Leśna, na co wskazują materiały historyczne. Woda w stawie miała stwarzać mikroklimat, pozwalający „lżej znosić letnie upały, stwarzać możliwość przejażdżki łódką lub ślizgania się zimą”. Na fotografiach z okresu międzywojennego widać odpoczywających nad stawem mieszkańców. Od 2006 roku Miasto Podkowa Leśna podejmuje działania, aby staw w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej odzyskał swój dawny blask i znaczenie jako centralny element krajobrazowy parku, czyniąc go atrakcyjnym miejscem spacerów i spotkań mieszkańców oraz gości odwiedzających miasto.

Co zmienia projekt zamienny z 2021 roku w stosunku do projektu z 2010 roku?

Ma przede wszystkim na celu nadanie funkcji stałego zbiornika wodnego co jest zapisane w strategiach rozwoju miasta Podkowa Leśna, zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, co pozwoli na jego funkcjonowanie w ciągu całego roku.

1. Uszczelnienie dna i skarp zapobiegnie wysychaniu stawu i obumieraniu roślinności.

2. Przebudowa ma zapewnić czystość wody i utrzymanie życia biologicznego w zbiorniku.

3. Modernizacja obiektu umożliwi wykorzystanie go do celów poprawy warunków ekologicznych, mikroklimatu najbliższego otoczenia, rekreacji okolicznych mieszkańców oraz upiększenia parku, tak aby wypoczynek stał się przyjemnością, a park wizytówką miasta.

4. Planowany zbiornik będzie stanowił cenną enklawę przyrodniczą. Korzystny wpływ zbiornika na środowisko będzie polegał na:

- zwiększeniu biologicznej różnorodności – roślinność wodna stworzy siedliska odpowiednie dla ryb, a także ptaków i innych dzikich zwierząt,
- poprawieniu estetyki – zbiornik

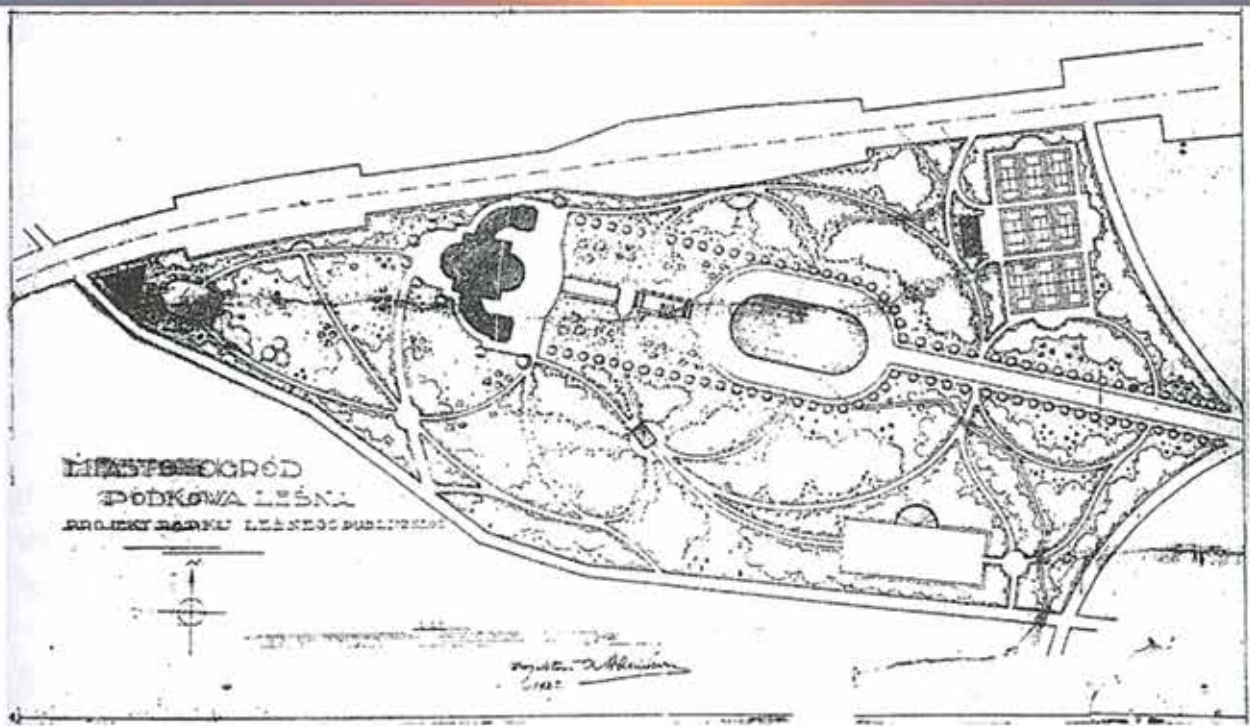
wodny będzie istotnym elementem prawidłowo i estetycznie ukształtowanego obszaru Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej,

- stworzeniu warunków do rekreacji, widok lustra wody wpływa korzystnie na psychikę człowieka, uspokaja i wprowadza w dobry nastrój,
- poprawie stanu biotycznego Rezerwatu Parów Sójek poprzez zwiększenie prawdopodobieństwa występowania przepływu nienaruszalnego poniżej istniejącej lokalizacji zbiornika,
- zabezpieczeniu przed przedostającymi się na skutek infiltracji zanieczyszczeniami istniejącego,

REFERENDUM W SPRAWIE STAWU

1 października 2023r.

WEŹ UDZIAŁ - ZDECYDUJ !



Plan parku miejskiego (projekt z roku 1927)

Pierwszy projekt parku miejskiego autorstwa Leona Danielewicza



Mapa pokazująca ukształtowanie terenu Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej w roku 2023.
Widoczne są na niej przebiegi alejek według projektu autorstwa L. Danielewicza.

pobliskiego ujęcia wody czwar-
torzędowej (likwidacja faktycz-
nej funkcji sedymentacyjnej
zbiornika dzisiaj pracującego
jako osadnik),

- znaczącym zwiększeniu występo-
wania dni, w których system ko-
rzeniowy pobliskich drzew będzie
zasilany retencjonowanymi i infil-
trującymi wodami opadowymi.

Projekt z 2010 roku – wady:

Przy takiej konstrukcji, kotwieniu
maty uszczelniającej, będzie zawsze
wypuszczał wodę ze stawu w cza-
sie jej niedoborów, to będzie rodzi-
ło konieczność ciągłego dowożenia
beczkowozami wody z wodociągu.
Dopływ wody opadowej rowem RS-
11 w okresach suszy najpierw musiał-
by być przeznaczony na wypełnienie
niecki stawu i dopiero po przelaniu
się przez zastawkę na odpływie woda
ta mogłaby popłynąć dalej, zasilając
wschodnią część parku oraz Rezerwat
Parów Sójek. W efekcie woda poniżej
stawu płynęłaby w okresie wegeta-
cyjnym drzew bardzo rzadko, znacz-
nie rzadziej niż występują opady.

Półka na rośliny zaprojektowana
była na wysokości rzędnej kotwienia
bentomaty, 15 centymetrów wyżej
niż wlot do zbiornika. W czasie nie-
doborów wody w rowie, w tym roku
od 18 maja już woda nie płynie, rodzi-
łoby to konieczność ciągłego dowo-
żenia wody z wodociągu.

Zaprojektowano ścianki szczelne
z PVC, wbicie ich na 1/3 obwodu sta-
wu (114 mb) na głębokość 5 metrów,
fizycznie odizolowałyby na stałe staw
i wody opadowe od systemu korze-
niowego drzew. Żeby to Państwu zo-
brażować, to proszę wyobrazić sobie,
że ta ściana okalająca staw postawio-
na w pionie byłaby wyższa od hotelu
Novotel (dawny Forum), a niewiele
niższa od hotelu Marriott w War-
szawie. Dodatkowo projekt przewi-
dywał zabicie grodzic stalowych na
głębokość 2 m i długości 128 m, czyli
wydając ogromne pieniądze nie osią-
gnęliśmy efektu o jaki chodzi i jakiego
chce zdecydowana większość miesz-
kańców miasta i byłoby to z ogromną
szkodą dla środowiska.

Corocznie istniałaby konieczność
spuszczenia wody, zabezpieczenia
roślin, zwierząt i wjazdu ciężkiego
sprzętu do czaszy stawu aby oczyścić

dno z ok 50 m³ namulów i nanosów.
Pozostawienie takiej ilości namulów
powodowałoby spływanie się stawu
i pogłębiało procesy szybkiego zagni-
wania wody, być może nawet z ich za-
kwitem w okresie letnim, przy wyso-
kich temperaturach. Wtedy w wodzie
drastycznie spada ilość tlenu, docho-
dzi do zaduszenia ryb, płazów, innych
zwierząt ale gnicia roślin.

Przyczyny zmiany projektu

Po pierwsze – nie uzyskalibyśmy
pożądanego efektu „cały rok woda
w stawie”, po drugie – realizacja pro-
jektu z 2010 roku byłaby bardzo droga,
blisko dwukrotnie bardziej kosztow-
na niż prace, które do tej pory zostały
wykonane wraz z tymi niezbędnymi
do zakończenia inwestycji. Po trzecie
odbiegał bardzo od historycznych za-
łożeń stawu np. poprzez wprowadze-
nie ogromnych, betonowych budowli
wpustowych i upustowych, swoimi
przekrojami i wielkością przypomi-
nającymi śluzy na Kanale Augustow-
skim. Byłby kłopotliwy w eksploatacji
np. aby zatrzymać wodę trzeba by
było oddelegować pracowników do
stałej regulacji zamknięć budowli.
Codziennie uzupełniać straty wody
spowodowane nie tylko parowaniem,
ale i przesiąkami z uwagi na zapro-
ponowane wtedy materiały, nie tak
dobre jak proponowane obecnie.
Byłaby to duża uciążliwość – ciągły
ruch beczkowozów. Konieczność se-
zonowego opróżniania i czyszczenia
nanosów i całego rumowiska wleczo-
nego z Żółwina z prądem wody. Ko-
nieczność codziennego uzupełniania
wody w celu utrzymania roślin. Czy
zastosowania zbyt dużej ilości płyt
i materiałów betonowych. W koń-
cu – realizacja byłaby szkodliwa dla
środowiska z uwagi na niepotrzebną
ingerencję, a także same zakazy wy-
nikające wprost z Prawa Wodnego.
Niekorzystna dla środowiska chociaż-
by ze względu na przewidzianą tam
konstrukcję budowli z betonu zbrojo-
nego wylewanego na mokro, budowli
upustowych o łącznej wadze ponad
220 ton czy konieczności ułożenia
na prawie całej powierzchni dna sta-
wu płyt betonowych typu eko i wy-
konanie betonowo kamiennej drogi,
niezbędnej do późniejszej eksploata-
cji stawu, a pozwalającej wjechać do

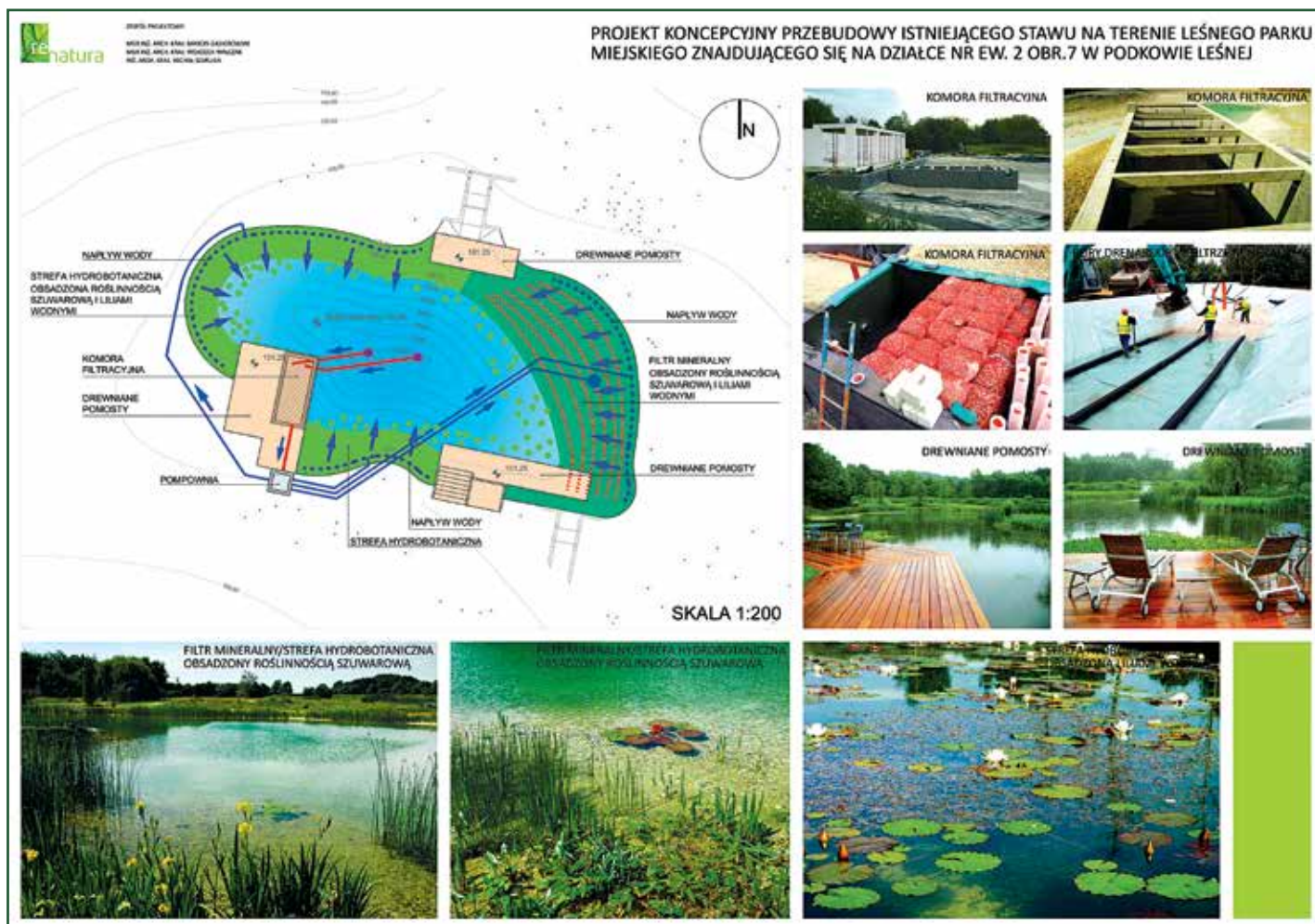
środka ciężkimi maszynami budowla-
nymi. Stały brak wody w stawie lub
okresowo pojawiającej się przypo-
minałaby raczej cuchnące bajoro niż
staw. Wody płynące rowem RS-11
są zanieczyszczone częściowo ście-
kami sanitarnymi i przede wszystkim
ściekami opadowymi pochodzącymi
z odwodnienia dróg – zawierają m.in.
metale ciężkie, jak i ściekami z tere-
nów rolnych silnie zanieczyszczonymi
związkami azotu, co zawsze prowadzi
do zakwitu wody. Wody takie nie na-
dają się do retencjonowania, zabrania
tego też wyrażnie Prawo Wodne. Dla-
tego zaproponowane obecnie przez
projektantów rozwiązanie zakłada re-
tencjonowanie i późniejszą infiltrację
tylko i wyłącznie wód deszczowych.

Woda w beczkowozach pochodzi
z wodociągów ulicznych, a straty na
poziomie 2000 m³ były nie do za-
akceptowania. W stawie nie byłoby
możliwości utrzymania roślinności
ani zadowalającego stanu czystości
wody, pomijając bardzo drogie i cięż-
kie w obsłudze kraty i szandory o wa-
dze prawie 250 kg każda. Patrząc z tej
perspektywy trudno sobie wyobrazić,
żeby pracownicy gospodarczy nasze-
go Urzędu Miasta mogli samodzielnie
obsługiwać tego typu urządzenia.



fot. FB/M. Gąsiorowski

Autor koncepcji i rozwiązań hy-
drotechnicznych **Marcin Gąsio-
rowski** – architekt krajobrazu,
dyplomowany ekolog. Absolwent
Wydziału Architektury Krajobra-
zu SGGW. Ukończył też studia na
Uniwersytecie GHS Essen RFN
(Wydział Architektury Krajobrazu
oraz studia podyplomowe Ekologii
ze specjalizacją w zakresie projek-
towania środowiskowego, inge-



rencji i kompensacji, ekologii wód oraz ich sanacji). Należy do Izby Architektów Nadrenii-Westfalii, Związku Architektów Krajobrazu Niemiec (BDLA), Międzynarodowej Organizacji Naturalnych Wód Kąpielowych (IOB) oraz Niemieckiego Związku Naturalnych Wód Kąpielowych (DBfNBG). Projektuje założenia zieleni, w tym ogrody biocentryczne, (dzikie) zielone dachy, w tym tzw. dachy bagienne (multifunkcyjne), systemy zagospodarowywania wód opadowych, zbiorniki retencyjne itp. Współpracował z biurami projektowymi w zakresie analiz krajobrazowo-przyrodniczych, renaturyzacji (przywracania stanu zbliżonego do naturalnego) oraz projektowania przestrzennego. Jest autorem wielu założeń ogrodowych, począwszy od zieleni przydomowej, poprzez rezydencje, aż po obiekty komunalne. Brał udział w licznych konkursach zdobywając nagrody i wyróżnienia, m.in. drugą nagrodę w konkursie na ogród tematyczny podczas Krajowej Wystawy

Ogrodniczej w Paderborn. Specjalizuje się w projektowaniu ogrodów biocentrycznych, założeń wodnych, retencji wód deszczowych, stawów kąpielowych, glebowo-korzeniowych oczyszczalni ścieków oraz zielonych dachów, w tym także „zazielonych intensywnie” – z drzewami i krzewami – m.in. 2000 m² w Centrum Charlotty w Halle.

Co osiągniemy kończąc budowę na podstawie projektu z maja 2021?

Projekt zamienny eliminuje wszystkie wady niekorzystnie wpływające na środowisko, zapewnia czystą wodę w stawie przez cały rok, a także retencję i infiltrację wód deszczowych – dużo czystszych niż te płynące od czasu do czasu rowem. W skrócie zmiany polegają na:

1. Rezygnacji ze ścianek szczelnych – grodzice PVC MINBUD G-500 L-114,0 m i grodzic stalowych dług. 2,0 m L-128,0 m.
2. Ograniczeniu do minimum budowy konstrukcji żelbetowych.

3. Zmian materiału uszczelniającego i podniesienie zwierciadła wody, co eliminuje straty na przesiąki, tym samym straty na parowanie nie powinny przekroczyć połowy objętości zbiornika rocznie.

4. Likwidacji funkcji sedymentacyjnej stawu, co zatrzyma postępujący proces infiltracji zanieczyszczonej biologicznie i chemicznie wody w pobliżu ujęć wody pitnej.

5. Na skutek rezygnacji z ww. elementów nastąpi poprawa warunków biologicznych roślinności poniżej stawu z uwagi na wyeliminowanie w okresie suchym funkcji retencyjnej stawu przy pełnym przywróceniu (dotyczy tylko wody sporadycznie płynącej rowem Rs 11) warunków przyrodniczych w stawie i jego otulinie, a woda będzie w nim przez cały rok.

6. Rezygnacji z ułożenia w dnie stawu płyty Eko – 1393 m², bruku kamiennego na podsypce cementowej o powierzchni 191 m² – czyli 92% powierzchni dna zbiornika miało być wyłożone betonem wg projektu z 2010. Rezygnacji z ułożenia 3531 m² bentomatu – czyli ponad

dwukrotnie większej powierzchni niż powierzchnia planowanego zwierciadła wody.

7. Rezygnacji z budowy budowli betonowych – ilość zaprojektowanego betonu to na każdą budowlę 43,39 m³ – 2 budowle to ponad 220 ton betonu.

8. Ograniczenie zapotrzebowania na wodę do 150-220 m³ wody rocznie, czyli ok. 10 razy mniej niż na potrzeby utrzymania stawu z projektu 2010 r.

9. Staw będzie też dużo łagodniejszy przez zasadzenie roślin wspomagających oczyszczanie wody poprzez filtr kamienno-błotny. W starym rozwiązaniu rośliny planowane były w skrzynkach, na półkach wyłożonych betonowymi płytami typu eko.

Aby dokończyć budowę wykonawca musi wykonać prace których nie ma w projekcie z 2010 r, czyli:

1. Budowę układu filtracyjnego wody.
2. Budowę tarasu rekreacyjnego nad komorami filtracyjnymi.
3. Budowę ścieżki o nawierzchni mineralnej..
4. Nasadzenia roślin wodnych w zbiorniku.
5. Układu awaryjnego zasilania stawu w wodę.
6. Budowę instalacji obiegu wody wraz z komorą filtracyjną
7. Zmianę kształtu stawu, rzędnych krawędzi maty uszczelniającej.

Proponowane zmiany nawiązują do pierwotnego kształtu stawu, elementów urządzeń wodnych i historycznego charakteru parku, dlatego zachowano powierzchnię zbiornika możliwie bliską pierwotnej i przywrócono historyczny poziom terenu. Na potrzeby projektu zamiennego przeanalizowaliśmy dane ze stacji meteorologicznych dotyczące opadów deszczu: rocznych, średniomiesięcznych, dobowych, maksymalnych, minimalnych i średnich z ostatnich 68 lat. Rozkład prawdopodobieństwa deszczu oraz historyczne dane jednoznacznie pokazują, że przy dzisiejszej antropogenicznej zmianie charakteru zlewni woda będzie płynęła rowem od 11 do 20 dni w roku (i są to dni pewne), gros z tych dni przypada w okresie bezwegetacyjnym roślin. Biorąc wszystkie te uwarunkowania ko-

niecznym było opracowanie projektu zamiennego.

Jakość wody w rowie – badania

W kwestii jakości wód ich stan nie ulega poprawie. Mazowiecki WIOŚ ze względu na elementy biologiczne klasyfikuje wody Rokitnicy do IV oraz V klasy. Elementy fizykochemiczne dla Rokitnicy wskazują na stan „poniżej stanu dobrego” (ze względu na przekroczone stężenia form azotu, fosforanów oraz BZT5). Ogólnie stan ekologiczny oceniany jest jako słaby oraz zły. W pojęciu wód powierzchniowych nie mieszczą się ścieki (art. 9 ust. 1 pkt 14), czyli wody wykorzystane, zużyte na cele bytowe lub gospodarcze, wskazane w ustawie ciekłe zanieczyszczenia oraz wody opadowe i roztopowe ujęte w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacyjne, pochodzące z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni. Toksyczność metali ciężkich powoduje zmniejszenie liczby gatunków organizmów wodnych jak i liczby pozostałych bardziej odpornych np. ryb. Metale ciężkie nie podlegają procesom biodegradacji i dlatego może następować ich kumulacja w środowisku wodnym (np. zbiorniku retencyjnym) nawet jeśli odprowadzane są okresowo i w niewielkich stężeniach (fot. 5). Ostatnie badania wody płynącej rowem z 23 czerwca 2020 r. tylko potwierdzają fakt występowania zanieczyszczeń typu bytowego, z wysokim stężeniem zanieczyszczeń pochodzenia chemicznego i poziomem zawiesin dyskwalifikującym płynące wody jako te, które można wykorzystać czy retencjonować bez wcześniejszego oczyszczenia. A na oczyszczalnię dla tak sporadycznie i intensywnie płynących wód w Podkowie nie ma ani miejsca, ani środków.

Woda w stawie

Lustro wody w stawie ma się utrzymywać przez cały rok. Zostanie ono podzielone na dwie strefy. W części płytszej urządzony zostanie filtr kamienno-błotny, który będzie pełnił funkcję oczyszczającą i filtrującą wodę, z zastosowaną technologią oraz dobranymi filtrami, aby w sposób najbardziej naturalny, przypominający proces oczyszczania występujący w naturalnym środowisku. W tej

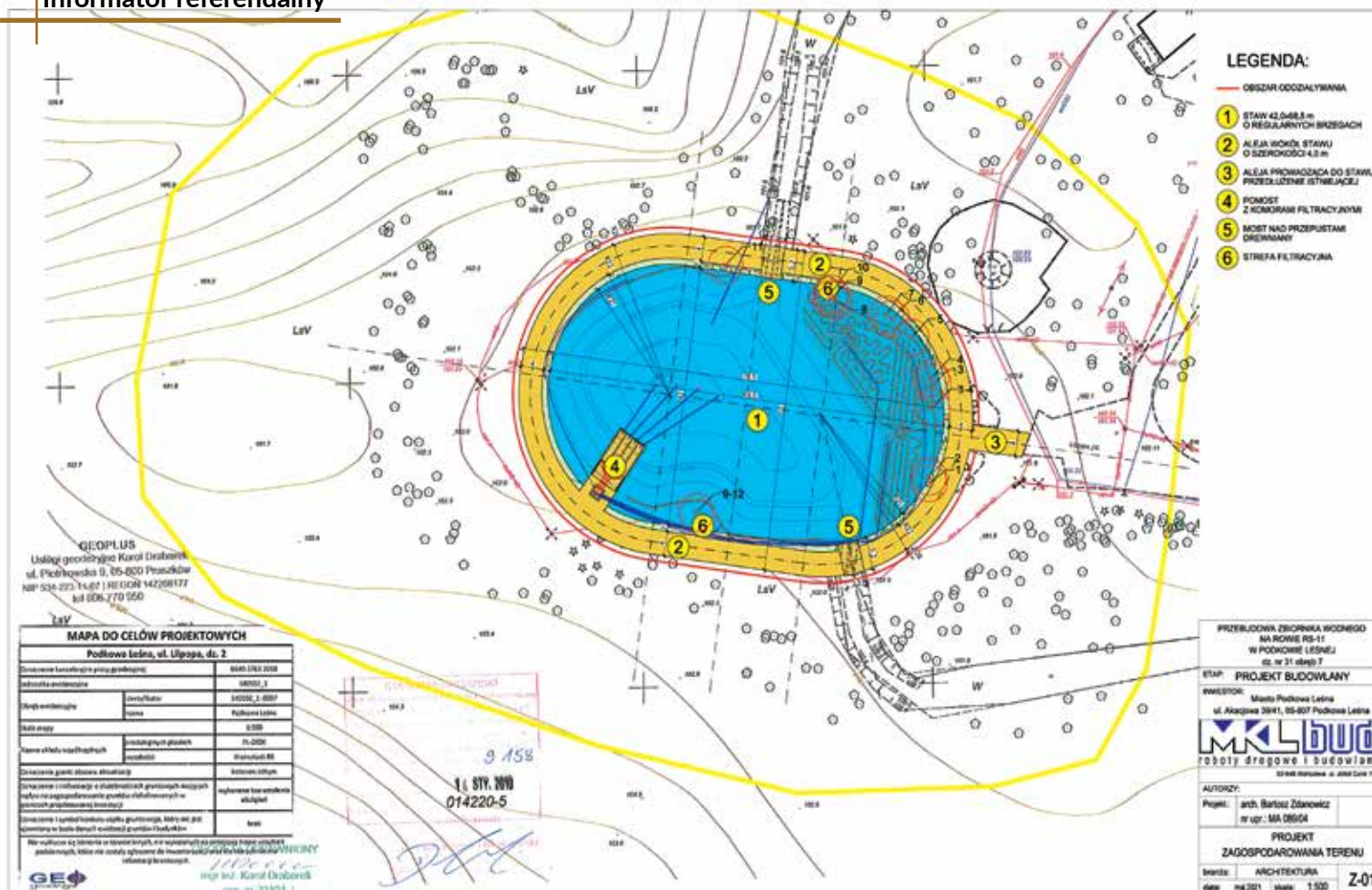
części znajdą się rodzime gatunki roślin, które również będą wspomagać proces oczyszczania wody. W części głębszej, nieporośniętej roślinami będzie panowała niższa temperatura. Z części głębszej do płytszej będzie wtłaczana woda, która wymusi obieg w stawie oraz „odżywi” wodę i wzbogaci ją o tlen. Dzięki takiej technologii nie będzie potrzeby używania chemii, stosowania płyt betonowych, żelbetonowych, a wszystko po to, by odwzorować założenie parkowe stworzone przez Leona Danielewicza.

Zaprojektowany staw zostanie otoczony szeroką aleją. Przepusty i rowy pokryte zostaną przepustami drewnianymi. W projekcie zamiennym nie ma przewidzianych elementów betonowych, tak jak nie było ich przewidzianych przed wojną. W południowo-zachodniej części stawu powstanie drewniany podest, który istniał we wspomnieniach podkowian, a który wykorzystywany był do potańcówek, spotkań czy organizowania imprez. Współczesny podest ma spełniać te same funkcje.

Woda w stawie będzie uzupełniana o ilość wynikającą z parowania wody. Możliwe jest oczywiście uzupełnienie wody z rowu, jednak ona ze względu na warunki hydrologiczne oraz sezon wegetacyjny – nie płynie. Ubytki wody będą uzupełniane z miejskiego wodociągu, a będą one stanowiły w całym roku taką samą ilość, jaką zużywają w samym sezonie cztery podkowińskie ogrody na potrzeby podlewania.

Dlaczego w tego typu stawach stosuje się filtry z obiegiem zamkniętym i utrzymuje cały czas czystą wodę?

Obecnie zanieczyszczona woda, w której znajdują się m.in. liście, w połączeniu z zanieczyszczeniami porolniczymi płynącymi z rowu, spowodowałyby, że woda w stawie zakwitłaby, a flora i fauna stawu nie miałaby szansy na przeżycie z braku tlenu. Doszłoby do zakwitu wody i unoszącego się ponad nią bardzo brzydkiego i intensywnego zapachu.



Mata EPDM – co to za materiał?

Skrót EPDM oznacza tworzywo będące połączeniem etylenu, propylenu oraz monomeru. Potocznie nazywa się ją kauczukiem syntetycznym. Stanowi alternatywę dla naturalnego kauczuku pozyskiwanego z różnych gatunków drzew. Cechuje się:

- bardzo dobrą elastycznością przy zachowaniu wysokiej trwałości materiału (do -40 °C),
- wytrzymałością na uszkodzenia mechaniczne i przetarcia,
- wysoką odpornością na działanie promieni UV (+110 °C),
- zachowaniem swoich właściwości nawet pomimo wieloletniej eksploatacji,
- brakiem konieczności wykonywania napraw i prac konserwacyjnych,
- obojętnością na działanie mikroorganizmów,
- biologicznie i chemicznie jest martwa, co oznacza, że jest w pełni ekologiczna i bezpieczna dla środowiska naturalnego.

Zastosowana w projekcie zamiennym mata EPDM ma najlepsze obec-

nie na rynku właściwości uszczelniające. Przez co najmniej 50 lat będzie ona obojętna dla środowiska, czyli nie utleni się, nie rozpuści, zachowa wszystkie swoje właściwości. Do celowo, mata będzie kompletnie niewidoczna dla oka. Plusem maty EPDM jest jej nieprzepuszczalność. W połączeniu z filtrem kamienno-błotnym jest szansa, że ubytki wody, wynikające z jej parowania, zamkną się na poziomie 250-300 m³ wody rocznie.

Mata EPDM zostanie przykryta do linii trawy kruszywem bazaltowym, które z czasem przerodzi się w strefę bagienną, mokradłową. Zastosowany zabieg pozwoli na powrót życia i odrodzenie się parku.

W starym projekcie proponowano zastosowanie maty bentonitowej, ale dopuszczano zamianę materiału na porównywalny lub o lepszych parametrach i taka jest mata EPDM.

Mata bentonitowa powstaje z połączenia trzech elementów: geotkaniny, geowłókniny polipropylenowej, a także granulatu bentonitowego wtłoczonego pomiędzy nie czyli jest to hydroizolacyjny geokompozyt składający się wyselekcjonowane-

go i wysoce efektywnego bentonitu sodowego umieszczonego pomiędzy dwiema warstwami nisko przepuszczalnych geotkanin np. polipropylenowych. Jest to też całkowicie sztuczny wyrób, ale mniej odporny na uszkodzenia i przebicia. Mniej szczelny. Dodatkowo bentonit traci swoje właściwości schnąc. Częsty brak wody w rowie tylko by pogarszał właściwości bentonitu.

Retencja i roślinność w stawie

Na wizualizacjach i w rzeczywistości, po zrealizowaniu projektu, nie zobaczymy ani rur ani maty EPDM. Wszystko zostanie pokryte lustrem wody oraz roślinnością. Woda w sta-



Grażel żółty
Nuphar lutea

50 szt.



Manna mielec 400 szt.
Glyceria maxima



Mięta nadwodna 250 szt.
Mentha aquatica



Trzcina pospolita 500 szt.
Phragmites australis



Kosaciec żółty 1000 szt.
Iris pseudacorus



Osoka aloesowata 200 szt.
Stratiotes aloides

wie utrzymywana będzie przez cały rok, a więc staw będzie pełnił funkcję retencyjną, z możliwością przetrzymywania wody na dłuższy czas. Każdy deszcz ponad 10 mm będzie powodował wystąpienie wody ze stawu i przelanie się jej przez warstwę szczelną, przez co nastąpi powolne filtrowanie i wzbogacanie systemów korzeniowych drzew.

Przebudowa stawu ma zapewnić czystość wody i utrzymywanie życia biologicznego w zbiorniku. Modernizacja obiektu ma umożliwić wykorzystanie go do celów poprawy warunków ekologicznych, mikroklimatu najbliższego otoczenia, rekreacji okolicznych mieszkańców oraz upiększenia parku. Natomiast staw ma stanowić cenną enklawę przyrodniczą. Jednym z elementów inwestycji jest stworzenie strefy roślinności wodnej, czyli posadzenie kilka tysięcy roślin wodnych i bagiennych. Rośliny, które oprócz funkcji oczyszczającej będą cieszyły oko spacerowiczów to: lilia wodna (*Nymphaea hybrida*), grążel żółta (*Nuphar lutea*), osoka aloesowata (*Stratiotes aloides*), Manna mielec (*Glyceria maxima*), tatarak zwyczajny (*Acorus calamus*), kosaciec żółty (*Iris pseudacorus*), Niezapominajka błotna (*Myosotis scorpioides*), jeżogłówka gałęzista (*Sparganium erectum*), skrzyp bagienny (*Equisetum fluviatile*), przętka pospolita (*Hippuris vulgaris*), przetacznik bobowniczek (*Veronica beccabunga*), mięta nadwodna (*Mentha aquatica*), Żabiściek pływający (*Hydrocharis morsus-ranae*), Strzałka wodna (*Sagittaria sagittifolia*), Tojeść rozestana (*Lysimachia nummularia*), Turzyca brzegowa (*Carex riparia*), Oczeret jeziorny (*Scheuchzeria palustris*), Pałka wąskolistna (*Typha angustifolia*), Trzcina pospolita (*Phragmites australis*).



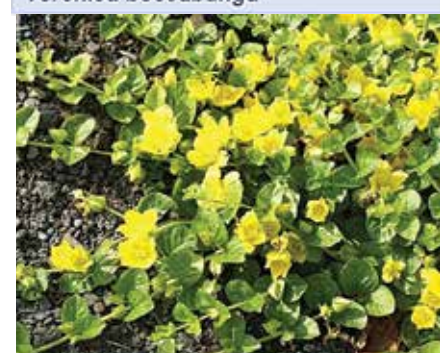
Niezapominajka błotna 50 szt.
Myosotis scorpioides



Lilia wodna 100 szt.
Nymphaea hybrida



Przetacznik bobowniczek 1000 szt.
Veronica beccabunga



Tojeść rozestana 1000 szt.
Lysimachia nummularia



Skrzyp bagienny 500 szt.
Equisetum fluviatile



Tatarak zwyczajny 500 szt.
Acorus calamus

**Opinia dr. hab. Wiktora Kotowskiego
z Zakładu Ekologii i Ochrony Przyrody Instytutu Biologii Środowiskowej
Uniwersytetu Warszawskiego:**



UNIwersytet Warszawski
Instytut Biologii Środowiskowej
Wydział Biologii UW



dr hab. Wiktor Kotowski
Zakład Ekologii i Ochrony Przyrody

Warszawa, 22.03.2022

Opinia w zakresie rekultywacji stawu parkowego w Podkowie Leśnej przy ul. Lilpopa

Niniejszą opinią przygotowałem na prośbę pani dr Anny Kalinowskiej, która zwróciła się do mnie z prośbą o zapoznanie się z dokumentacją projektową przebudowy zbiornika wodnego na rowie rs-11 w Podkowie Leśnej i ustosunkowanie się do przekazanego mi fragmentu decyzji Ministra Kultury, według którego „za błędne uznano przyjęcie takich rozwiązań jak rozległa roślinna strefa filtracji wody w stawie oraz zastosowanie do obsadzenia roślin obcych siedliskowo (silnie inwazyjne rośliny środowiska bagiennego)”, co była podstawą wstrzymania prac nad przebudową stawu.

Rzeczoną nieruchomość odwiedziłem w lipcu 2019 roku, gdy prace nad przebudową stawu były w toku, był on pozbawiony wody, podobnie jak ciek, który pierwotnie zasilał go w wodę. Zbocza i dno stawu były sztucznie uformowane. Roślinność sąsiedztwa stawu i rowu (drzewostan, rośliny runa) wskazuje na pierwotnie hydrogeniczny charakter tego terenu, o cechach niewielkiej, przekształconej, doliny rzecznej.

Dokumentacja projektowa¹ zawiera informacje, iż przebudowa ma „zapewnić czystości wody i utrzymanie życia biologicznego w zbiorniku”. Modernizacja obiektu ma umożliwić „wykorzystanie go do celów poprawy warunków ekologicznych, mikroklimatu najbliższego otoczenia, rekreacji okolicznych mieszkańców oraz upiększenia parku”, a zbiornik ma stanowić „cenną enklawę przyrodniczą”. Elementem planowanej inwestycji jest stworzenie w stawie strefy roślinności wodnej, poprzez posadzenie kilku tysięcy sadzonek roślin wodnych i bagiennych (lilia wodna [zakładam, że chodzi o grzybienie białe], przętka pospolita, grążel żółty, żabiściek pływający, niezapominajka błotna, turzycza brzegowa, kosaciec żółty, strzałka wodna, osoka [aloesowa], skrzyp bagieny, manna mielec, pałka wąskolistna, tatarak zwyczajny, trzcina pospolita, jeżogłówka gałęzista, oczeret jeziorny, przetacznik bobowniczek, mięta nadwodna, tojeść rozesłana). Założono, że posadzone rośliny wodne „będzie trzeba pielęgnować zgodnie z programem pielęgnacyjnym dla zbiornika wodnego”.

¹ Sylwia Lulis, Michał Lulis. Przebudowa zbiornika wodnego na rowie rs-11 w podkowie leśnej, Podkowa Leśna, ul. Lilpopa, pow. Grodzisk mazowiecki, woj. Mazowieckie, Dz. Nr 2 obręb 7 hydrotechnika. Opis techniczny.



UNIwersytet Warszawski
Instytut Biologii Środowiskowej
Wydział Biologii UW



Na podstawie lektury dokumentacji, a w szczególności wyżej przytoczonych informacji, a także własnej wizytacji rekultywowanego stawu, mogę wyrazić pełne poparcie dla stworzenia w nim strefy roślinności wodnej i bagiennej. Wszystkie wymienione gatunki roślin są typowe dla strefy brzegowej zbiorników i cieków wodnych i znajdują zastosowanie we współczesnych założeniach parkowych. Wprowadzanie zbliżonych do naturalnych zbiorowisk roślinnych do miejskich mokradeł (stawów, cieków) zwiększa znacząco ich stabilność ekologiczną. Po pierwsze, rośliny wodne i bagienne skutecznie wprowadzają w obieg dostępne w wodzie biogeny (substancje pokarmowe), usuwając je tym samym z wody i zapobiegając zakwitom glonów zielonych lub sinic. Usuwanie biogenów jest dodatkowo wspomagane przez rozwijające się w warstwie korzeniowej zespoły mikroorganizmów, przeprowadzające denitryfikację. Po drugie, pokrywając część lustra wody, rośliny ograniczają ewapotranspirację ze zbiornika, stabilizując przez to wahania poziomu zwierciadła wody i zapobiegając całkowitemu wysychaniu. Po trzecie, tworząc siedliska dla rozwoju fauny bezkręgowej, rośliny wodne są warunkiem dla rozwoju w zbiorniku w miarę kompletnego ekosystemu, którego elementami mogą też być ryby, płazy i ptaki. To wszystko przekłada się na atrakcyjność zbiornika dla odwiedzających park osób – wynika ona zarówno z walorów estetycznych, jak i świadomości obcowania z przyrodą – obserwacji kwiatów, owadów, czy ptaków.

Odnosząc się do zarzutu „inwazyjności” wymienionych gatunków roślin, stwierdzam, że żaden z wymienionych gatunków nie jest uznawany za inwazyjny (to określenie odnosi się zasadniczo do gatunków obcych), niemniej niektóre z nich wykazują pewne cechy ekspansywności, zwłaszcza w przeżytnionych środowiskach. Do takich gatunków należy w szczególności trzcina pospolita, która niekontrolowana może zarosnąć dużą część powierzchni zbiornika. Być może warto rozważyć rezygnację z tego gatunku, albo zaplanować jego ograniczanie. Do umiarkowanie ekspansywnych można zaliczyć manę mielec, turzycę brzegową i tatarak zwyczajny, ale trudno się spodziewać, by mogły one zarosnąć powierzchnię stawu o zróżnicowanej przecież głębokości, a przy zachowaniu podstawowych zasad utrzymania zieleni w zbiorniku nie będą też zagrażały innym, słabszym konkurencyjnie gatunkom. Generalnie zaproponowany skład gatunkowy obsady zbiornika uważam za właściwy, choć ze względów estetycznych rozważyłbym uzupełnienie go o różowo kwitnącą krwawnicę zwyczajną i fioletowo-niebieski przetacznik długolistny.

Zakładam, że alternatywą dla przedstawionego mi projektu miałby być staw pozbawiony naturalnej roślinności – w postaci wypełnionej wodą sadzawki. Pomijając, subiektywne wszak, kwestie estetyczne, chcę zwrócić uwagę, że utrzymanie czystości i przejrzystości wody w takich warunkach będzie wymagało zainstalowania skutecznych instalacji filtracyjnych i pomp działających w obiegu zamkniętym. Takie rozwiązanie jest możliwe, ale podatne na awarie i wymagające ciągłego nadzoru. Ponadto, parowanie z otwartego lustra wody, pozbawionego zacieniających go roślin, będzie silniejsze, co wywoła większe potrzeby uzupełniania zbiornika wodą ze źródeł zewnętrznych. A wracając do zacytowanych na wstępie celów rekultywacji, pozostawienie zbiornika bez strefy roślinnej nie spełni większości z nich, bowiem ograniczy, zamiast podwyższyć, lokalne bogactwo przyrodnicze.

Wytyczne konserwatorskie

W obecnym porządku prawnym nie ma obowiązku posiadania wytycznych konserwatorskich, niemniej jednak Miasto zleciło ich opracowanie ekspertowi z dziedziny ochrony zabytków.

W celu przywrócenia walorów artystycznych środkowej części parku konieczne jest wykonanie prac restauratorskich stawu i jego otoczenia w następującym zakresie:

1. Przebudowanie stawu w kierunku przywrócenia jego pierwotnego kształtu, zaprojektowanego przez L. Danielewicza z 1927 r. W tym celu konieczne jest odpowiednie wyprofilowanie zarysu niecki oraz usunięcie drzew i krzewów powodujących zniekształcenie tego zarysu. Kształt stawu został zmieniony przede wszystkim poprzez wbudowanie nowych elementów w jego obrysie, takich jak scena, schody, słupki startowe do pływania, betonowe obudowy wpustu i upustu wody, droga wjazdowa do czaszy stawu. Ponadto, do tych zmian przyczynił się brak należytej pielęgnacji obiektu, tj. dopuszczanie do wrastania drzew w jego brzegi oraz do erozji północno-zachodniej linii brzegu od strony wydmy.

2. Wykonanie robót budowlanych zapewniających utrzymanie stałego, wysokiego poziomu lustra wody w stawie.

3. Zapewnienie stałego oczyszczania wody.

4. Utrzymanie gładkiego lustra wody, bez współczesnych urządzeń typu fontanna, kaskada, które byłyby elementami niezgodnymi z historycznym wyglądem stawu.

5. Wykonanie umocnienia i ustabilizowania brzegów stawu z historycznych materiałów naturalnych, stosowanych w przypadku obiektów zabytkowych.

6. Wykonanie ewentualnych nasadzeń brzegów stawu niską roślinnością, nieprzesłaniającą otwartych widoków na staw i jego otoczenie. Wskazane jest zastosowanie roślin charakterystycznych dla okresu budowy stawu, tzn. z lat 20. XX wieku.

7. Przywrócenie pierwotnej formy zagospodarowania terenu wokół stawu w postaci szerokiej alei, obsadzonej wzdłuż krawędzi pojedynczymi drzewami. Teren przy stawie powinien być zagospodarowany przy użyciu materiałów naturalnych, stosowanych dla tego typu obiektów zabytkowych.

8. Wykonanie urządzeń służących rekreacji biernej przy stawie w postaci podestów umożliwiających bliski kontakt z wodą oraz ławek ustawionych przy zewnętrznych krawędziach alei.

9. Pielęgnacja starych egzemplarzy roślin pochodzących z pierwotnego urządzenia otoczenia stawu.



Autor wytycznych i opracowań konserwatorskich **Małgorzata Gminter** – historyk sztuki, ekspertka w zakresie ochrony i konserwacji zabytkowych założeń ogrodowych oraz procedur prawnych przy pracach z zabytkami. Przez ponad 30 lat pracowała w urzędach konserwatorskich, z czego 10 lat w Urzędzie Generalnego Konserwatora Zabytków. W latach 2008–2010 współpracowała z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przygotowując specjalistyczne opinie w postępowaniach odwoławczych dotyczących ochrony zabytków.

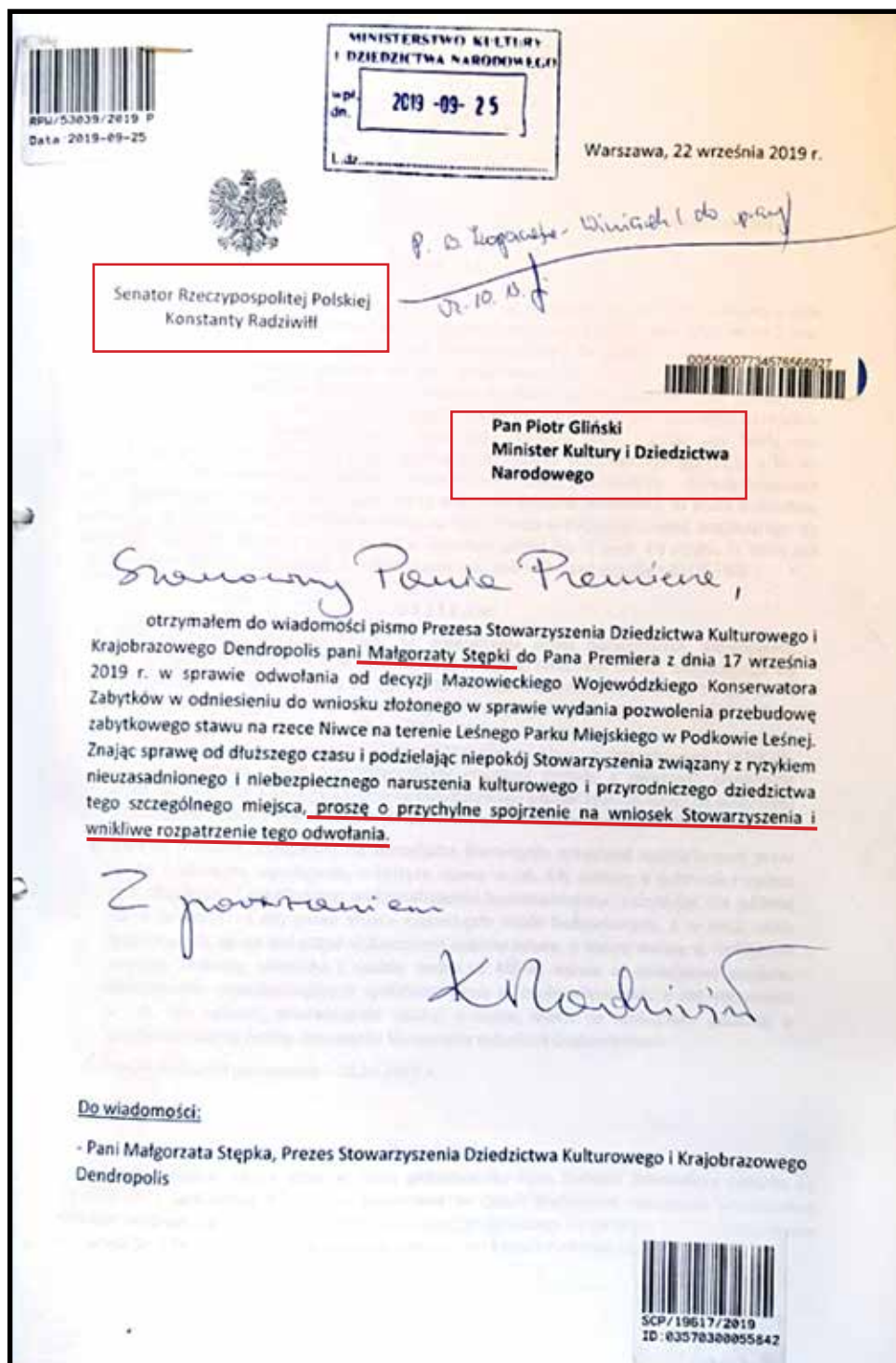
W latach 2003–2007 prowadziła konwersatorium „Ochrona i konserwacja zabytków” na kierunkach historii kultury i historii sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W latach 1993–2000 była rzeczoznawcą Ministra Kultury i Sztuki w specjalności „program i przygotowanie prac konserwatorskich”. Przez wiele lat prowadziła szkolenia z zakresu procedur, projektowania i procesu inwestycyjnego, związanych z zabytkami m.in. dla pracowników Urzędu m.st. Warszawy, dla Oddziałów Terenowych Krajowej Izby Architektów. Małgorzata Gminter jest autorką wielu publikacji. Napisała m.in. *Dom główny frontowy...wybuduję. O ratuszu w Sierpcu i jego mieszkańców opowieść niebanalna* (Sierpc, 2022) *Przewodnik po procesie inwestycyjnym w obiektach zabytkowych* (książka ukazała się po raz pierwszy w 2013 roku), *Rewitalizację miast w Polsce – zarys problematyki* („Inwestycje sektora publicznego”, nr 1 (30) styczeń – marzec 2014), *Roboty budowlane przy zabytkach* („Przetargi publiczne” nr 4(101) kwiecień 2014) czy *Historyczne miasto-ogród Młociny w Warszawie. Zagrożenia dla jego wartości i możliwości ochrony* („Mazowiecki rocznik konserwatorski” 2007 II, wyd. Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, Przedsiębiorstwo wydawnicze Rzeczpospolita SA, 2007). Małgorzata Gminter została uhonorowana w 1989 roku złotą odznaką Ministra Kultury i Sztuki „Za opiekę nad zabytkami”, a w 2011 roku odznaką honorową „Zasłużony dla kultury polskiej” przyznawaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Naciski polityczne w sprawie przebudowy stawu

Od momentu powstania stowarzyszenia Dendropolis, czyli od 2019 roku rozpoczyna się batalia o kontynuację przebudowy stawu z uwagi na ciągłe kwestionowanie otrzymywanych decyzji, postanowień. Naciski pojawiły się również ze strony polityków, m.in. Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Konstantego Radziwiłła, który „podzielając niepokój Stowarzyszenia” zwrócił się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotra Glińskiego „o **przychylnie spojrzenie na wniosek Stowarzyszenia i wnikliwe rozpatrzenie tego odwołania**”. Konstanty Radziwiłł niedługo później został nominowany na Wojewodę Mazowieckiego, który m.in. wykonuje zadania nadzoru budowlanego przy pomocy Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, jako kierownik MWINB wchodzącego w skład administracji zespolonej.

W tym miejscu należy podnieść, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Grodzisku Mazowieckim na podstawie obowiązujących przepisów nie dopuścił stowarzyszenia Dendropolis jako strony do postępowania w sprawie stawu. Tę decyzję uchylił MWINB – co spotkało się z jasną wykładnią sądu, który uchylił postanowienie WMINB „Żaden z punktów rozdziału II statutu stowarzyszenia określających jego cele, nie wiąże się więc bezpośrednio z przedmiotem sprawy, do udziału w której organizacja zamierzała przystąpić na prawach strony. Co więcej, stowarzyszenie w żaden sposób nie uprawdopodobniło (oprócz ogólnikowego powołania się na cele statutowe), że przyczyni się aktywnie do lepszego wypełnienia przez postępowanie administracyjne jego celów. Dlatego też **„nie sposób było przyjąć, że za udziałem Stowarzyszenia w postępowaniu rzeczywiście przemawia interes społeczny”**”.

Wyrok ten z przyczyn formalnych został uchylony, w związku z tym



Dendropolis pozostaje stroną postępowania, jako stowarzyszenie, które występuje w interesie społecznym.

Prezes stowarzyszenia zwracała się do wielu organów, a także polityków z odwołaniami, w których wsadem „merytorycznym” były m.in. wyciągi

bądź cytaty krytycznych wypowiedzi Burmistrza Miasta Artura Tusińskiego pod kierunkiem obecnie rządzących, zamieszczone w mediach społecznościowych i blogu. Przytoczony powyżej przykład nacisków p. Radziwiłła jest jednym z wielu, machina pozamerytoryczna ruszyła.



Kalendarium Parku Miejskiego i stawu

1925 r.

Pierwszy projekt wnętrza parku z 1925 r. przedstawiał tylko koncepcję centralnej osi, podkreślonej rozszerzającą się ku środkowi aleją, kontynuacją zewnętrznego „promienia strzały”.

1927 r.

Zaprojektowanie Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej z pawilonem parkowym w części zachodniej, owalnym stawem, kortami tenisowymi, torem saneczkowym i boiskiem z małą półkolistą trybuną.

1930 r.

Budowa klubu sportowego.

1932 r.

Oddzielono fragment parku z budynkiem klubu i wydzielono go na restaurację oraz boiska sportowe.

12 lipca 1936 r.

Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna organizuje wiec w sprawie przekazania parku na rzecz mieszkańców miasta.

7 lipca 1939 r.

Wydzielono do oddzielnej nieruchomości hipotecznej park o powierzchni 11 hektarów 9550 metrów kwadratowych. Wydzielono również do oddzielnej księgi hipotecznej powierzchnię 2 hektary 623 metrów kwadratowych na klub sportowy.

1942 r.

Anna Iwaszkiewicz tytułem darowizny przekazuje teren parku o powierzchni 11 hektarów 9550 metrów kwadratowych zgodnie z [...] planami parcelacyjnymi zatwierdzonymi przez Wydział Powiatowy w Grodzisku Mazowieckim na rzecz Gromady Podkowa Leśna po-



wiatu błońskiego pod urządzenie [...] parku, zieleńców i placów, czyli na potrzeby użyteczności publicznej, [...] własność przedmiotu darowizny na Gromadę Podkowa Leśna.



1949 r.

Pojawia się pomysł budowy basenu w miejscu wykopanego przed wojną stawu, który w 1950 r. zostaje jednogłośnie przyjęty przez Plenum Gminnej Rady Narodowej w Podkowie Leśnej. Ludowy Zespół Sportowy składa podanie o wzięcie w administrację i opiekę budujący się basen.

1950 r.

Na Posiedzeniu Plenarnym Gminnej Rady Narodowej zabezpieczono środki na czyszczenie stawu w parku.

Rozebrano wszystkie drewniane elementy, pozostałości parku, wybudowano betonowe słupki startowe, tarysy i budowle wpustową i upustową. Jednak z uwagi na zanieczyszczenie ściekami wód płynących rowem basen nigdy nie doczekał się oficjalnego otwarcia.

1965 r.

Gminna Rada Narodowa w Podkowie Leśnej wydzierżawia PSS „Społem” budynek Pałacyku Kasyno wraz z ok. 2,5 ha działką. Społem w latach późniejszych grodzi cały teren i stawia baraki obok budynku pałacyku w których funkcjonuje przez pewien czas szkoła podstawowa.

1970 r.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej planuje budowę basenu kąpielowego i urządzeń towarzyszących przez PSS „Społem”.

1977 r.

Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Podkowie Leśnej w dniu 9.06.1977 r.: „Generalne uporządkowanie Leśnego Parku Miejskiego z uwzględnieniem spowodowania sposobu użytkowania terenów dzierżawionych przez „Społem” poprzez zniesienie ogrodzenia i włączenie do parku”.

1979 r.

Podczas zwyczajnej Sesji Miejskiej Rady Narodowej w Podkowie Leśnej ob. Ryczer zwrócił się z zapytaniem o możliwość wybudowania basenu w Podkowie Leśnej. Ponadto w planie pracy na rok 1979 założono urządzenie i konserwację lodowiska naturalnego w okresie zimowym.

1980 r.

Podjęcie działań w sprawie wykonania ekspertyzy wraz z częścią graficzną w zakresie możliwości modernizacji i odtworzenia Parku Miejskiego (uchwała nr 31/80 z 30.05.1980) oraz zakup ławek ogrodowych do parku.

1982 r.

Interpelacja radnego Zbigniewa Kłopotckiego w sprawie przekazania budynku Kasyna użytkującego obecnie przez WSS „Społem” na rzecz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

1984–1988

Pomysł utworzenia zbiornika retencyjnego w Parku Miejskim, budowa zapór. Uzupełnienie nasadzeń w parku. W tych latach (najprawdopodobniej 1987) staw wyczyszczono i wybudowano od strony ul. Lilpopa drogę wjazdową z płyt betonowych do czaszy dna stawu, aby umożliwić wjazd samochodów ciężarowych i prowadzenie prac.

1990–1995

Odzyskanie przez Miasto Pałacyku Kasyno z częścią parku.

2005 r.

- Opracowanie przez Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu SGGW w Warszawie inwentaryzacji dendrologicznej w Parku Miejskim.

- Zinwentaryzowano 7148 drzew. 2501 oznaczono jako o słabym stanie zdrowotnym. 8 usuniętych drzew wokół stawu, dla których w roku 2021 wykonano ekspertyzę dendrologiczną, w inwentaryzacji z 2005 roku opisane były jako „w złym stanie” i do usunięcia.

- Wykonanie koncepcji odwodnienia Miasta Podkowa Leśna (dalej MPL), w której stwierdzono, że retencyjność stawu będzie możliwa tylko w przypadku, gdy





wody w zlewniach będą czyste. Z uwagi na niski poziom czystości – nie ma możliwości.

- Miasto otrzymuje środki pomocowe ZPORR na rewitalizację oraz adaptację Pałacyku Kasyno na CKiLO.

- Oprotestowanie projektu i wniosek mieszkanki miasta o wstrzymanie dofinansowania remontu Pałacyku Kasyno. Dofinansowanie zostało wstrzymane, dotacja przepadła.

- Rada Miasta podejmuje uchwałę w sprawie dezaprobaty działań mieszkanki.

2006 r.

- Wykonanie koncepcji rewitalizacji Parku Miejskiego przez Zakład Sztuki Krajobrazu SGGW, która uwzględni:

- podział parku na 3 strefy funkcjonalne,
- **rekultywację zbiornika wodnego, która zakłada doprowadzanie do niego wody z wodociągu miejskiego oraz uszczelnienie czaszy zbiornika,**
- dosadzenia, ogrodzenie parku,
- zlikwidowanie niektórych ścieżek i przebiegów, wyznaczenie ścieżek dla pieszych i rowerów, urządzenie przyrodniczej ścieżki dydaktycznej,
- **przywrócenie roli rekreacyjnej i sportowej parku, w tym wybudowanie drewnianych podestów w miejscach osunięcia się skarp.**

- 6.08.2006 r. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków (dalej MWKZ) wydaje decyzję zezwalającą Miastu na rewitalizację parku według projektu Zakładu Sztuki Krajobrazu SGGW.

- Ówczesny burmistrz miasta otrzymuje interpelację poselską po sta PIS „zaniepokojonę” docierającymi do niego sygnałami.

- 1.11.2006 r. Stowarzyszenie Na Rzecz Miast-Ogrodów w Milanówku zostaje uznane za stronę w postępowaniu konserwatorskim.

- Miasto Podkowa Leśna decyzją nr 219/06 z dnia 20.12.2006 r. otrzymuje pozwolenie ze strony konserwatorskiej na przeprowadzenie prac zgodnie z projektem Zakładu Sztuki Krajobrazu SGGW.

- Przez cały rok trwały spotkania z mieszkańcami na temat rewitalizacji parku, w których brały udział władze samorządowe oraz projektanci. Przeprowadzono

również wizje lokalne, na których obecni byli wszyscy interesariusze, od których zbierano uwagi i wnioski. Rozpoczęły się sygnały „zatroskanych” mieszkańców, które miały podważyć u MWKZ zasadność i prawidłowość działań ówczesnych władz miasta.

- Wykonano studium oceny potrzeb i możliwości zasilania stawu w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej. Wnioski:

1. **Staw jest integralną częścią Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej.**

2. **Utrzymanie stałego lustra wody w stawie jest niezwykle ważne zarówno dla Parku jak i dla Rezerwatu „Parów Sójek”.**

3. **Aktualnie woda występuje w stawie jedynie w okresie wiosennym i po opadach atmosferycznych.**

4. **Przyczyną okresowego braku wody w stawie jest brak dostatecznego zasilania z rowu RS-1 1 .**

5. Zlewnia rowu RS-11 jest silnie przekształcona. Na terenach miejskich zredukowano wielkość naturalnego zasilania zlewni na skutek zabudowy mieszkaniowej i infrastrukturalnej, a na terenach rolniczych **nastąpił wzrost emisji zanieczyszczeń.**

6. Stan techniczny rowu jest niedostateczny, czego przejawem są: zmiany spadku, zmniejszenie przekroju poprzecznego, lokalne zamulenia, erozja denna i brzegowa. Na trasie rowu zaobserwowano duże zaniedbania. Zmiany tras, zasypywanie lub pogłębianie bocznych dopływów.

7. Stwierdzono również źródła emisji zanieczyszczeń punktowych i obszarowych. Stwierdzony stan prowadzi do lokalnych podtopień (tereny wokół stawu Pochylec w Żółwinie, staw obecnie zasypywany), okresowych wylewów wody z rowu i zalewanie terenu i posesji, a w okresie letnim do całkowitego braku wody. Brak wody w rowie, a więc zatrzymanie zasilania, powoduje całkowite wyschnięcie stawu.

8. Taka sytuacja jest niezwykle uciążliwa dla mieszkańców i środowiska naturalnego miasta.

9. Przepływy średnie i niskie w rowie RS-11 są wyjątkowo niskie i wskazują, że w okresie letnim, bezopadowym może wystąpić brak wody w cieku.



2007 r.

- Liczne skargi oraz odwołania Stowarzyszenia Na Rzecz Miast-Ogrodów w Milanówku oraz podkowieńskiego LOP (Ligi Ochrony Przyrody) mające na celu obstrukcję działań zmierzających do rewitalizacji parku.

2008 r.

- Opracowany zostaje projekt restauracji terenu parku oraz gospodarki drzewostanem, a także rewitalizacji Parku Miejskiego,

- 24.06.2008 r. podkowieńska Liga Ochrony Przyrody (dalej LOP) składa zarzuty braków w dokumentacji,

- 26.06.2008 r. burmistrz Podkowy Leśnej składa wniosek do MWKZ o zgodę na prace,

- 6.08.2008 decyzja nr WN4161-2/48/08 MWKZ zezwalająca na prace budowlane dotyczące rewitalizacji Parku na podstawie projektu w parku opracowanego przez Zakład Sztuki Krajobrazu SGGW,

- 22.08.2008 Wojewoda Mazowiecki uzgadnia projekt rewitalizacji zakładający 3 strefy funkcjonalne, układ komunikacyjny, nawierzchnie, oświetlenie, nasadzenia, przebudowę dna stawu, umocnienie skarp i zasilanie wodą z wodociągu miejskiego, fontanny, scenę kameralną, drewniane podesty, odtworzenie bramy i furt, obeliski, pamiątkowy kamień, usunięcie drzew wokół stawu itp.,

- Decyzja Wojewody Mazowieckiego z 29.08.2008 roku dotycząca „uzgodnień zadań z zakresu prac wykonanych na potrzeby ochrony przyrody oraz realizacji celu publicznego na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego pod nazwą „Leśny Park Miejski w Mieście-Ogrodzie w Podkowie Leśnej” zawartych w „Projekcie rewitalizacji Parku Miejskiego w Podkowie Leśnej”” wykonanego przez Zakład Sztuki Krajobrazu SGGW,

- 2.09.2008 r. Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu (dalej MKDNiS) utrzymuje w mocy zastrzeżone decyzje MWKZ z 2006 r.,

- 21.12.2008 LOP składa skargę na burmistrza do Wojewody Mazowieckiego na brak „rekultywacji ścieżki spacerowej wzdłuż torów WKD Główna – Zachodnia” (co jest ze szkodą dla parku).

2009 r.

- Minister Środowiska decyzją z dnia 9.04.2009 r. utrzymuje w mocy decyzję organu I instancji (skargi z 2007 roku na decyzję MWKZ) dotyczącą realizacji zadań z zakresu prac wykonawczych na potrzeby ochrony przyrody oraz realizacji celu publicznego – projekt rewitalizacji Parku.

- Wykonano badania geotechniczne dla rejonu zbiornika, w tym jego czaszy. W żadnym z 9 odwiertów nie ma śladu po jakiegokolwiek warstwie uszczelniającej dno – gliny czy ilów.

- Do Wojewody Mazowieckiego trafia skarga na burmistrza miasta dotycząca „opieszności burmistrza i nie

fot. J. Drązkowski



10. Okresowe braki wody można zniwelować poprzez:

- rozbudowę obiektów małej retencji wodnej,
- zatrzymywanie wody w stawie po okresie zimowym lub po wystąpieniu deszczy nawalnych,
- uszczelnienie stawu,
- dodatkowe zasilanie zlewni.

11. Szczegółowa analiza gospodarki wodnej w Mieście Podkowa Leśna wykazała dwie możliwości dodatkowego zasilania w wodę rowu RS-1 1:

- doprowadzenie wód opadowych do rowu,
- zasilanie stawu i zlewni rowu wodami technologicznymi ze Miejskiej Stacji Uzdatniania Wody.

12. Wskazane ww. możliwości zasilania w wodę zlewni rowu będą możliwe po oczyszczeniu tych wód.

13. Zasilanie stawu wodą pochodzącą z płukania odżelaziaczy w Stacji Uzdatniania Wody jest rozwiązaniem korzystnym, pod warunkiem skutecznego oczyszczenia tych wód oraz skierowania ich bezpośrednio do spryskiwaczy, zaprojektowanych w stawie. Spowoduje to dodatkowe napowietrzenie wody i wytrącenie resztek żelaza.

14. Należy wykonać szczegółowe analizy wód „popłucznych” ze Stacji Uzdatniania Wody w różnych porach roku i na ich podstawie opracować projekt oczyszczania tych wód, aby mogły spełniać wszystkie kryteria przed wprowadzeniem do stawu w Parku.

15. Następnie należy opracować projekt doprowadzenia wody z SUW do stawu.

16. Staw w części głównej powinien mieć uszczelnione dno.

17. Przy zasilaniu stawu wodami z SUW-u około 35 m³ na dobę: będzie infiltrowała do gruntu i zasilala wody podziemne; po drugie, znacznie większa część wody będzie odpływała rowem do Rezerwatu „Parów Sójek”.

18. Rozwiązanie to może zapewnić stałe zwierciadło wody w stawie i poprawi bilans wodny w zlewni rowu RS-11.



uwzględnianie wniosków dotyczących prac projektowych przy rewitalizacji parku, „zakłócanie ciszy nocnej fauny leśnej” w Parku poprzez organizację imprez w Pałacyku, w tym w Dni Dziedzictwa Europejskiego.

- Powstaje kolejny projekt rewitalizacji Parku autorstwa pracowni Czuba Latoszek Sp. z o.o. (umowa z 14.10.2009 r.), który zakłada:

- Rozbiórkę betonowych nabrzeży pływackich i wszystkich innych betonowych obiektów z uwagi na ich stan techniczny.

- Odtworzenie sceny kameralnej.

- Wprowadzenie ścieżki edukacyjnej, w tym zamontowanie 13 tablic informacyjnych.

- Nasadzenia w głównej alei parku, otoczenia stawu, pałacyku oraz parkingu.

- Wybudowanie nawierzchni typu HanseGrand wokół stawu i pałacyku, natomiast aleja pomiędzy świerkami z kłosa łamanego.

- Opracowanie nie zakładało kąpielowej funkcji stawu.

- **Opracowano projekt oświetlenia parku – nigdy nie zrealizowany.**

- Opracowano operat hydrologiczny dla rowu RS-11 „rzeki Niwki” wykonany dla potrzeb projektu przebudowy zbiornika wodnego zlokalizowanego w rewitalizowanym Parku Miejskim w Podkowie Leśnej.

2010 r.

- Opracowano projekt budowlano-wykonawczy przebudowy zbiornika wodnego zlokalizowanego w Parku Miejskim w Podkowie Leśnej.

- **W opracowaniu stwierdzono, że zbiornik nie może prawidłowo pełnić swoich funkcji, a uszczelnienie i sztuczne zasilanie pozwoli na utrzymanie walorów krajobrazowych i estetycznych otoczenia zbiornika przy jednoczesnym wprowadzeniu bioróżnorodności w obrębie jego oddziaływania. Zapobiegnie obumieraniu roślinności, pozwoli na rozwój fauny wodnej.**

- Wykazano, że zbiornik nie ma wpływu na zmniejszenie szczytowego przepływu na Niwce, zatem jego funkcja przeciwpowodziowa nie istnieje.

- W ciągu każdego roku zamulenie dna zbiornika powiększało by się o kolejne min 53,4 m³ rumowiskiem rzeczonym.

- Miasto uzyskało pozwolenie wodnoprawne na uszczelnienie dna stawu.

- Wykonano opracowanie „Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko przebudowy zbiornika wodnego zlokalizowanego na rzece Niwce, znajdującego się w rewitalizowanym Parku Miejskim w Podkowie Leśnej” oraz „Operat wodnoprawny na wykonanie przebudowy zbiornika wodnego na rzece Niwce (rów RS-11) w miejscowości Podkowa Leśna”, który wskazuje, że **sztuczne zasilanie pozwoliłoby na utrzymanie walorów krajobrazowych i estetycznych otoczenia.**

- Wprowadzono zmiany w stosunku do projektu SGGW, czyli: zrezygnowano ze ścieżek i pokrytych nawierzchnią polan na terenie leśnym; zamieniono plac wokół stawu na ścieżkę, aby ograniczyć projektowane nawierzchnie; uproszczono elementy małej architektury na rzecz estetycznie zbliżonych do tych istniejących w lasach; oświetlenie wyłącznie alei głównej; zaktualizowano projekt o gospodarkę drzewostanem;

- Urząd Miasta Podkowa Leśna otrzymuje pozytywną opinię Powiatowego Państwowego Inspektora Sanitarnego, pozwolenie wodnoprawne Starosty Powiatu Grodzkiego na odtworzenie stawu z pogłębieniem dna, uszczelnieniem i wykonaniem robót melioracyjnych w tym przebudowy rowu RS-11, RDOŚ uzgadnia realizację prac w parku, Burmistrz Miasta Podkowa Leśna wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, uzgodnienie rozwiązań z WZMiUW, RDOŚ, decyzja MWKZ zezwalająca na przebudowę zbiornika, nie wystąpiono o pozwolenie na budowę na żaden z opracowanych projektów.

- Opracowano dokument „Analiza funkcjonowania i rozwoju systemu odprowadzania i retencji wód opadowych z terenu Miasta Podkowa Leśna”. Wnioski:

- Zbiornik wymaga bieżących zabiegów konserwacyjnych tj. wykaszania i naprawy skarp, odmulenia, naprawy budowli wlotowych i wylotowych. Przez większą część roku zbiornik jest suchy.

- Toksyczność metali ciężkich powoduje zmniejszenie liczby gatunków organizmów wodnych, jak i liczby pozostałych bardziej odpornych np. ryb. Metale ciężkie nie podlegają procesom biodegradacji i dlatego może następować ich kumulacja w środowisku wodnym (np. zbiorniku retencyjnym) nawet jeśli odprowadzane są okresowo i w niewielkich stężeniach.

2011 r.

- Skarga LOP Podkowa Leśna do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (dalej WSA) w sprawie pozwolenia na budowę rewitalizacji Parku i przebudowy stawu. Obecnie członkowie LOP są we władzach Dendropolis. Skargi dotyczą projektu z 2010 roku, aktualizowanego w 2016 r.

2012 r.

- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego oddalający skargę LOP Podkowa Leśna.

2014 r.

- Usunięto 100 drzew martwych, które były zagrożeniem dla mieszkańców spacerujących po parku.

2015 r.

- Spotkanie z Mieszkańcami w sprawie m.in. rewitalizacji Parku Miejskiego.
- Czyszczenie stawu i rowu na terenie parku.
- Wypielęgnowano 260 drzew. Na ten cel zostały pozyskane środki zewnętrzne.

2016 r.

- Aktualizacja dokumentacji (map projektowych) z 2010 roku w celu uzyskania pozwolenia na budowę.
- Rozpoczynające się skargi na rzekome zniszczenie stawu kierowane przez LOP Podkowa Leśna oraz trójkę radnych Miasta Podkowa Leśna.
- Miasto stara się pozyskać 800 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dalej WFOŚiGW) na przebudowę stawu, Starosta Grodziski na skutek skarg wstrzymuje procedowanie wydania pozwolenia na budowę do czasu otrzymania wyników kontroli Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie (dalej DRZGW w Warszawie), upływa termin składania wniosków do WFOŚiGW, przepada szansa na dotację. Rada Miasta Podkowa Leśna wyraża swoją dezaprobatę na działania trójki radnych poprzez podjęcie stosownej uchwały (stanowiska).
- Starosta Grodziski wydaje pozwolenie na przebudowę stawu, jednak decyzja staje się prawomocna 1 grudnia, a to uniemożliwia wyłonienie wykonawcy robót oraz przeprowadzenie prac.
- Miasto pielęgnuje 1913 drzew na terenie parku z pieniędzy pozyskanych z dotacji.



- Zarząd Główny LOP cofa oddziałowi LOP w Podkowie Leśnej wszystkie pełnomocnictwa. W tym dotyczące upoważnienia do składania skarg na władze samorządowe Podkowy Leśnej. To skutek kontroli Zarządu Krajowego LOP. Stowarzyszenie Ruch Kontroli Władzy reaguje składając skargę na działania burmistrza do Wojewody Mazowieckiego i Prokuratury Krajowej. Do RMPL wpływają kolejne skargi późniejszych członków Dendropolis dotyczące rzekomego zniszczenia zbiornika w Parku Miejskim.

- Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie kontroluje przedsięwzięcie, jednak nie odnotowano żadnych nieprawidłowości.

2017 r.

- Miasto podejmuje kolejną próbę aplikacji środków na zadanie „Odbudowa zbiornika retencyjnego w Podkowie Leśnej służącego magazynowaniu wody na okres suszy”. Bezskutecznie.

- Wypielęgnowano 2200 drzew w Parku Miejskim. Miasto pozyskało środki zewnętrzne na ten cel.

- Miasto analizuje możliwość zmian w projekcie, dostosowując założenia do obecnych technologii i postępujących zmian klimatycznych.

- Ogłoszono dwa przetargi nieograniczone pn. „Przebudowa zbiornika wodnego na rzece Nivce (Rów RS-11) w Podkowie Leśnej”. Brak ofert. Przetargi unieważniono.

- We wrześniu 2017 r. powstaje koncepcja przebudowy stawu na terenie Parku na podstawie dokumentacji i zgód będących (aktualne pozwolenie konserwatora, pozwolenie wodnoprawne oraz pozwolenie na prowadzenie prac budowlanych) w posiadaniu Miasta – mgr inż. arch. kraj. Marcin Gąsiorowski, ekolog, ekspert w zakresie projektowania środowiskowego.

- 26 września 2017 r. odbywa się spotkanie z mieszkańcami, podczas którego przedstawiona zostaje opracowana koncepcja wraz z założonymi zmianami. Frekwencja na spotkaniu – 100 osób. Mieszkańcy jednoznacznie postulują za całorocznym utrzymaniu wody w zbiorniku. Wizualizacja zostaje opublikowana na stronie Miasta. Podczas aktualizacji Studium zbierano ankiety m.in. wyrażające opinie na temat stawu. Wynika z nich obraz stawu i parku jako najgorzej funkcjonująca przestrzeń w mieście wymagająca rewitalizacji.

- Ogłoszono kolejny przetarg nieograniczony „Przebudowa zbiornika wodnego na rzece Nivce (Rów RS-11) w Podkowie Leśnej” (Etap I). Przetarg przewiduje jedynie prace rozbiórkowe i wykonanie budowli wpustowej i upustowej jako przepustu okularowego oraz połączenia ich na czas budowy rurami DN100 cm PEHD, część prac ziemnych, umocnienie skarp i wlotu oraz wylotu rowu z i do zbiornika.

- Skarga Ruchu Kontroli Władzy (członkami tego ruchu jest część członków Dendropolis) do MWKZ na działalność burmistrza, przekazana Radzie Miasta. Skarga bezzasadna.

- Kolejna skarga późniejszych członków Dendropolis do Rady Miasta. Skarga bezzasadna.

- 15 grudnia wykonawca kończy prace rozbiórkowe, dotyczące budowli wpustowej i upustowej jako przepustów okularowych. Dotyczące tymczasowego ułożenia rurociągu łączącego budowlę i części prac ziemnych w obrębie zbiornika.

2018 r.

- Skarga mieszkańców/późniejszych członków Dendropolis na Wicestarostę Grodzkiego za łamanie prawa i wprowadzanie w błąd w sprawie stawu. Uchwała Rady Powiatu Grodzkiego uznaje skargę za bezzasadną.

- Wykonanie operatu wodnoprawnego do zakrycia rowów na długości uszczelnionej części zbiornika oraz uzyskanie decyzji wodnoprawnej na zakrycie rowu RS-11 na wysokości planowanego uszczelnienia dna zbiornika.

- Miasto otrzymuje pozwolenie wodnoprawne (zgodę) na pozostawienie „rur” łączących wpust i wypust w stawie.

- Ogłoszenie I przetargu nieograniczonego „Rewitalizacja Leśnego Parku Miejskiego poprzez wykonanie ukształtowania, umocnienia i uszczelnienia czaszy stawu na rowie Rs-11 według istniejącego projektu, opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy istniejącego zbiornika wodnego w Podkowie Leśnej wraz z realizacją przebudowy według uzgodnionego projektu”. Postępowanie unieważnione ze względu na przekroczone środki w złożonych ofertach.

- Ogłoszenie II przetargu nieograniczonego „Rewitalizacja Leśnego Parku Miejskiego poprzez wykonanie ukształtowania, umocnienia i uszczelnienia czaszy stawu na rowie Rs-11 według istniejącego projektu oraz opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy istniejącego zbiornika wodnego w Podkowie Leśnej wraz z realizacją przebudowy według uzgodnionego projektu”. Postępowanie unieważnione ze względu na przekroczone środki w złożonych ofertach.

- Ogłoszenie III przetargu nieograniczonego „Rewitalizacja Leśnego Parku Miejskiego poprzez wykonanie ukształtowania, umocnienia i uszczelnienia czaszy stawu na rowie Rs-11 według istniejącego projektu oraz opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy istniejącego zbiornika wodnego w Podkowie Leśnej wraz z realizacją przebudowy według uzgodnionego projektu”. Termin umowy 30.06.2019 r.

- W wyniku zawiadomień rozpoczynają się kontrole: Regionalnej Izby Obrachunkowej – bez uwag, MWKZ – bez uwag oraz zawiadomienia do CBA.

- Późniejsi członkowie Dendropolis powiadamiają media, w tym TVP. Dziennikarze TVP wielokrotnie nacierają urząd miasta, wymuszając na pracownikach nagrawanie wypowiedzi.

2019 r.

- Kolejny rok skarg, kontroli, wyjaśnień, donosów do MWKZ, prokuratury, Państwowego Gospodarstwa

Wodnego Wody Polskie, CBS – przez mieszkańców/późniejszych członków Dendropolis.

- 28 marca wykonawca przebudowy składa projekt z wnioskiem o wydanie decyzji w urzędzie MWKZ.

- W maju powstaje Dendropolis. Stowarzyszenie składa do MWKZ wnioski o dopuszczenie jako strony w postępowaniu, wniosek jest niejasny, są zatem wezwani do ich uzupełnienia.

- MPL uzyskuje decyzję wodnoprawną dotyczy zmian parametrów fizycznych stawu: rzędna zwierciadła wody, średnia głębokość czy zmiana materiału warstwy uszczelniającej.

- Od 17.05 konserwator po uzgodnieniu ostatecznych warunków detali z projektantem jest gotowy do wydania decyzji. Decyzja została wstrzymana ze względu na interwencje członków stowarzyszenia Dendropolis.

- 30 maja zostają zakończone wszystkie prace budowlane przy stawie.

- Pracownicy urzędu miasta otrzymują telefony i sms od „troskliwych” późniejszych członków Dendropolis mające charakter zastraszania – o rzekomych przekrętach przy realizacji inwestycji, toczących się postępowaniach w prokuraturze itp. („mają uważać”)

- Napełnienie stawu wodą z rowu i wodociągu oraz wykonanie próby szczelności.

- 18 czerwca wykonawca informuje urząd, że decyzja konserwatora jest gotowa od maja i czeka tylko na podpis konserwatora.

- **2 lipca Dendropolis zostaje dopuszczone do postępowania toczącego się w sprawie stawu przed MWKZ**

- 2 sierpnia Dendropolis składa do MWKZ protest przeciwko ewentualnemu wydaniu decyzji o zezwoleniu na prowadzenie robót w parku przy stawie.

- 16 sierpnia MWKZ wydaje pozytywną decyzję pozwalającą miastu na prowadzenie prac wg. projektu zamiennego. W treści decyzji „ORZEKAM:

1. **Pozwolić Miastu Podkowa Leśna, na prowadzenie robót budowlanych polegających na przebudowie zbiornika wodnego na rzece Nivce w Podkowie Leśnej, znajdującego się na terenie nieruchomości przy ul. Lilpopa 16 w Podkowie Leśnej (dz. nr ewid. 2 z obrębu 7) według zamiennego projektu budowlanego dla realizacji zadania pod nazwą „Przebudowa zbiornika wodnego na rzece Nivce (Rów RS-11) w Podkowie Leśnej” opracowanego w maju 2019 r. przez pracownię projektową MKL bud Sp. z o.o., ul. Magazynowa 11a lok.38, 02-652 Warszawa, który jest załącznikiem niniejszej decyzji, z uwagami: wykonanie krawędzi zbiornika wodnego z kruszywa dolomitowego (ponad lustrem wody na połączeniu z trawiastym nabrzeżem), obudowy przyczółków wlotu i wylotu przepustu okularowego.”**

- Skargi Dendropolis do Wojewody Mazowieckiego na rzekomą samowolę.

- 3 września Dendropolis zwraca się do PINB z wnioskiem o wszczęcie postępowania w „samowoli budowlanej”.



- 12.09.2019 Miasto, z uwagi na prawdopodobieństwo wniesienia przez Dendropolis odwołania od decyzji MWKZ postanawia wystąpić do PINB o zastosowanie trybu z art. 50 ust 3 Prawa Budowlanego.

- 17 września Dendropolis odwołuje się od decyzji MWKZ z 16.08.2019 znak WZ.5142.47.2019 AL.

- 19 września PINB wydaje postanowienie nr 164/19 o odmowie wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie „samowoli budowlanej” – inicjatorem skargi jest Dendropolis.

- 20 września PINB zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego z urzędu w sprawie zgodności realizacji zamierzenia inwestycyjnego pn. „Przebudowa zbiornika wodnego...”

- 20 września PINB wydaje postanowienie nr 165/19 – o niedopuszczeniu Dendropolis do udziału w postępowaniu wszczętym z urzędu.

- **2019-09-22 (niedziela) pismo Senatora Konstantego Radziwiłła na prośbę prezes Dendropolis Małgorzaty Stęпки z 17 września, do Ministra Kultury z prośbą o „przychylnie spojrzenie na wniosek Stowarzyszenia (odwołanie od decyzji MWKZ z 16 sierpnia 2019 roku) i wnikliwe rozpatrzenie tego odwołania.”**

- 26 września PINB wydaje postanowienie nr 167/19 o wstrzymaniu prowadzenia robót budowlanych ze względu na zastosowanie art. 50 ust 3 Prawa Budowlanego by tego dnia wydać decyzję nr 230/19 nakładającą na MPL obowiązek sporządzenia i dostarczenia projektu budowlanego, który 16 sierpnia uzyskał pozytywną decyzję MWKZ, jednak od której odwołanie złożyło Dendropolis

- członkowie Dendropolis, jako mieszkańcy, składają zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Grodzisku

Mazowieckim w sprawie rzekomych nieprawidłowości przy budowie stawu. Wszyscy są lub byli członkami Dendropolis

- 16 października MWKZ odmawia Dendropolis wszczęcia postępowania w sprawie uchylenia wydanej 16 sierpnia decyzji na prowadzenie robót w Parku.

- Na skutek zawiadomień z września 2018 r., CBA prowadzi postępowanie wyjaśniające

- Dendropolis skarży do Wojewody Mazowieckiego uchwałę Rady Miasta Podkowa Leśna nr 96/XI/2019 „Stanowisko w sprawie przebudowy stawu”.

- Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego postanowieniem nr 2062/2019 zmienia zaskarżone przez Dendropolis postanowienie PINB w Grodzisku Mazowieckim i dopuszcza stowarzyszenie do udziału w postępowaniu wszczętym z urzędu na mocy zawiadomienia PINB z 20.09.2019 r. MPL zaskarżyło postanowienie.

- Dyrektor Zarządu Zlewni w Łowiczu odmawia skarżącemu uchylenia wydanych MPL pozwoleń wodnoprawnych w maju 2018 roku i czerwcu 2019 roku.

2020 r.

- Skarżący ponownie starają się odwołać od decyzji Dyrektora Zarządu Zlewni w Łowiczu znak WA.ZUZ.5.421.1.326.2019.PK. Także składając skargi do Sądu Administracyjnego.

- **Do Urzędu Miasta Podkowa Leśna wpływa stanowisko mieszkańców potępiające działania Dendropolis oraz blokowania inwestycji przez stowarzyszenie. Pod stanowiskiem podpisuje się ponad 1300 dorosłych mieszkańców Podkowy Leśnej posiadających czynne prawo wyborcze (na 3190)**



• **WSA uchyła postanowienie MWINB z 18.11.2019 w przedmiocie dopuszczenia do udziału w postępowaniu administracyjnym stowarzyszenia Dendropolis. Wyrok został uchylony z przyczyn formalnych.**

• PGWWP udostępnia Miastu informacje dotyczące wniosku Dendropolis na temat „podjęcia czynności zmierzających do wstrzymania próby zawłaszczenia przez Gminę Miasto Podkowa Leśna gruntów pokrytych wodami poprzez zmianę statusu zbiornika wodnego”. Konsekwencją działania Dendropolis byłoby wywłaszczenie części gruntów na działkach prywatnych pod rowem na rzecz Skarbu Państwa. Podobnie w Parku Miejskim. Sprawa dotyczyłaby też mieszkańców innych miejscowości.

- CBA składa raport z kontroli.
- Postanowienie Prokuratury Rejonowej o wszczęciu śledztwa w sprawie stawu – postępowanie umorzono z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Postanowienie zaskarżyło Dendropolis.
- Kolejna skarga Dendropolis na burmistrza do Rady Miasta.

• **Dendropolis wysyła swoje skargi do Ministra Kultury, Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Wojewody Mazowieckiego i Starosty Grodzkiego wnosząc o nakaz rozbiórki, uchylenie wszystkich pozytywnych dla Miasta Podkowa Leśna decyzji, wymierzenie kar dla miasta, uchylenie decyzji PGWWP i innych. Żądają dopuszczenia na zasadach strony w każdym postępowaniu administracyjnym, w którym uczestnikiem jest Miasto Podkowa Leśna z uwagi na interes społeczny mieszkańców.**

2021 r.

• MWKZ na wniosek Dendropolis przeprowadza kontrolę w sprawie „przestrzegania i stosowania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad zabytkami” dotyczącą stawu.

• Miasto zleca opracowanie wytycznych konserwatorskich i opinii eksperckiej dotyczącej przebudowy stawu w parku pod kątem konserwatorskim.

• Minister Kultury uchyła zaskarżoną przez Dendropolis decyzję MWKZ z 16 sierpnia 2019 roku, w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji.

• Wykonawca składa ponownie projekt przebudowy stawu (19 maja 2021 roku) uwzględniający wytyczne konserwatorskie, część uwag NID i MKDNIŚ. Projekt odwołuje się do historycznego projektu Leona Danielewicza min. staw ma nadany nowy kształt, poszerzono aleje, zaakcentowano mocniej podesty maskujące rowy melioracyjne.

• Dendropolis żąda ponownie przeprowadzenia kontroli przez MWKZ.

• MWKZ zawiadamia MPL o kolejnej kontroli „oceny zgodności przeprowadzonych prac z pozwoleniami konserwatorskimi”.

• UZP (Urząd Zamówień Publicznych) informuje miasto o zakończeniu postępowania wyjaśniającego dotyczącego stawu odmową wszczęcia kontroli doraźnej.

• Kolejna kontrola MWKZ dotycząca „przestrzegania i stosowania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad zabytkami”.

• MWKZ zawiadamia MPL o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie „wstrzymania robót budowlanych” przy stawie. Wstrzymuje decyzją prace i podobnie jak wcześniej PINB (we wrześniu 2019) nakłada na miasto obowiązek dostarczenia projektu przebudowy stawu, celem uzyskania zgody konserwatora na prowadzenie prac. Miasto informuje konserwatora, że projekt przebudowy złożyło i od kilku tygodni wcześniej i czeka na decyzje.

• PINB po raz kolejny, na wniosek MPL przesuwając termin dostarczenia projektu z uzgodnieniami, ponieważ ciągle nie ma prawomocnej decyzji MWKZ. Wcześniej odwołania od niej składało Dendropolis.

- Dendropolis składa kolejne zawiadomienia/skargi do MWKZ, Generalnego Konserwatora Zabytków, Ministerstwa Kultury czy Prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

- W czerwcu Dendropolis ponownie składa stanowiska/„zawiadomienia” do MWKZ i wiadomości MKDNIŚ oraz CBA.

- Z uwagi na ciągłe skargi i interwencje Dendropolis, MWKZ zawiadamia Miasto, że postępowanie administracyjne w sprawie wydania zezwolenia na przebudowę zbiornika wodnego nie może być zrealizowane w terminie przewidzianym w art. 35 k.p.a

- Dendropolis składa kolejne odwołania od decyzji MWKZ dotyczących wstrzymania prac.

- MWKZ wydaje ponownie postanowienie o dopuszczeniu Dendropolis do udziału na prawach strony w postępowaniu w sprawie wydania pozwolenia na przebudowę stawu.

- MWINB postanowieniem nr 1040/2021 zawiesza z urzędu postępowania w sprawie odwołań Dendropolis od decyzji PINB nr 133/21 z 10.05.2021 przedłużając MPL termin na złożenie projektu z decyzją konserwatora, które to zaskarża Dendropolis.

- 7 czerwca Dendropolis składa ponaglenie na działania MWKZ w sprawie kary dla MPL do Ministra Kultury.

- Dendropolis żąda zawieszenia postępowania w sprawie wydania przez konserwatora zgody na dokończenie budowy stawu.

- Dendropolis skarży decyzję MWKZ z 06.07.2021 nakładającą na MPL obowiązek dostarczenia projektu.

- Dendropolis składa skargę na postanowienie MWINB nr 1040/2021 z 09.07.2021 utrzymujące w mocy decyzję PINB nr 133/21.

- Dendropolis składa kolejne wnioski o zawieszenie postępowania dot. wydania decyzji na roboty budowlane.

- Stanowisko - uchwała Rady Miasta Podkowa Leśna nr 252/XXX/2021 z 05.08.2021 z apelem do MWKZ i MKDNIŚ o jak najszybsze wydanie decyzji – zgody na dokończenie budowy i nadanie jej rygoru natychmiastowej

wykonalności z uwagi na ważny interes społeczny mieszkańców Miasta Podkowa Leśna. Stanowisko Rady jest odpowiedzią na zebrane ponad 1300 podpisów pod apelem mieszkańców o dokończenie budowy stawu.

- Miasto Podkowa Leśna składa wniosek do MWKZ o ewentualne nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności przyszłej decyzji z uwagi na ważny interes społeczny i ważny interes strony.

- **11 sierpnia pracownicy Wydziału Strategii i Kontroli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie dostają „wezwanie” z Ministerstwa Kultury podpisane przez Dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Katarzynę Zalesińską w sprawie kary dla Miasta Podkowa Leśna**

- 12 sierpnia MWKZ wszczyna postępowanie w sprawie kary i powiadamia o tym Ministra Kultury.

- Na skutek składanych skarg PGWWP zawiadamia Miasto o zamiarze wszczęcia kontroli dotyczącej wydanych w 2018 i 2019 roku pozwoleń wodnoprawnych.

- Kolejne stanowisko Dendropolis dotyczące wydania zgody MPL na dokończenie budowy kierowane do MWKZ i Generalnego Konserwatora zabytków. W stanowisku Dendropolis między innymi wskazuje „biegłych współpracujących z prokuratorami” w celu ich wykorzystania.

- Kolejne stanowisko Dendropolis kierowane do Generalnego Konserwatora Zabytków prof. Magdaleny Gawin i Rzecznika Prasowego Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej o zawieszenie postępowań w sprawie udzielenia Miastu zgody na dokończenie budowy stawu, nałożenia na Miasto kary pieniężnej oraz nie nadawania ewentualnej decyzji konserwatora rygoru natychmiastowej wykonalności.

- MWKZ wydaje postanowienie o odmowie zawieszenia postępowania administracyjnego w sprawie wydania zezwolenia na przebudowy stawu z wniosku Dendropolis.

- PGWWP przekazuje protokół z kontroli pozwoleń wodnoprawnych – bez uwag.



- 30 września MWKZ wydaje decyzję pozwalającą Miastu Podkowa Leśna na prowadzenie robót budowlanych i dokończenie przebudowy stawu, której nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

- 6 października Dendropolis składa odwołanie od decyzji MWKZ i żąda wstrzymania rygoru natychmiastowej wykonalności.

- Dendropolis skarży postanowienie GINB, MWINB i inne dotyczące budowy stawu, a pozytywne dla MPL.

- PGWWP przesyła MPL zawiadomienie o niestwierdzonych nieprawidłowościach w czasie prowadzonej kontroli.

- 20 października MWKZ wydaje zgodę na usunięciu 18 szt. drzew oraz krzewów i podrostu drzew rosnących na terenie leśnego parku miejskiego przy ul. Lilpopa 16 w Podkowie Leśnej (dz. nr ewid. 2 z obrębu 7), wpisanego do rejestru zabytków pod nr A-1182 decyzją z 29.06.1981r.; tego samego dnia Dendropolis składa wniosek o dopuszczenie do udziału na prawach strony do postępowania, a już 29 października MWKZ dopuszcza Dendropolis do udziału w postępowaniu.

- Dendropolis odwołuje się od decyzji MWKZ z 20.10.2021 dotyczącej drzew.

- 2 grudnia Generalny Konserwator Zabytków Magdalena Gawin wydaje postanowienie o wstrzymaniu wykonania decyzji MWKZ z 30.09.2021, dotyczącego rygoru natychmiastowej wykonalności. Postanowienie Generalny Konserwator podpisuje w nocy, poza godzinami pracy. Dendropolis odbiera je w godzinach rannych 3 grudnia. MWKZ i Miasto Podkowa Leśna o tej decyzji dowiadują się z mediów społecznościowych.

- Wojewódzki Sąd Administracyjny w całości oddala skargi dotyczące uchylecia wydanych w 2018 i 2019 roku pozwoleń wodnoprawnych.

- 16 grudnia MKDNIŚ uchyla zaskarżoną przez Dendropolis decyzję MWKZ z 30 września 2019 r. pozwalającą MPL na prowadzenie prac przy przebudowie stawu.

2022 r.

- WSA oddala skargę Dendropolis na postanowienie GINB.

- MPL składa skargę do WSA na decyzję MKDNIŚ z dnia 16.12.2021 do WSA.

- PINB odmawia MPL przyjęcia projektu, z uwagi na brak prawomocnej decyzji MWKZ.

- PINB wydaje decyzję nr 106/22 nakazującą MPL zaniechanie dalszych robót budowlanych, od której Dendropolis składa odwołanie.

- Dendropolis składa zawiadomienie do rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o rzekomym niedokończeniu budowy i nienaliczaniu odsetek wykonawcy.

- MWINB decyzją nr 682/2022 uchylił zaskarżaną przez Dendropolis decyzję PINB nr 106/22 w całości i umorzył postępowanie organu pierwszej instancji, którą skarży Dendropolis.

- WSA w całości uchyla decyzję MKDNIŚ z dnia

16.12.2021 w przedmiocie pozwolenia na prowadzenie robót budowlanych.

- Dendropolis składa skargę kasacyjną na wyrok WSA uchylający decyzję MKDNIŚ z 16 grudnia 2021. Terminu rozprawy w NSA do dnia dzisiejszego nie ma.

- Kolejne stanowisko prezesa Dendropolis do prof. Lewickiego (MWKZ) domagające się dokończenia przebudowy stawu wg. projektu z 2010 roku.

- MKDNIŚ składa skargę kasacyjną od wyroku WSA z maja 2023 roku.

- MPL zwraca się do NSA o przyspieszenie terminu rozprawy z uwagi na ważny interes strony i interes mieszkańców.

- NSA informuje MPL, że wniosek o przyspieszenie terminu rozpatrzenia skargi kasacyjnej MKDNIŚ oraz Dendropolis został pozytywnie rozpatrzony, termin posiedzenia może być wyznaczony w I kw. 2024r.

- Dendropolis składa do MWKZ „wniosek o zakomunikowanie stronie faktów znanych organowi z urzędu”.

2023 r.

- Dendropolis składa ponaglenie na działania MWKZ w sprawie wymierzenia MPL kary pieniężnej.

- MWKZ nakłada na MPL karę pieniężną w wysokości 10.000 zł., od której MPL składa odwołanie. Od decyzji o karze składa także odwołanie Dendropolis, żądając maksymalnej prawem przewidzianej kary 500.000 zł.

- PGWWP, po rozpatrzeniu wniosku Dendropolis, odmawia wznowienia i dopuszczenia do udziału na prawach strony w postępowaniu administracyjnym zakończonym decyzją Dyrektora Zarządu Zlewni w Łowiczu z 28.05.2018r. i 17.05.2019r. udzielających pozwolenia wodnoprawnego na przebudowę stawu MPL.

- MWINB wydaje decyzję nr 529/2023 uchylającą postanowienie PINB nr 106/22 (ze skargi Dendropolis) o zaniechaniu wszelkich prac przy przebudowie stawu i ponowną jej analizę i to pomimo wyroku WSA, który dla organów administracji jest wiążący. MWINB nie stosuje się do wyroku.

- Dendropolis składa zażalenie na odmowę wznowienia i dopuszczenia stowarzyszenia na zasadach strony PGWWP.

- 15 czerwca Burmistrz Miasta Podkowa Leśna składa Dendropolis propozycję zawarcia ugody, aby zakończyć spory i dokończyć budowę stawu.

- MWKZ na skutek zawiadomień, kontroluje działania miasta na terenie Parku w sprawie koszenia trawy, domniemania wycinki drzew czy przestrzegania i stosowania przepisów dotyczących ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, a także w zakresie: sprawdzenia zgodności montażu tablicy przy zbiorniku wodnym znajdującym się w Parku Miejskim.

- Dendropolis odrzuca propozycję ugody skierowaną przez burmistrza miasta - odpowiedź wpływa do pełnomocnika MPL w dniu 26.07.2023 r.

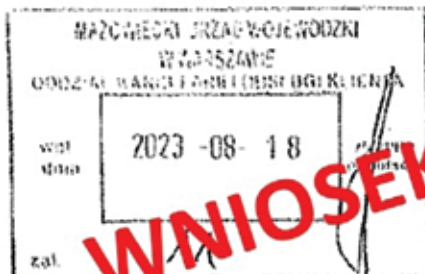
- PINB wydaje postanowienie nr 106/23 zawieszające z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie



Stowarzyszenie Dziedzictwa Kulturowego i Krajobrazowego Dendropolis

ul. Myśliwska 1, 05-807 Podkowa Leśna, nr KRS 0000783201

Podkowa Leśna, dnia 17 sierpnia 2023 r.



Wojewoda Mazowiecki

pl. Bankowy 3/5

00-950 Warszawa

**WNIOSEK DENDROPOLIS
O UCHYLENIE REFERENDUM
BEZSKUTECZNY**

Wniosek o wydanie rozstrzygnięcia nadzorczego

Działając w imieniu organizacji społecznej Stowarzyszenia Dziedzictwa Kulturowego i Krajobrazowego "Dendropolis" prosimy o wszczęcie z urzędu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności na podstawie art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 roku, poz. 446, poz. 1579, poz. 1948) UCHWAŁY NR 402/LIV/2023 RADY MIASTA PODKOWA LEŚNA z dnia 10 sierpnia 2023 r. w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego z uwagi na to, że uchwała narusza obowiązujący porządek prawny w sposób istotny

zaniechania dalszych prac na terenie parku ze skargi Dendropolis, do „czasu uzyskania przez inwestora (MPL) prawomocnej decyzji organu ochrony zabytków dotyczącej zgody na dokończenie budowy.

- Na postanowienie PINB nr 106/23 Dendropolis składa zażalenie.
- 10 sierpnia Rada Miasta Podkowa Leśna podejmuje uchwałę w sprawie referendum lokalnego.
- 18 sierpnia Dendropolis kieruje pismo do Wojewody Mazowieckiego o podjęcie rozstrzygnięcia nadzorczego w sprawie uchwały Rady Miasta o referendum, czyli żąda jej uchylenia poprzez stwierdzenie nieważności.
- 1 września Dendropolis uzupełnia swój wniosek z 18 sierpnia, w sprawie wydania rozstrzygnięcia nad-

zorczego wobec uchwały nr 402/LIV/2023 w sprawie przeprowadzenia referendum 1 października żądając od Wojewody Mazowieckiego jej „wstrzymania”.

• 5 września Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w trybie wyborczym postanawia zakazać Stowarzyszeniu Dendropolis publikacji i dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących referendum i stawu, jakoby kwestia jego przebudowy została już rozstrzygnięta przez uprawnione do tego organy. Orzeczenie jest prawomocne.

Przedstawione zestawienie nie uwzględnia wszystkich dokumentów ze względu na ich liczbę oraz wielu wystąpień skarg, zawiadomień, pism, stanowisk Dendropolis kierowanych do różnych instytucji i organów.

SŁOWNICZEK SKRÓTÓW:

MPL – Miasto Podkowa Leśna

LOP – Liga Ochrony Przyrody

MKDNiS – Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

WZMiUW – Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych

MWKZ – Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków

RDOŚ – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska

WSA – Wojewódzki Sąd Administracyjny

NSA – Naczelny Sąd Administracyjny

MWINB – Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Warszawie

PINB – Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego

NID – Narodowy Instytut Dziedzictwa

CBA – Centralne Biuro Antykorupcyjne

DRZGW – Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie

WFOŚiGW – Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

PGWWP – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie

Projekt stawu po zmianach - maj 2021

LEGENDA:

1. Punkt pomiarowy
2. Punkt pomiarowy
3. Punkt pomiarowy
4. Punkt pomiarowy
5. Punkt pomiarowy
6. Punkt pomiarowy
7. Punkt pomiarowy
8. Punkt pomiarowy
9. Punkt pomiarowy
10. Punkt pomiarowy
11. Punkt pomiarowy

Widok na ul. Lilpopa - rok 1931

Widok na ul. Lilpopa - rok 1931



Wizualizacja stawu według
zmienionego projektu - maj 2021 r.



Materiał referendalny.

Opracowanie: Urząd Miasta Podkowa Leśna.

Foto: archiwum Urzędu Miasta Podkowa Leśna, TPMOPL, Polona, Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa, NAC, M. Klajnowski, O. Koszutski. K. Tusińska. Ł. Kościuk.

Skład: Studio Graficzne Ling Brett

Druk: Arkuszowa Drukarnia Offsetowa

Nakład: 1500 egz.

